

**PRENUMERATA
wspólnoty**

Zapisy do 20 marca na pocztę lub
u listonosza.



**Lekarze z Nałęczowa
skazani**

strona 9

**Puławianin
kandydatem
na szefa PKW**

strona 4



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota puławski

pulawy.24wspolnota.pl

19 - 25 marca 2019 r. ■ nr 12 (301) ■ Cena 2,90 zł (w tym VAT 5%)



**Grzegorz
Jędrejek**

BARANÓW ■ JANOWIEC ■ KAZIMIERZ DOLNY ■ KOŃSKOWOLA ■ KURÓW ■ MARKUSZÓW ■ NAŁĘCZÓW ■ WĄWOLNICA ■ ŻYRZYN

Nałęczów: W ośrodku kultury zakazali tej golizny



Co tak zbulwersowało dyrektora Nałęczowskiego Ośrodka Kultury?

Zobacz na s.12

Dyrektor NOK kazała zdjąć m.in. te obrazy. Artystki w końcu je zawiesiły, ale frontem do ściany

**Marlena z Puław
w Big Brother!**

s. 8

**Janowiec:
Klub seniora
oficjalnie
otwarty**

s. 17

**Nałęczów:
Jeden chętny
na ocieplenie
szpitala.
Ale za drogi**

s. 20

**Końskowola:
Ośrodek
w Starej Wsi się
rozkręca**

s. 21

**Baranów:
Rejestracja do
lekarza przez
internet**

s. 22

**Żyrzyn:
Kto powalczy
o fotel
dyrektora?**

s. 22

**Miliony
na drogi
w powiecie**

s. 8

Puławy: 100 dni Maja

Beata Kozik

Urząd Miasta stał się bardziej przyjazny i załatwienie konkretnych spraw odbywa się znacznie krócej

Paweł Maj, prezydent Puław

Słowa o współpracy nie mają odzwierciedlenia w rzeczywistości

Halina Jarząbek, PiS

Jak na razie prezydent nie zepsuł niczego w mieście

Sławomir Sereżyn, KW Samorządowcy

s. 4

Szablowski wiceprezydentem Puław

Szablowski

Do tej pory był wiceprzewodniczącym rady nadzorczej Puławskiego Parku Naukowo-Technologicznego.

s. 3

ISSN 2300-438X INDEKS 297984
9 772300 438906

SKUP AUT

KASACJA POJAZDÓW

PLACIMY GOTÓWKĄ

881 372 442
721 565 926

AUTO KASACJA

- NAJLEPSZE CENY
- TRANSPORT GRATIS - RÓWNIEŻ W NIEDZIELE

Auto - kasacja 607 987 777
Sprzedaż części 605 995 355
Hurtowy skup złomu 600 424 588

KASACJA POJAZDÓW

PLACIMY NAJWIĘCEJ

ODBIÓR AUTA OD KLIENTA GRATIS

KUBUS

507156808
512843897
ul. Dęblińska 39 Puławy

Wspólnota

Adres redakcji:
ul. Fiedorfa-Nila 18/9, 24-100 Puławy
pulawy@24wspolnota.pl

Redaktor naczelny:
Mateusz Orzechowski

Redaktor prowadzący:
Marta Pietroni,
tel. 780 029 979
pietroni@24wspolnota.pl

Dziennikarze:
Kamil Wąsik, tel. 792 045 126
wasik@24wspolnota.pl
Mateusz Polynka (sport), tel. 516 019 184
polynka@24wspolnota.pl
Monika Głos-Oszatowska, tel. 791 132 007
glos@24wspolnota.pl

Reklama:
Anna Mokrzycka
dyrektor ds. marketingu i reklamy
tel. 691 782 434
mokrzycka@24wspolnota.pl

Monika Szaruga
specjalista ds. reklamy
tel. 780 029 980
szaruga@24wspolnota.pl

Wydawca:
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski
Wygnanów 20, 21-306 Czemierniki

Skład:
Jarosław Pałys

Druk:
Polska Press o/Poligrafia
Drukarnia Łódź
ul. Skorupki 17/19

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

TU NADASZ
OGŁOSZENIE

PUŁAWY

- Agencja ubezpieczeniowa Iwona Kula-Przeździecka, ul. Piłsudskiego 45
- "VMD-SYSTEM" Artur Dziekoński, ul. Partyzantów 4
- Ubezpieczenia Iwona Rusiniak, GALERIA ZIELONA, ul. Lubelska 2
- KURÓW
- Biuro Ubezpieczeń Łukasz Piłat, ul. Głowackiego 1/18 (przy sklepie Dino)
- WĄWOLNICA
- Punkt usługowo-handlowy Stanisława Jakubaszek ul. Rynek 30

GWIAZDKI
I SZPILE

Za osiągnięcia przyznajemy gwiazdki, za wpadki szpile. W skali od jednego do pięciu.



Jadwiga Sawa-Bednarczyk,
dyrektor NOK w Nałęczowie
Trzy szpile przyznajemy kierownictwu Nałęczowskiego Ośrodka Kultury za usunięcie obrazów z wystawy

Tak zmieniły się Puławy i ich mieszkańcy



Tu padło tysiące bramek

Tym razem prezentujemy zdjęcie puławskiego stadionu sportowego, wykonane w latach 70-tych ubiegłego wieku.

Obiektu już nie ma. W jego miejscu powstał nowoczesny stadion z profesjonalnym oświetleniem, trybunami i zapleczem. Fotografię w swoim archiwum odnalazł i udostępnił pan Edward Raczyński z Puław.

Marta Pietroni



W takich warunkach przed laty rozgrywali mecze i trenowali piłkarze Wisły Puławy. W oddali, za trybunami widać budynek kina „Nysa”

Odkurz archiwum!

Masz zdjęcia wykonane w Puławach 10, 20, 30, 40 czy 50 lat temu? Pochwal się nimi.

Jak to zrobić? Wystarczy przysłać z fotografią/fotografiami do naszej redakcji przy ul. gen. Fiedorfa-Nila 18/9 w Puławach, albo przesłać je z krótkim

opisem (kto i co jest na zdjęciu oraz kiedy zostało zrobione) na adres pulawy@24wspolnota.pl. Dostarczone do nas zdjęcia zostaną opublikowane na łamach Wspólnoty.

W zamian przygotowaliśmy dla naszych czytelników drobne upominki.



CZYTELNICY KOMENTUJĄ

pulawy.24wspolnota.pl



Nasze artykuły możecie czytać i komentować na naszym portalu www.pulawy24wspolnota.pl oraz na naszych profilach na Facebooku - Wspólnota Puławska i Puławy TuKlikam. Co w tym tygodniu najchętniej komentowali internauci?

„Arsenał w ogródku”

facebook. Wspólnota Puławska



Cezary Janisz

Przynajmniej w przypadku wojny miałby czym się bronić



Wojtek Mączka

Każdy powinien mieć taki pod łóżkiem, a chłop jeszcze wyrok dostanie

„Sonda: Czy popierasz pomysł prezydenta Puław podniesienia ceny wykupu mieszkań komunalnych?”



Konrad Chołuj

Jest to bardzo dobry pomysł. Osobiście uważam że bonifikata powinna być w wysokości 20% i to dopiero po 15 latach bezproblemowego zajmowania lokalu (brak zadłużenia w czynszu i mediach)



Cezary Janisz

Dlaczego w ogóle ma być jakaś bonifikata? Deweloper dał Ci bonifikatę?



Krystyna Wiśniewska

Wiele pracujących zarabia najniższą krajową i nawet przez 20 lat nie uskłada na kupno mieszkania



Kino Sybilla zaprasza

REPERTUAR 15 – 21.III.19r

TYTUŁ FILMU	15.III Pt	16.III Sb	17.III Nd	18-20.III Pn-Śr	21.III Cz
O PSIE, KTÓRY WRÓCIŁ DO DOMU 2D DUBBING Familijny, od 5 lat, 96 min.	14:15	12:15 14:15	14:15	14:15	
CALE SZCZĘŚCIE Komedia rom., od 12 lat, 105 min.	18:30	18:30	18:30	18:30	16:00
KURIER Historyczny/sensacyjny, od 15 lat, 100 min.	16:15 20:30	16:15 20:30	16:15 20:30	16:15 20:30	12:15 18:00
WIECZÓR KINOMANIKA					
POWRÓT BENA Dramat, od 15 lat, 103 min.					20:15

Kino zastrzega sobie możliwość zmian w repertuarze
Tel. 81 886 33 88

INFORMATOR

PRZYCHODNIA

PCK – PUŁAWSKIE
CENTRUM KARDIOLOGICZNE

PRZYCHODNIA SPECJALISTYCZNA

24-100 PUŁAWY,

UL. GOŚCIŃCZYK 57 D,

TEL. (81) 888 14 89

LUB

690 997 070

PORADNIA KARDIOLOGICZNA:

DIAGNOSTYKA I LECZENIE CHOROBY SERCA
I UKŁADU KRĄŻENIAPRACOWNIA
ECHOKARDIOGRAFII

(ECHO SERCA PUŁAWY)

PRACOWNIA PRÓB
WYSIŁKOWYCH

(PRÓBA WYSIŁKOWA, PUŁAWY)

PRACOWNIA HOLTERA

(HOLTER EKG I HOLTER CIŚNIENIA, PUŁAWY)

SEJM
BIURO POSELSKIE
— POSŁA NA SEJM RP —
SŁAWOMIRA
SKWARKA
UL. CZERWONEGO KRZYŻA 6
21-400 ŁUKÓW
TEL. +48 881 73 99 55
WWW.SKWAREK.ORG.PL

Zapraszam
Sławomir Skwarka

INFORMATOR

INSTYTUCJE
I URZĘDY

URZĄD MIASTA

81 458 60 01

STAROSTWO POWIATOWE

81 886 11 00

URZĄD SKARBOWY

81 887 96 41

URZĄD STANU CYWILNEGO

81 880 45 54

SĄD REJONOWY

81 888 93 00

PROKURATURA REJONOWA

81 886 10 06

SZPITAL SPECJALISTYCZNY

81 450 22 74

URZĄD CELNY

81 886 82 91

SANEPID

81 886 48 91

BIBLIOTEKA MIEJSKA

81 451 19 00

POWIATOWY LEKARZ
WETERYNARII

81 886 33 20

URZĄD PRACY

81 886 40 96

USŁUGI

FRYZJER

Salon Fryzjerski K i M Puławy

KOMINIARZ

Mariusz Ołpiński Puławy

600 231 032

KOSMETOLOG

Be BeautyClinic Gabinet

Kosmetyczny 697 370 337

KRAWCOWA

Agnieszka Grzejda 603 401 765

PRZEPROWADZKI

Usługi transportowe Fiołka Trans

603 472 217, 727 524 050

886 996 166

UBEZPIECZENIA

Iwona Kula-Przeździecka 604 129 283

USŁUGI PRAWNE

Biuro Usług Prawnych 604 797 922

USŁUGI SZEWSKIE

Mariusz Węgliński 81 888 80 01

USŁUGI SZKŁARSKIE

Szkło Instal 669 422 544

TAPICER

Marcin Kędziora 504 789 259

WETERYNARZ

Marwet Puławy 509 104 036

WYWÓZ NIECZYSTOŚCI

Usługi Asenizacyjne Grześ,

Grzegorz Jędrzej 668 251 541

NAPRAWY

AGD

Autoryzowany Serwis AGD,

Zuh Elmar 81 888 60 60

ZEGARMISTRZ

I DORABIANIE KLUCZY

Wiesław Grotnik 609 463 956

TRANSPORT

USŁUGI TRANSPORTOWE

Fiołka Trans 603 472 217, 727 524 050

TAXI

Taxi Elmo, całonocowo

81 887 30 40, 80 011 96 64

BUDOWLANO-
REMONTOWE

Johnbud, Janusz Wrzeszykowski

887 076 949

ELEKTRYK

El-Bud – Tomasz Wiejak 889 195 075

HYDRAULIK

Hydro-Tech Artur Gojdz

505 046 034

FINANSOWE

Kantor Exchange Artur Bielecki

881 339 122

ZDROWIE

STOMATOLOGIA

Dental-Med, Pelen Zakres Usług

696 080 999

DENTYSTA

Anna Olejnik 501 688 522

GASTRONOMIA

PAPOO – Restauracja i Pub

i Catering 537 659 888

Pizzeria Czarny Piotruś

81 887 88 22

Restauracja Pod Dębami

tel.691024470

Janusz Grobel miał dwóch zastępców, Paweł Maj zdecydował się na jednego

Prawnik wiceprezydentem Puław

Po rozmowach z puławskim Prawem i Sprawiedliwością Paweł Maj na stanowisko wiceprezydenta Puław wybrał Pawła Szablowskiego, radcę prawnego. Dotychczasowy wiceprezydent Tadeusz Kocoń od początku marca jest już na emeryturze.

Dobry wybór dla Puław

O swojej decyzji prezydent Puław poinformował we wpisie na Facebooku w zeszłym tygodniu.

– Od poniedziałku moim zastępcą zostanie radca prawny Paweł Szablowski. Ma on 38 lat i jest bezpartyjny. Wybrałem młodą, dynamiczną osobę, której wiedza i doświadczenie zaprocentuje na stanowisku wiceprezydenta – stwierdza prezydent Puław.

Paweł Szablowski, jak informuje prezydent, to puławianin praktycznie od urodzenia. Jest absolwentem prawa na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie oraz Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie. Po studiach ukończył aplikację radcowską.



Od poniedziałku zastępcą Pawła Maja jest radca prawny Paweł Szablowski, Wiceprzewodniczący Rady Nadzorczej Puławskiego Parku Naukowo-Technologicznego od chwili powstania spółki. Przedstawiany jest jako osoba młoda, dynamiczna i bezpartyjna

– Na początku kariery zawodowej zdobywał doświadczenie w instytucjach prywatnych, państwowych i samorządowych oraz organizacjach pozarządowych, zajmując stanowiska związane ze stosowaniem prawa, inwestycjami, zamówieniami publicznymi, kontrolą wewnętrzną i audytem, zarządzaniem nieruchomościami. Przez ponad trzy lata prowadzi własną kancelarię radcy prawnego. Wiceprzewodniczący Rady Nadzorczej Puławskiego Parku Naukowo-Technologicznego

go od chwili powstania spółki. Posiada łącznie około 14-letni staż pracy. Interesuje się motorystyką, strzelectwem sportowym oraz najnowszą historią Polski. Jestem przekonany, że to dobry wybór dla Puław – komentuje prezydent.

Prawo i Sprawiedliwość pomogło wybrać

To, kogo Paweł Maj wybierze na swojego zastępcę, było zagadką od czasu objęcia przez

niego stanowiska pod koniec listopada. Najpierw w obowiązki urzędowe wprowadził go Tadeusz Kocoń, jednak wraz ze zbliżającym się terminem odejścia dotychczasowego wiceprezydenta na emeryturę dziennikarze i mieszkańcy coraz częściej pytali, czy Maj znalazł już odpowiednią osobę na to stanowisko. Jak się okazało, dużą rolę w poszukiwaniu kandydata odegrało Prawo i Sprawiedliwość, rządzące w radzie miasta. Liderzy lokalnych struktur partii prowadzili rozmowy z prezydentem.

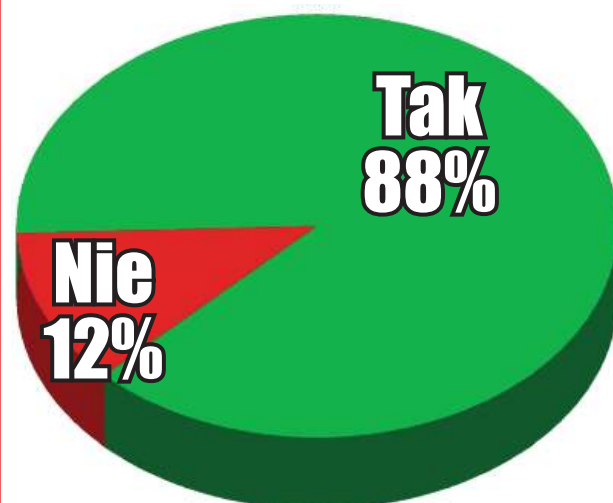
– To ma być osoba kompetentna, dobrze reprezentująca urząd i nasze ugrupowanie oraz taka, której nominacja będzie oznaczać pożytek dla miasta – mówił dwa tygodnie temu „Wspólnocie” Poseł na Sejm RP, Krzysztof Szulowski.

– Musimy powiedzieć, że te rozmowy wcale nie trwały długo i chyba tylko dziennikarzom tak się wydawało. Przebiegały bardzo dobrze. Wstępne rozmowy odbyły się w styczniu, a szczegółowe ustalenia w lutym. Zwróćmy uwagę, że rozmów nie prowadzono w trybie ciągłym z powodu licznych obowiązków pana posła – mówi o negocjacjach Halina Jarząbek, przewodnicząca klubu radnych PiS w Radzie Miasta Puław.

Kamil Wąsik

SONDA pulawy.24wspolnota.pl

Czy popierasz pomysł prezydenta Puław podniesienia ceny wykupu mieszkań komunalnych?



KOLEJNA SONDA

Które skrzyżowanie w Puławach jest najniebezpieczniejsze?

O G Ł O S Z E N I E

Wynajmę/kupię lokal

Wynajmę lub kupię lokal o powierzchni ok. 40 m² z przeznaczeniem na biuro w Puławach

tel. 604 877 093

Urządzaj salon
do **50%** taniej

Puławy
ul. J. Kochanowskiego 4

14 - 28 marca

Promocja „Urządzaj salon do 50% taniej” **dot. wybranego asortymentu** i obowiązuje od 14.03 do 28.03.2019 albo do wyczerpania zapasów. Promocja nie łączy się i nie pokrywa z inną promocją lub wyprzedazą i obowiązuje w wybranych salonach. Szczegółowy regulamin promocji w salonach Black Red White i na www.brw.pl. Niniejsza informacja nie stanowi oferty w rozumieniu kodeksu cywilnego i ma charakter wyłącznie informacyjny.



Pierwsze oceny pracy prezydenta Puław

100 dni Maja minęło

Zaprzysiężenie nowego prezydenta Puław odbyło się 22 listopada. Od tego czasu minęło już sto, a nawet więcej dni. Z tej okazji „Wspólnota” postanowiła podsumować ten krótki okres – o ocenę zapytaliśmy Pawła Maja i radnych miejskich ze wszystkich klubów.

Co udało się panu zrealizować w trakcie stu pierwszych dni na stanowisku Prezydenta Miasta Puław?

Paweł Maj: Budżet na 2019 r. powinien zostać przygotowany do dnia 15 listopada i złożony w Regionalnej Izbie Obrachunkowej przez mojego poprzednika, jednak tak się nie stało – termin nie został dochowany. Po objęciu urzędu przez trzy dni robocze zwiększyłem środki na drogi oraz oświatę i w trybie pilnym oddałem budżet w RIO. Dalsze przekładanie złożenia budżetu, opiewającego na kwotę 33,6 mln zł, mogłoby mieć fatalne skutki dla miasta. Mimo krótkiego czasu udało się uchwalić budżet zgodnie z wymogami ustawowymi do końca roku.

Tak jak zapowiadałem w programie wyborczym, wyrównuję rozwarstwienie zarobków w urzędzie, przyznając należne podwyżki tym najmniej i średnio zarabiającym. W drodze konkursowej udało się wyłonić nowego dyrektora MOPS w Puławach. Poprzedni, Pani Piastowicz, zdecydowała się odejść na emeryturę. Przeprowadziłem reorganizację Urzędu Miasta polegającą na połączeniu części wydziałów. Takie zmiany poprawiły komunikację zarówno wewnątrz urzędu, jak i z mieszkańcami. Spowodowało to także zmniejszenie ilości kadry kierowniczej. Przy ograniczaniu zatrudniania nowych pracowników, oszczędności sięgają 250-300 tys. zł rocznie. Spełniłem także następną z moich obietnic wyborczych, mówiącą o niepowoływaniu drugiego wiceprezydenta (jak było do tej pory).

Paweł Maj, Prezydent Miasta Puław
Jedynym klubem radnych, oprócz mojego, który zadeklarował współpracę i pomaga mi w służbie miastu jest Prawo i Sprawiedliwość

Pozwoliło to zaoszczędzić kolejne 150-200 tys. rocznie. Na najbliższą sesję kieruję uchwałę dotyczącą upustu przy wykupie mieszkań komunalnych. Dotychczas wynosi ona 80% wartości mieszkania, w wyniku czego najemcy za mieszkania płacili miastu około 600 zł za m². Proponuję, by nowi najemcy płacili chociaż połowę wartości mieszkania. Pozwoli to rozsądniej i sprawiedliwiej korzystać z zasobu mieszkaniowego miasta.

Z powodu ogromnych długów w opłatach za mieszkania socjalne i komunalne, sięgających 7 mln zł, wprowadzam w życie zarządzenie w sprawie Programu odpracowywania zadłużenia. Umożliwia on dłużnikom odpracowywanie swych zobowiązań wobec mieszkańców Puław. Niestety do programu zgłosiło się zaledwie 11 osób. Dlatego dla największych dłużników, rozważam wprowadzenie kontenerów mieszkalnych.

Jaki jest, pana zdaniem, największy problem do rozwiązania w mieście?

Wyjazd młodych ludzi do wielkich ośrodków miejskich. Jest to trend ogólnospołeczny, bardzo widoczny w Puławach. Liczba mieszkańców Puław spadła już poniżej 47 tys.

Ogromny dług miasta, który w tym roku przekroczył 110 mln zł i według Wieloletniej Prognozy Finansowej dalej będzie się zwiększał. Funkcjonalnie spółek miejskich. Po spotkaniu z radą nadzorczą spółki Nieruchomości Puławskie dowiedziałem się o ogromnym zadłużeniu tej spółki, które może w najbliższym czasie skutkować utratą jej płynności.

Dalsze funkcjonowanie Klubu Sportowego „Wisła” Puławy w obecnej formie stoi pod dużym znakiem zapytania z powodu wycofania się dotychczasowego sponsora ZA Puławy z części finansowania.

Samorządy dociskane są przez rząd coraz to nowymi wymaganiami i zadaniami. Nie idą za tym pieniądze z budżetu państwa. Przykładem jest choćby zmniejszenie subwencji oświatowej na kwotę 672 tys. zł. Suma ta mogła by np. w połowie pokryć wkład własny na budowę boiska przy SP 6. Podwyżki od 1 stycznia dla nauczycieli, które trzeba wypłacić do końca marca opiewają na kwotę ponad 2 mln. zł. Wysokość subwencji jest w dużym stopniu niewystarczająca i w naszym mieście pokrywa zaledwie połowę wydatków na oświatę. Zapowiadane są też dalsze podwyżki od września, które znów w dużej części obciążą budżet miasta.

Co było dla pana największym zaskoczeniem tej dotychczasowej prezydentury?

Zaskoczeniem są niektóre przepisy prawa, które często nie przystają do rzeczywistości i sprawiają, że wprowadzenie w życie wielu cennych inicjatyw staje się niemożliwe.

W dniu zaprzysiężenia zapraszałem radnych do współpracy. Jedynym klubem radnych (oprócz radnych startujących z mojego komitetu wyborczego), który zadeklarował współpracę i pomaga mi w służbie miastu, są radni z klubu PiS. Całkowitym zaskoczeniem jest brak chęci współpracy ze strony pozostałych radnych. Nawet w dniu mojego zaprzysiężenia, składane były deklaracje (choćby w wywiadzie do Wspólnoty) o przejściu do opozycji. Krytyka ze strony mojego poprzednika od pierwszej merytorycznej sesji, choćby o budżet, który sam przecież konstruował, wydaje się niedorzeczna. Takie podejście jest niezrozumiałe i nie wskazuje na dobrą wolę niektórych radnych. Dziwi to tym bardziej, że dobro naszego miasta powinno być dla nas wszystkich wspólną wartością, stawianą ponad wszelkimi indywidualnymi ambicjami, wydumanymi podziałami i uprzedzeniami.

Kamil Wąsik



Sławomir Sere dyn,

klub radnych Samorządowy

1. Jak ocenia pan 100 dni prezydenta w skali od 1 do 6?
Za krótki czas by wystawić ocenę...

2. Jakie widzi pan sukcesy?

Większych sukcesów na razie nie widać. Na plus mogę zaliczyć prezydentowi, że zaproponował radzie miasta, by nie zmieniać uchwały o sieci szkół. Jakiegolwiek zmiany obecnie mogłyby wprowadzić jeszcze większy chaos w oświacie.

3. Co zaliczyłby pan na minus?

Nie widać realizacji jego programu wyborczego oraz za dużo jest polityki w RM a słowa o współpracy nie mają odzwierciedlenia w rzeczywistości. Wnioski i pomysły opozycji są z zasady odrzucane jak np. bezpłatna komunikacja dla dzieci i młodzieży czy wsparcie finansowe przeżywającej kłopoty Wisły Puławy, podczas gdy nasze ugrupowanie poparło niemal wszystkie dotychczasowe uchwały skierowane przez Prezydenta do Rady Miasta.



Halina Jarzabek,

przewodnicząca klubu radnych PiS

1. Jak ocenia pani 100 dni prezydenta w skali od 1 do 6?
(Stanowisko klubu PiS) Uważamy, że trudno jest oceniać pana prezydenta po tak krótkim okresie urzędowania. Pierwsza ocena jego działalności i wynikających z tego perspektyw dla Puław nastąpi przy propozycji budżetu na rok 2020.

2. Jakie widzi pani sukcesy?

Kontynuacja rozpoczętych inwestycji jest sprawą normalną. Aktualnie podpisujemy umowę są następstwem pracy samorządu z poprzedniej kadencji. Dobrze oceniamy fakt, że prezydent przychylił się do budowy obiektów sportowych przy Szkole Podstawowej nr 3, o co od dawna zabiegał nasz klub.

3. Co zaliczyłaby pani jako minus?

Jak na razie prezydent nie zepsuł niczego w mieście. Widzimy potrzebę lepszej współpracy pana prezydenta z radnymi przy przedstawianiu propozycji nowych uchwał.



Beata Kozik,

klub radnych Niezależnych Wyborców Pawła Maja

1. Jak ocenia pani 100 dni prezydenta w skali od 1 do 6?
Oceniam na 6.

2. Jakie widzi pani sukcesy?

Jedną z pierwszych decyzji nowego Prezydenta była reorganizacja wydziałów Urzędu Miasta, której celem jest poprawa komunikacji wewnątrz samego Urzędu jak również z mieszkańcami. Już teraz mamy sygnały od Mieszkańców, że Urząd Miasta stał się bardziej przyjazny i załatwienie konkretnych spraw odbywa się znacznie krócej. Wszyscy doskonale wiemy w jakim stanie finansowym poprzedni Prezydent pozostawił Miasto, nie wszystko można od razu zrealizować, gdyż każdą złotówkę przy 50 milionowym deficycie trzeba obejrzeć 2, a nawet 3 razy i zastanowić się nad zasadnością jej wydania. Prezydent Paweł Maj to człowiek roztropny i bardzo rozsądny, jeszcze będąc Radnym wskazywał konkretne problemy Miasta którymi trzeba się zająć jak chociażby zadłużenia w płaceniu czynszów w blokach socjalnych i komunalnych. Pokłosiem tego było wprowadzenie 7 lutego 2019 roku Zarządzenia w sprawie przyjęcia Programu odpracowywania zadłużenia w opłatach za mieszkanie dla najemców i osób zajmujących bez tytułu prawnego lokale wchodzące w skład mieszkaniowego zasobu gminy Miasta Puławy. To nie jedyny pomysł rozwiązania tego problemu i zatrzymanie spirali zadłużania względem Miasta, jednak wszelkie rozwiązania będą analizowane pod kątem prawnym.

Po objęciu prezydentury nowemu Prezydentowi przyszło zmierzyć się z problemem finansowym, który dotknął Klub Sportowy Wisła Puławy. Być albo nie być Klubu stało pod ogromnym znakiem zapytania po wycofaniu się Grupy Azoty Zakłady Azotowe Puławy SA z umowy sponsoringowej. Mediacje pomiędzy Zarządem Klubu, a Zarządem Grupy Azoty których podjął się Pan Prezydent zakończyły się sukcesem i umowa sponsoringowa została wznowiona, a dzieci i młodzież nadal mogą rezerwować się sportowo reprezentując barwy Klubu Sportowego Wisła Puławy i naszego Miasta.

3. Co zaliczyłaby pani na minus?
Minusów nie widzę. Minęły dopiero 3 miesiące, na wszelkie rozliczenia przyjdzie czas, a teraz czeka nas Wszystkich i Radnych i Prezydenta ogromna praca na rzecz Miasta i Mieszkańców, trudna z punktu widzenia deficytu z jakim przyszło nam się zmierzyć. Wierzę, że bez względu na przynależność partyjną dobro Miasta i Mieszkańców będzie nadrzędną wartością dla każdego z nas.

Puławianin kandydatem na szefa PKW

Grzegorz Jędrejek jest kandydatem wskazanym przez Julię Przyłębską, prezes Trybunału Konstytucyjnego, na przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej.



Grzegorz Jędrejek ma 46 lat. Pochodzi z Puław, jest absolwentem I LO im. Ks. A.J. Czartoryskiego. Z wykształcenia jest prawnikiem, od 2017 roku pełni funkcję sędziego Trybunału Konstytucyjnego

Jędrejek urodził się w 1973 roku w Puławach. Tu ukończył I Liceum Ogólnokształcące im. Ks. A.J. Czartoryskiego, potem studiował prawo i historię na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, gdzie potem podjął pracę. W 2002 roku doktoryzował się, w 2003 roku podjął pracę w Sądzie Najwyższym, a w 2005 roku na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. W 2011 roku w KUL obronił pracę habilitacyjną. Specjalizuje się w prawie cywilnym. W lutym 2017 roku został mianowany sędzią Trybunału Konstytucyjnego. I to z ramienia TK miałyby wejść do składu PKW.

Zgodnie z Kodeksem wyborczym w skład Państwowej Komisji Wyborczej wchodzi 9 sędziów: po trzech przedstawicieli Trybunału Konstytucyjnego, Sądu Najwyższego oraz Naczelnego Sądu Administracyjnego. Kandydatów wskazuje prezesi tych sądów.

Kadencja członka PKW wynosi dziewięć lat i może być skrócona m.in. kiedy członek skończy 70 lat. Taka sytuacja ma miejsce teraz. Jędrejek wskazany przez Przyłębską miałyby zastąpić przewodniczącego PKW Wojciecha Hermelińskiego, który 29 marca kończy właśnie 70 lat. Hermeliński jest sędzią TKw stanie spoczynku i zgodnie z procedurami następcę musi wskazać prezes Trybunału Konstytucyjnego, co Julia Przyłębska zrobiła, wskazując go w osobie Grzegorza Jędrejka. Nie oznacza to jednak, że prawnik pochodzący z Puław od razu zostanie szefem PKW. Nowego przewodniczącego PKW wybierze ze swojego składu.

Marta Pietroni

Komu przekazemy swój 1%? W powiecie też mamy kogo wspierać

„Bez 1% procenta hospicjum, by nie istniało”

Tak mówi prezes hospicjum w Puławach, Justyna Walecz-Majewska. Do końca kwietnia wszyscy podatnicy mogą przekazać część swojego podatku na potrzeby wybranej organizacji pożytku publicznego z całego kraju.



Justyna Walecz-Majewska,
prezes hospicjum w Puławach
Bez tego 1% procenta hospicjum by nie istniało, bo jest to ogromna kwota pieniędzy. Bardzo nas to cieszy, bo to pokazują, że ludzie nam ufają

400 tys. zł dla hospicjum

Jedną z organizacji, którą mieszkańcy naszego regionu chętnie wspierają 1% podatku jest

Hospicjum im. św. Matki Teresy w Puławach. Placówka istnieje już 20 lat

- Z 1-procentowego podatku hospicjum w ubiegłym roku otrzymało 400 000 zł, a sama prezes jest bardzo zadowolona, że mieszkańcy okazali dobre serce przekazując swój 1% - informuje Justyna Walecz-Majewska, prezes hospicjum i ciągnie dalej:

- Zawsze trzeba wykorzystywać takie możliwości, aby wesprzeć podmioty pozarządowe w ich działalności, bo od dawna wiadomo, że nikt lepiej nie zajmując się żadną sferą działalności niż podmioty pozarządowe. Warto nie zmarnować tej szansy, żeby komukolwiek ten 1% przekazać. Ja zawsze namawiam do tego w pierwszej kolejności. Chcemy zapewnić jak najlepsze warunki dla naszych pacjentów niezależnie od tego, na jakim poziomie finansuje nas NFZ. Po pierwsze jesteśmy organizacją, która zajmuje się ciężko chorymi ludźmi. Po drugie prowadzimy cały szereg działań w zakresie wolontariatu i współpracy z młodzieżą.

Prezes Walecz-Majewska podkreśla z roku na rok środków

przekazywanych placówce z 1% podatku jest coraz więcej.

- Za takie rzeczy nikt nam nie płaci z wyjątkiem pieniędzy pozyskanych z 1% czy innych akcji charytatywnych. Bardzo chcemy pracować na najwyższym poziomie, nie chcemy, żeby brak pieniędzy sprawiał, że jakość naszej opieki spada. Podjęliśmy taką decyzję, że chcemy zapewnić naszym pacjentom wszystko. Bardzo nas to cieszy, bo to pokazują, że ludzie nam ufają. Bez tego 1% procenta hospicjum, by nie istniało, bo jest to ogromna kwota pieniędzy. Nie byłibyśmy w stanie pozyskać takich środków. Zawsze nosimy w sercu naszych darczyńców 1% procentowych - przyznaje prezes puławskiego hospicjum i zachęca wszystkich podatników do skorzystania z pomocy przy rozliczeniu podatku w budynku hospicjum. Akcja jest organizowana w co drugą sobotę i potrwa do końca kwietnia.

- Już dzisiaj zapraszam 19 maja na Plac Chopina na piknik hospicyjny. Przypomnę, że zorganizowaliśmy sobotę z PIT-em. Do końca kwietnia nasze księgowe czekają w hospicjum na ludzi, którzy chcą przekazać 1% podatku na hospicjum - informuje Justyna Walecz-Majewska.

Dominik Kęsik

Leżał na chodniku z marihuaną

Do policyjnego aresztu trafił 33-letni mieszkaniec gminy Kurów. Mężczyzna znaleziony na ulicy miał przy sobie susz marihuany.



mł. asp. Ewa Rejn-Kozak,
oficer prasowy KPP w Puławach
Za posiadanie środków odurzających grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności.

Do zdarzenia doszło w ubiegłym tygodniu w Kurowie. Na jednej z ulic miejscowości przypadkowo osoba natknęła się leżącego na chodniku mężczyzny. Bez wahania wykręciła numer alarmowy i opowiedziała o zastanej sytuacji. Na miejscu po kilku minutach pojawili się funkcjonariusze z Komisariatu Policji w Kurowie. - Mężczyzna leżący

na chodniku był przytomny, ale zachowywał się co najmniej dziwnie, a kontakt z nim był utrudniony - informuje mł. asp. Ewa Rejn-Kozak, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach. Okazało się, że to 33-letni mieszkaniec gminy Kurów. Jego zachowanie wzbudziło podejrzenia mundurowych. I nie mylili się. W trakcie przeszukania

znaleźli przy mężczyźnie torebkę z suszem marihuany, co mogło tłumaczyć stan, w jakim się znajdował. 33-latek trafił do aresztu.

- Zgodnie z Ustawą o Przeciwdziałaniu Narkomanii, za posiadanie środków odurzających grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności - dodaje mł. asp. Rejn-Kozak z puławskiej policji.

Marta Pietroni

Nie wszystko zniszczone. Krzewy z Domu Chemika uratowane

Rosły w dawnym łączniku pomiędzy budynkami POK „Dom Chemika”. Teraz tworzą rabatę przy ZSO nr 1 im. KEN w Puławach.

Krzewy jałowca, które cieszyły oko odwiedzających

Dom Chemika zyskały nowe życie dzięki pracownikom instytucji. To oni zwrócili się do ratusza z prośbą o pomoc w znalezieniu nowego miejsca dla roślin. - Na apel odpowiedziała pani Dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących im. KEN w Puławach oraz Prezes Zakładu Usług Komunalnych

Sp. z o.o. w Puławach - informują urzędnicy. Jeszcze w lutym rośliny zostały przewiezione i posadzone przy szkole. Teraz tworzą tam piękną, zieloną rabatę.

Marta Pietroni

Nazwa	Miejscowość	Numer KRS
Towarzystwo Przyjaciół NałęczowaNałęczów	Nałęczów	0000005648
Towarzystwo Ochrony Dziedzictwa Kulturowego Kazimierska Fara	Kazimierz Dolny	0000016132
Ochotnicza Straż Pożarna w Markuszowie	Markuszów	0000023081
Puławskie Towarzystwo Przyjaciół Chorych Hospicjum	Puławy	0000024272
Ochotnicza Straż Pożarna w Kurowie	Kurów	0000033324
Towarzystwo Przyjaciół Puław	Puławy	0000040436
Puławskie Centrum Przedsiębiorczości	Puławy	0000097219
Stowarzyszenie Wspierania Inicjatyw Lokalnych Wspólna Szansa	Klementowice	0000141072
Puławskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób Niepełnosprawnych	Puławy	0000164392
Stowarzyszenie Pomocy i Wspierania Rozwoju Niepełnosprawnych - Szansa	Kęble	0000204725
Stowarzyszenie Corda Cordi na Rzecz Dzieci i Młodzieży w Puławach	Puławy	0000219840
Towarzystwo Ochrony Dziedzictwa Kulturowego Fara Końskowolska	Końskowola	0000220451
Puławskie Stowarzyszenie na Rzecz Dzieci Potrzebujących Pomocy i ich Rodzin Tęcza	Puławy	0000226106
Stowarzyszenie na Rzecz Osób Niepełnosprawnych Dajmy Im Szansę	Puławy	0000228711
Nałęczowskie Stowarzyszenie Charytatywne	Nałęczów	0000241373
Fundacja Mars, Wenus i Zdrowie	Bochońnica	0000257606
Solidarni Ziemi Puławskiej	Puławy	0000287679
Stowarzyszenie Rodzina	Puławy	0000320641
Fundacja Pomocy Chorym i Dzieciom Kubus	Sadurki	0000324460
Stowarzyszenie Przeszłość - Przyszłości	Puławy	0000408145
Po Ludzku Do Zwierząt - Przyjazna Łapa	Puławy	0000419201
Kazimierskie Stowarzyszenie Dobroczynne Pod Wezwaniem Św. Anny	Kazimierz Dolny	0000437857
Towarzystwo Odnowy Obiektów Skarłanych i Kulturowych Dziedzictwo Wesselów w Żyrzynie	Żyrzyn	0000493494
Fundacja Obok Nas	Puławy	0000546751
Fundacja Wspierania Rozwoju Krok po Kroku	Puławy	0000572541

R E K L A M A

Kompleksowe BADANIA SŁUCHU

Współpraca z NFZ

29 lat tradycji

Możliwość
testowania
aparatów
słuchowych

Tysiące
zadowolonych
pacjentów

Baterie
do aparatu słuchowego
12 zł kpl (6szt.)*
SŁUCHMED
* z kartą stałego klienta

Zapraszamy do naszych gabinetów na
BEZPŁATNE BADANIA SŁUCHU
SŁUCHMED

Puławy
ul. Piłsudskiego 89

tel. 81 465 22 59
czynne: od poniedziałku do piątku 8.00-17.00

Wicestarosta w absencji gości zaproszonych na komisję zdrowia wietrzył spisek

Poseł tupnęła na prezeskę szpitala

Powiat opolski: Parlamentarzystka PiS Gabriela Masłowska zażądała informacji o tym, co dzieje się w Powiatowym Centrum Zdrowia w Opolu Lubelskim. Prezeska spółki nie kwapiła się z udzieleniem odpowiedzi.



Gabriela Masłowska, poseł PiS
Liczę, że pani jak najszybciej odpowie mi na pytania. Jeśli nic się nie dowiemy w tej sprawie dalej to są inne możliwości żeby spowodować, że się dowiemy, czy w szpitalu w Poniatowej wszystko zostało przeanalizowane i racjonalnie jest prowadzone



Kamila Ćwik, prezes Powiatowego Centrum Zdrowia w Opolu Lub.
To nie jest tak, że nie chcieliśmy pani udzielić jej, czy zrobiliśmy to, żeby w ogóle tej odpowiedzi nie udzielić. W ustawowym terminie, który jeszcze nie minął, udzielimy odpowiedzi

Gabriela Masłowska została zaproszona na komisję edukacji i zdrowia Rady Powiatu w Opolu Lubelskim. Pojawiła się, bo – jak zapewniała – chciała poznać różne opinie na temat funkcjonowania szpitala w Poniatowej. Większość tych, które do niej docierały do optymistycznych nie należą. Za szczególnie niepokojącą poseł uznała informację dotyczącą próby outsourcingu laboratorium szpitalnego, czyli wydzierżawienia go podmiotowi zewnętrznemu.

Poselska interpelacja

Do udziału w komisji parlamentarzystka chciała się wcześniej przygotować. Dlatego złożyła poselską interpelację do spółki Powiatowe Centrum Zdrowia w Opolu Lubelskim. Ale odpowiedzi, która miała być pomocna w dyskusji, przed posiedzeniem nie dostała.

W interpelacji poseł pytała o różne kwestie, m.in. dotyczące funkcjonowania laboratorium, aktualnego zadłużenia spółki, strukturę zatrudnienia, liczbę łóżek na internie, jak również wypłatę dodatków dla ratowników medycznych. Chciała poznać również działania, jakie prezes zamierza podjąć, aby skrócić czas oczekiwania w izbie przyjęć oraz co zamierza zrobić, aby w weekendy pacjenci nie musieli jeździć do Opolu na zastrzyki, bo w Poniatowej nie mogą go dostać.

- Liczę, że pani jak najszybciej odpowie mi na pytania. Jeśli dalej nic się nie dowiemy w tej sprawie, to są inne możliwości żeby spowodować, że się dowiemy, czy w szpitalu w Poniatowej wszystko zostało przeanalizowane – i racjonalnie jest prowadzone – przestrzegając prezeskę szpitala poseł Gabriela Masłowska.

Szefowa opolskiej służby zdrowia zapewniała parlamentarzystkę, że odpowiedź dostanie.

- To nie jest tak, że nie chcieliśmy pani udzielić jej, czy zrobiliśmy to, żeby w ogóle tej odpowiedzi nie udzielić. W ustawowym terminie, który jeszcze nie minął, udzielimy odpowiedzi – zapewniała Kamila Ćwik, prezes Powiatowego Centrum

Zdrowia w Opolu Lubelskim.

Interpelacja poselska skierowana została do spółki z datą 15 lutego. Posiedzenie komisji odbyło się 6 marca. Jak zapewniał nas w poniedziałek rano Michał Kramek, dyrektor biura poselskiego Gabrieli Masłowskiej w Poniatowej, odpowiedź z PCZ jeszcze nie wpłynęła.

Rehabilitantka: Minister nas poróżnił

Na komisję przyszedł związkowiec ze szpitala. Narzekali na głodowe zarobki, mówili o sporze zbiorowym w jaki weszli z pracodawcą odnośnie podwyżek. Apelowali też do rządzących, aby mieli na uwadze, że pracownicy służby zdrowia to nie tylko pielęgniarki, lekarze i ratownicy medyczni, ale są to również rehabilitanci, pracownicy apteki, laboratorium i rentgena. A o podwyżkach dla nich nikt nie mówi.

- Pracuję czterdzieści lat, mam najniższą krajową. To jest po prostu poniżające – mówiła ze łzami w oczach pani Joanna, rehabilitantka.

- Pieniądze na podwyżki powinny pójść z góry, ponieważ pan minister poróżnił nas pracowników bardzo. Pieniądze dla pielęgniarek i lekarzy ministerstwo zdrowia dało, a dla innych grup nie ma, trzeba sobie je wypracować i my czujemy się pokrzywdzeni – przyznała.

Pracownicy służby zdrowia pominięci przy przyznawaniu podwyżek domagają się od ministra zdrowia, aby wydał rozporządzenie, przyznał im wzrost wynagrodzeń i na podwyżki płać dał pieniądze.

Radni PSL dopytywali posłankę PiS, jak wygląda zabezpieczenie finansowe w budżecie państwa podwyżek dla służby zdrowia. Nie mieli też wątpliwo-

ści, że trzeba się domagać, żeby w systemie służby zdrowia tych pieniędzy było więcej.

Z przedstawionych wyliczeń wynika, że PCZ w Opolu Lubelskim, aby zrealizować podwyżki dla pracowników potrzebne jest rocznie 4 mln zł.

- Te środki muszą się znaleźć, pani poseł. Powiat tych podwyżek nie wytrzyma. To są duże podwyżki, ale potrzebne – apelował do parlamentarzystki PiS radny Zenon Rodzik (PSL).

Poseł wytyka i radzi

Gabriela Masłowska próbowała przekonywać, że ministerstwo zdrowia robi tyle ile może. A obecny rząd zwiększył w ciągu trzech lat wydatki na służbę zdrowia z 74 miliardów zł do ponad 90 miliardów, czego do tej pory nie było. Jak podkreślała, przy tak dużych zaniedbaniach służby zdrowia, do których doszło przez wiele lat, widocznych efektów nie będzie od razu.

- Nie można liczyć tylko na pieniądze z góry. Są szpitale powiatowe, które nie mają problemów finansowych. To są jednostki, ale są. Dlatego uważam, że z taką samą determinacją, z jaką domagamy się pieniędzy z budżetu centralnego, z Narodowego Funduszu Zdrowia, trzeba poszukać oszczędności na poziomie samego szpitala – stwierdziła parlamentarzystka PiS.

Masłowska powołała się na raport Najwyższej Izby Kontroli, która skontrolowała kilkadziesiąt szpitali powiatowych w Polsce. Wyniki dotyczące zlecania przez szpitale na zewnątrz usług o charakterze medycznym są zatrważające: nie przynosi to oszczędności szpitalom, nie poprawia jakości świadczonych usług, procedury są nieprzejrzyste, na etapie zamawiania usług dochodzi do nadużyć.

- Nie ma należytej kontroli ze strony dyrekcji szpitali nad świadczeniem usług przez podmioty zewnętrzne. I to są oficjalne dane NIK. I my musimy tym tropem także pójść, przyrzec się szczegółowo, czy wszystko ze strony dyrekcji szpitala, zarządu, rady nadzorczej zostało przeanalizowane. Potrzebna jest duża aktywność i kontrola tych usług zleczanych na zewnątrz – podpowiadała poseł Masłowska.

Laboratorium językiem uwagi

Od kilku tygodni gorącym tematem jest laboratorium szpitalne w Poniatowej i jego dalsze funkcjonowanie. Pojawiły się różne sprzeczne głosy – ma zostać sprzedane, wydzierżawione.

Prezes PCZ zaprzeczyła krążącym informacjom.

- Nie było pomysłu sprzedaży laboratorium, bo nie ma co sprzedawać. Laboratorium jest komórką organizacyjną, a nie tworem, którym można gdziekolwiek sprzedać – dementowała na komisji plotki Kamila Ćwik.

Przyznała natomiast, że spółka robiła ocenę kosztów funkcjonowania laboratorium w formie wydzierżawienia podmiotowi zewnętrznemu. Z wyliczeń wynikało, że PCZ może zaoszczędzić na wprowadzeniu outsourcingu około 60-70 tys. zł.

Masłowska przestrzegала przed dzierżawą laboratorium podmiotowi zewnętrznemu. Nie wyobraża sobie, żeby właściciel szpitala w Poniatowej dał na to przyzwolenie. Radziła bardzo poważnie przeanalizować sens takiej decyzji i wziąć pod uwagę dwie kwestie.

- W planach ministerstwa zdrowia jest wyraźne preferowanie tych szpitali, które mają własne laboratorium. Jeśli pozbędziecie się laboratorium, jako szpital działający w sieci szpitali, możecie właśnie stracić na tym finansowo – przestrzegала Gabriela Masłowska, która jest członkiem sejmowej komisji zdrowia.

Powołała się również po raz kolejny na raport NIK z przeprowadzonej kontroli laboratoriów szpitalnych, których prowadzenie zlecone zostało na zewnątrz. Izba wystawiła negatywną ocenę takim praktykom.

- NIK (...) pokazuje wyraźnie, że nie ma korzyści ekonomicznych, są wątpliwe, natomiast znacznie pogarsza się jakość usług w laboratoriach outsourcingowanych. Chętni są na takie laboratoria, bo dostają gotowy, wyszkolony personel, lokal, niewiele wkładają i mają z tego korzyści. Jeśli ma to się opłacić podmiotowi zewnętrznemu, to dlaczego ma się nie opłacić szpitalowi? – pytała.

Zdaniem parlamentarzystki PiS obniżenie kosztów funkcjonowania szpitala jest możliwe. I da się to zrobić, tylko trzeba nad tym popracować.

- Trzeba poszukać oszczędności, poprawić jakość pracy ludzi, zmniejszyć różnice w wynagrodzeniach jeśli one są i zastanowić się czy dalej brnąć w ten outsourcing usług medycznych – wyliczała prezesce co należy zrobić posłanka.

- Łatwiej komuś doradzać, krytykować w sposób parlamentarny nie ponosząc odpowiedzialności. Pani poseł, szpitale powiatowe najwięcej oszczędności zrobiły. Tam już nie jest gdzie za bardzo oszczędzać – skwitował wystąpienie radny Rodzik i po raz kolejny wytknął rządzącym, że tworzą ustawy bez pokrycia finansowego. Prezes PCZ też zrobiła wyliczankę oszczędności, jakie udało jej się wprowadzić w spółce odkąd zaczęła nią zarządzać.

- Od dwóch lat tempo wzrostu przychodów jest wyższe niż tempo wzrostu kosztów, co oznacza, że mamy pieniądze na realizację zobowiązań. Od czasu, gdy tu jestem nie został zaciągnięty żaden nowy kredyt, żeby zadłużyć szpital – informowała Ćwik.

W PCZ zmniejszyły się też koszty postępowań sądowych o 96 procent.

- W 2018 r. było tylko jedno takie postępowanie, koszt wyniósł ponad 2 tys. zł, a nie ponad 70 tys. zł, jak w latach poprzednich. Koszty leków zmniejszyły się. Mamy leki w cenach na poziomie szpitali klinicznych. Te oszczędności, które powstają są bezwzględnie duże – zapewniała prezes powiatowej spółki.

Jedna kłapa

Posiedzenie komisji edukacji i zdrowia Rady Powiatu w Opolu Lubelskim miało przynieść odpowiedź na pytanie, jak wygląda rzeczywista sytuacja w powiatowej służbie zdrowia. Ale nie przyniosło, bo nie pojawiły się osoby, które poproszone zostały o zreferowanie poszczególnych punktów porządku posiedzenia – czyli lekarze, rada nadzorcza. Nie było też przewodniczącego zgromadzenia wspólników spółki, czyli starosty opolskiego.

Wicestarosta w absencji zaproszonych gości wietrzył spisek prezeski szpitala. Ta zaprzeczała, twierdząc że ma z tym nic wspólnego.

Dziwiła się też poseł, że na debacie nad służbą zdrowia nie pojawiły się osoby, którym powinno zależeć na poprawie stanu funkcjonowania szpitala w Poniatowej.

Agnieszka Ciekot

Ochotnicy dla schroniska

68 kilogramów suchej karmy, 33 puszek mokrej karmy oraz dziewięć preparatów przeciw pchłom i kleszczom – takim wynikiem zakończyli ochotnicy z Opolu Lubelskiego zbiórkę na rzecz schroniska psów w Krzesimowie.

Pomysłodawcą akcji była Ochotnicza Straż Pożarna w Opolu Lubelskim.

- To była pierwsza taka akcja prowadzona przez naszą jednostkę. Inicjatywa zrodziła się przede wszystkim z miłości do zwierząt – mówi Barbara Kasprzak, prezes OSP w Opolu Lubelskim.

- Większość z nas posiada jakieś zwierzątko w domu i każdy wie jak dużo w życie człowieka wnosi posiadanie takiego przyjaciela. Niestety nie każde zwierzę może znaleźć przyjaciela w człowieku – dodaje Angelika Bielecka.

Wybór padł na schronisko zwierząt w Krzesimowie, najbardziej potrzebujące wsparcia ludzi dobrej woli.

- W odróżnieniu od innych schronisk istniejących w takich miastach jak Lublin czy Puławy, to schronisko nie posiadało takiej liczby sponsorów – mówi Krzysztof Górka z OSP.

Efekt przeprowadzonej akcji zaskoczył organizatorów. W sumie udało się uzbierać ponad 80 kilogramów karmy dla psów.

- Nie liczyliśmy na tak duże zainteresowanie akcją. Wynik, jaki osiągnęliśmy zachęcił nas do organizowania kolejnych zbiórek – przyznają ochotnicy i dziękują wszystkim za udzielone wsparcie.

AC

Stracili wędkę

Opolscy policjanci wspólnie z członkami Wędkarskiego Klubu Sportowego Przyjaciele Chodelki zatrzymali dwóch amatorów ryb. Mowa o mieszkańcach Lublina, którzy 9 marca wędkowali na rzece w okolicach Chodla. Jak się okazało, żaden z nich nie mógł tego legalnie robić, bo nie miał uprawnień do połowu.

29-latek nie posiadał w ogóle karty wędkarskiej, natomiast jego młodszy o rok kompan miał co prawda kartę wędkarską, ale brakowało w niej aktualnego wpisu na mocy, którego mógł łowić ryby. Policjanci zatrzymali lublinianom wędkę.

(ac)

Spotkanie dla kobiet i o kobiecie

Panie z Bochothnicy i Parchatki zaprzyjaźniły się



Panie zrzeszone w zespole „...Dziesiątki” umiliły spotkanie programem artystycznym, którego głównym tematem była kobieta. Panie recytowały i śpiewały, a na akordeonie akompaniował im Sławomir Doraczynski

Zespół „...Dziesiątki” z bochothnickiego koła emerytów i rencistów zaprosił koleżanki z Parchatki na wspólny wieczorek artystyczny w remizie. Program obfitował w wiersze i piosenki. To kolejne spotkanie pań z dwóch miejscowości.

„...Dziesiątki” to „artystyczna sekcja” koła emerytów i rencistów w Bochothnicy. W sobotę w remizie OSP w Bochothnicy zespół wystąpił z piosenką i poezją dla gości z Parchatki - pań z Koła Gospodyń Wiejskich „Polanka” w Parchatce. Była to rewizyta, ponieważ wcześniej bochothniczanki odwiedzały koleżanki na dwóch spotkaniach w ich świetlicy.

„...Dziesiątki” działają bardzo aktywnie, jak mówi Laurencja Krasowicz, kierująca zespołem.

– W ostatnim roku miałyśmy wiele wyjazdów. Występowałyśmy m.in. na dożynkach powiatowych w Nałęczowie, na Jesiennym Festiwalu Twórczości Seniorów w Dęblinie, gdzie nawet dostałam wyróżnienie, czy na Dniu Seniora w Puławach. Uświetniliśmy też wiele innych uroczystości. Sprawia nam to wiele radości. Mamy jednakowe stroje, czujemy się jak dziewczynki. Kto by to pomyślał, jeszcze ze 20 lat temu, żeby kobiety w wieku dojrzałym miały sukienki przed kolana? – mówi pani Laura.

Kamil Wąsik



Pani Krystyna Brzozowska z „...Dziesiątek” posiada duży talent kabaretowy. Podczas spotkania wystąpiła z dowcipnymi monologami, które bardzo podobały się publiczności



Spotkaniu w bochothnickiej remizie udział wzięły również panie z Koła Gospodyń Wiejskich „Polanka” z Parchatki. Między aktywnymi kobietami z Parchatki i Bochothnicy zawiązała się udana współpraca na społecznej i kulturalnej niwie. Na zdjęciu Anna Rybczyńska recytuje wiersz Wisławy Szymborskiej „Portret kobiety”



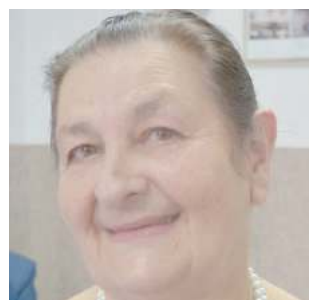
Laurencja Krasowicz,
kierownik zespołu „...Dziesiątki”

Nasza nazwa to „...Dziesiątki”. Nie pięćdziesiątki, nie sześćdziesiątki, ale po prostu dziesiątki. Bo też uważam, że to strzał w dziesiątkę, jak udało nam się razem zorganizować



Leonarda Łyszcz,
przewodnicząca Koła nr 8 w Bochothnicy Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów

Istniejemy już od pięciu lat. Co wtorek spotykamy się na herbatce. Rozmawiamy, planujemy naszą działalność, zastanawiamy się, co można zmienić w naszej okolicy. Chętnie spotykamy się z paniami z innych miejscowości, wymieniamy się przepisami. Teraz będziemy robić palmy na święta



Zofia Skocz,
członkini koła emerytów

Jestem emerytowaną bibliotekarką. Moją pasją zawsze była turystyka i bardzo lubiłam chodzić po górach, ale skończyło się to, gdy złamałam nogę. Nie miałam zajęcia i tak przypadkiem spotkałam panią Lucynę na przystanku, która namówiła mnie na spotkania koła. Panie gotują, pieką, mają manualne talenty - robimy palmy, kwiaty - wyjeżdżamy na spotkania z innymi grupami. To jest coś, co dało mi nowe światło w mojej szarej codzienności i jestem bardzo szczęśliwa

**Znajdź pracę ze Wspólnotą**

Powiatowy Urząd Pracy w Opolu Lubelskim		
Stanowisko	Miejsce pracy/pracodawca	Płaca brutto
Pracownik termoformowania	Poniatowa/Polifolia	od 2 250 zł
Magazynier (po stażu)	Sobieszczyńska Kolonia	od 1 300 zł
Stanowisko ds. rozliczeń z Urzędem Skarbowym z tytułu podatku Vat w Wydziale Finansowym	Opole Lubelskie/Starostwo Powiatowe	od 2 250 zł
Stanowisko ds. prowadzenia powiatowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego w Wydziale Geodezji, Kartografii i Katastru	Opole Lubelskie/Starostwo Powiatowe	od 2 250 zł
naczelnik Wydziału Rolnictwa, Leśnictwa i Środowiska	Opole Lubelskie/Starostwo Powiatowe	od 4 000 zł
Instalator Systemów Alarmowych	Opole Lubelskie	od 2 250 zł
Pracownik fizyczny w gospodarstwie sadowniczym	Wandalin	od 14,7 zł/h
Mechanik pojazdów samochodowych	Poniatowa	od 2 250 zł
Mechanik samochodowy	Poniatowa	od 2 250 zł

Powiatowy Urząd Pracy w Puławach		
Stanowisko	Miejsce pracy/pracodawca	Płaca brutto
Operator maszyn i urządzeń przemysłu spożywczego	Klementowice	od 2 250 zł
Kierowca betonomieszarki	Puławy/Cemar	od 2 250 zł
Kierowca operator HDS	Puławy/Cemar	od 2 250 zł
Sprzedawca	Zbądołce/Sklep spożywczy - przemysłowy Chomik	od 2 250 zł
Kucharz	Puławy	od 1 125 zł
Pracownik przygotowujący posiłki typu fast - food	Puławy	od 1 125 zł
Pomoc kuchenna	Puławy	od 1 125 zł
Magazynier	Puławy	od 2 500 zł
Pomoc kuchenna	Puławy	od 2 250 zł
Murarz	Gółb/Drink Bar Amore Tomasz Warda	od 11 zł/h
Kucharz	Nałęczów/Willa Aurelia	od 15 zł/h
Mechanik	Puławy/Autokompleks Michał Filipiek	od 2 250 zł

R E K L A M A



SKLEP
cmentarz komunalny
ul. Budowlanych 1a

Czynny cały tydzień
włącznie z niedzielami
od 8⁰⁰ do 18⁰⁰

Zakład Pogrzebowy Memento Mori (przy cmentarzu parafialnym)
Puławy, ul. Piaskowa, tel. 692 359 032



NEKROLOGI

PONIATOWA

Zygmunt Nicola, 51
Kowala Pierwsza, zm. 8.03.
Jadwiga Wojnicka, 96
Ożarów Drugi, zm. 8.03.
Jadwiga Fiuk, 91
Puszno Godowskie, zm. 9.03.
Kazimierz Szczepanek, 83
Poniatowa, zm. 10.03.
Gaworska Maria, 72
Wolica, zm. 12.03.
Stefania Długosz, 93
Poniatowa, zm. 13.03.
Jadwiga Kowalska, 82
Poniatowa, zm. 13.03.

Przedsiębiorstwo Gospodarki
Komunalnej w Poniatowej – Usługi
Pogrzebowe, ul. Młodzieżowa 4,
tel. 502 625 687

OPOLE LUBELSKIE

Ryszard Fiut, 68
Stary Gaj, zm. 8.03.
Janusz Kaniewski, 63
Kępa Piotrawińska, zm. 8.03.

Włodzimierz Gazda, 57
Boiska, zm. 11.03.

Stanisław Jader, 68
Kamionka, zm. 10.03.
Jerzy Kozak, 70
Opole Lubelskie, zm. 11.03.
Jerzy Guzał, 59
Zakrzów, zm. 10.03.
Antonina Nowak, 98
Urządków, zm. 10.03.
Władysław Saja, 85
Opole Lubelskie, zm. 10.03.

Zakład pogrzebowy Onyx
Opole Lubelskie, ul. Długa 102,
tel. 81 827 21 20, 502 210 880

Jan Kucharski, 61
Franciszków, zm. 8.03.
Janina Niedzielska, 88
Franciszków, zm. 11.03.
Mirosław Delekta, 56
Góry Kluczkowickie, zm. 11.03.

Znicz - Usługi Pogrzebowe K.Ptak
Opole Lubelskie, ul. Lubelska 9
tel. (81) 827 59 24,
kom. 784 559 198

Do naszego województwa trafiło ponad 45 mln zł od państwa

Prawie 2 mln na drogi

Ponad 1,9 mln zł otrzymały gminy powiatu puławskiego na usuwanie skutków klęsk żywiołowych i ochronę wąwozów lessowych przed erozją. Największa dotacja powędruje do Nałęczowa.

Rekordowa dotacja

W ubiegłym tygodniu przedstawiciele pięciu gmin z powiatu puławskiego odebrali w urzędzie wojewódzkim w Lublinie promesy na dotacje celowe, przeznaczone na usuwanie skutków klęsk żywiołowych oraz ochronę wąwozów lessowych przed erozją. Dokumenty przedstawicielom samorządów wręczała Wicemar-

szałek Sejmu Beata Mazurek. Pieniądze, w przypadku województwa lubelskiego - 45,7 mln zł, pochodzą z rezerwy celowej Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji.

- Mam nadzieję, że 48 samorządów będzie zadowolonych, a przede wszystkim mieszkańcy powiatów i gmin, które uzyskają wsparcie. To największe wsparcie w historii, które województwo lubelskie otrzymało. To początek tych środków, które będą kierowane na Lubelszczyznę. Zabezpieczenie w zakresie dróg, też będzie stuprocentowe. Ufam, że te potrzeby, które państwo widzicie będą zabezpieczone i nie będziecie się borykać z trudnościami, które dzisiaj macie - mówiła podczas wizyty na Lubelszczyźnie Beata Mazurek.

Tegoroczna dotacja stanowi największą od kilku lat pulę pieniędzy przekazaną od państwa naszemu województwu



Wiesław Pardyka,
burmistrz Nałęczowa
Otrzymaliśmy dwie promesy.
Pierwsza opiewa na kwotę 192 tys. zł,
druga - na kwotę 744 tys. zł

na wspomniane wyżej zadania. W poprzednich latach dofinansowanie na usuwanie skutków klęsk żywiołowych wyniosło: w 2013 roku 7,6 mln zł, w 2014 - 8,5 mln zł, w 2015 - 12 mln zł, w 2016 - 7,5 mln zł, w 2017 - 12 mln zł, a w 2018 - 37,1 mln zł.

Nasi z promesami

W gronie szczęśliwców znalazły się gminy z naszego powiatu - Kazimierz Dolny, Końskowola, Kurów, Nałęczów i Wąwolnica. Największą dotację dostała gmina Nałęczów.

- Otrzymaliśmy dwie promesy. Pierwsza opiewa na kwotę 192 tys. zł na utwardzenie i odnowienie dna wąwozu w ciągu drogi gminnej w Bronicach Kolonii. Druga - na kwotę 744 tys. zł - dotyczy usuwania skutków klęsk żywiołowych, budowy kanalizacji deszczowej przy ul. Dulębów i Sienkiewicza w Nałęczowie, gdzie powstanie separator i zbiornik retencyjny - wylicza Wiesław Pardyka, burmistrz Nałęczowa.

Drugą co do wysokości środków promesą może pochwalić się Kazimierz Dolny. Gmina otrzyma 527 tys. zł na utwardzenie dna i odnowienie

dwóch wąwozów lessowych w ciągu dróg gminnych. Jeden z nich znajduje się w Kazimierzku, biegnie w kierunku Jeziora Szczyzny. Drugi wąż jest zlokalizowany w Bochtownicy od ul. Kazimierskiej do zamku Esterki. Wąwozami tymi przebiegają drogi dojazdowe do zabudowań. Do gminy Końskowola powędruje 251 tys. zł. Środki zostaną przeznaczone na utwardzenie dna i odwodnienie wąwozu lessowego w Skowieszynie. Promesę na 160 tys. zł odebrał wójt gminy Wąwolnica. Władze gminy chcą za to utwardzić dno wąwozu w ciągu drogi gminnej w Bartłomiejowicach. Na podobny cel swoje środki obiecane od państwa - 90,6 tys. zł - chce przeznaczyć gmina Kurów. Samorządowcy zamierzają utwardzić dno i odwodnić wąż w ciągu drogi gminnej w Klementowicach.

Marta Pietroni

Marlena z Puław w Big Brother!

34-letnia puławianka bierze udział w kolejnej edycji reality show TVN-u.



Marlena Klimczyk jest matką trójki dzieci. Na co dzień pracuje jako detektyw.

- Chciałabym coś w życiu zmienić - przyznaje puławianka w video prezentacji uczestników programu, zamieszczonej na oficjalnej stronie internetowej bigbrother.tvn.pl

Kto zaopiekuje się jej dziećmi, podczas gdy ona wprowadzi się do domu naszpikowanego kamerami?

- Dwójką starszych dzieci zajmą się dziadkowie, natomiast najmłodszemu zaopiekuje się jego ojciec. Mogę spokojnie zamknąć się w domu Wielkiego Brata - tłumaczy kobieta.

Marta Pietroni

Uczniowie z Czartorycha mają się czym pochwalić

Licealiści mają głowę nie od parady. Osiągają wysokie miejsca na olimpiadach przedmiotowych i nie tylko. Jeden z nich bierze udział w konkursie z dziedziny, o której nie uczy się w szkole. Kolejny przekonuje, że nie tylko w ten sposób można się realizować.

Biologiczny sukces Maćka

Tegoroczny maturzysta Maciej Czapla z III F dostał się do etapu centralnego 48 Olimpiady Biologicznej. Na obecnym etapie konkursu zajmuje wysokie 17. miejsce w Polsce. Udział w olimpiadzie wymagał od niego wiele pracy i dokładnego usystematyzowania wiedzy.

- Maciek zawsze interesował się biologią i już wcześniej zgłaszał chęć wzięcia udziału w olimpiadzie. Jest bardzo pracowity i zdolny. Kontynuuje dobre tradycje naszej szkoły, bo w ciągu ostatnich pięciu lat jest już trzecim uczestnikiem centralnego etapu olimpiady. Dostanie się do centralnego etapu i bycie finalistą lub laureatem daje dodatkowe szansę w rekrutacji na akademię medyczną, bo wiele uczelni daje możliwość starania się olimpiadczyków o przyjęcie poza systemem kwalifikacyjnym. Dlatego bardzo się cieszymy, chociaż przed Mackiem jeszcze długa droga - mówi Marzanna Piekos, nauczycielka biologii w I LO.

- Niestety, laureatem jeszcze nie jestem. Nie każdy, kto dostaje się do etapu centralnego



Maciej Czapla reprezentujący I LO w tegorocznej Olimpiadzie Biologicznej z nauczycielką Marzanną Piekos

go dostaje tytuł, bo ostatnio zmieniła się formuła olimpiady - wyjaśnia Maciek.

Jak mówi od dziecka interesowały go zwierzęta, co później przełożyło się na zainteresowanie przedmiotami przyrodniczymi i chęć zostania lekarzem. - Chciałbym iść w tym kierunku, by pomagać ludziom - przyznaje maturzysta.

Centralny etap olimpiady rozpocznie się 12 kwietnia na Wydziale Biologii Uniwersytetu Warszawskiego. Maciek będzie musiał wykazać się wiedzą w egzaminie teoretycznym, a także obronić pracę badawczą, którą przygotowuje w specjalistycznych pracowniach uniwersytetu.

W szkole rośnie talent psychologiczny

Ogólnopolskim sukcesem może pochwalić się także pierwszoklasista I LO - Bartosz Bors, uczeń I F. Dziedziny, w której się specjalizuje, nie znajdziemy w szkolnym pla-

nie lekcji. Bartek bierze udział w XI Ogólnopolskim Turnieju Wiedzy Psychologicznej organizowanym pod patronatem Uniwersytetu Jagiellońskiego i Wydawnictwa Charaktery. W eliminacjach zajął wysokie 62. miejsce spośród 1079 startujących uczestników z całego kraju i teraz, 30 marca czeka go finał konkursu. W teście eliminacyjnym uzyskał 92 %.

- Finał będzie trudny i złożony z dwóch etapów. Najpierw uczestnicy napiszą test wiedzy psychologicznej, po którym 10 najlepszych osób przejdzie do drugiej części, którą stanowi wypowiedź ustna przed komisją na temat wybranego zagadnienia psychologicznego. Osoby, które zdobędą trzy pierwsze miejsca w konkursie, dostają indeksy na stacjonarne studia psychologii na UJ i stypendia w wysokości 3 tys. zł, a pozostałe osoby atrakcyjne nagrody - opowiada Ewa Sołtys, szkolna psycholog. To ona namówiła Bartka na udział w konkursie, po tym gdy na spotkaniach



Bartosz Bors, który dopiero rozpoczął naukę w liceum, dzięki merytorycznej opiece Ewy Sołtys, szkolnej psycholog, powalczył w XI Ogólnopolskim Turnieju Wiedzy Psychologicznej o miejsce na studiach, stypendium i atrakcyjne nagrody

integracyjnych na początku roku zdradził, że interesuje się psychologią.

- Przygotowania były o tyle trudne, że musiałem połączyć je ze zwykłą nauką szkolną, bo w szkole nie mamy nic na temat psychologii. Materiały do nauki polecała mi pani Ewa. Pomagała też w zrozumieniu tych zagadnień, które były dla mnie trudne - mówi Bartek. W przyszłości chciałby zostać terapeutą, bo najbardziej interesuje go praca z ludźmi.

Działalność społeczna i rejs Pogoria

Nie samą nauką żyje uczeń, o czym przekonać może nas Jakub Chyliński z II d, który spełnia się w działaniach społecznych. Należy do Wspólnoty Chrystusa Zmartwychwstałego Galilea w Puławach i do związku strzeleckiego. W ubiegłym roku udało mu się

dostać do programu Akademii Liderów, prowadzonego przez Fundację Świętego Mikołaja, dzięki któremu mógł nauczyć się dobrej organizacji działań społecznych (jak zbierać fundusze, jak organizować wolontariat itp.).

- Kiedy rozpoczął się rok szkolny przystąpiłem do fazy realizacji mojego projektu „Thalita Kum - Obudźmy Radość”, w ramach którego odbył się koncert i zabawa dla młodzieży oraz zajęcia profilaktyczne w szkołach. Zaangażowało się 50 wolontariuszy. Mieliśmy trzy miesiące przygotowań, kontaktów z partnerami i sponsorami - wtedy tak o tym nie myślałem, ale myślę że pozwoliło mi to wypracować pozytywne umiejętności - mówi Jakub, który w styczniu jako absolwent Akademii Liderów odbył tygodniowy rejs żaglowcem STS Pogoria po Morzu Śródziemnym. Rejs nie był lekką wycieczką,



Jakub Chyliński, II D

Rejs Pogorią był dla mnie szkołą charakteru, ale dał też możliwość zwiedzenia wielu ciekawych miejsc. Nasza trasa rozpoczęła się w Genui, dopłynęliśmy na wyspę Elbę, a potem do Nicei we Francji

ale kolejnym etapem nabywania umiejętności i kształtowania charakteru w ramach AL. Uczestnicy musieli radzić sobie z obowiązkami na pokładzie i wzajemnie wspierać.

- To była dla mnie szkoła charakteru i możliwość zwiedzenia wielu ciekawych miejsc. Nasza trasa rozpoczęła się w Genui, dopłynęliśmy na wyspę Elbę, a potem do Nicei we Francji - opowiada uczeń I LO. Jakub jest na profilu matematyczno-fizycznym, ale jeszcze nie wie, czym chce zajmować się w przyszłości.

- Widzę, że działalność społeczna dobrze mi wychodzi i lubię to robić. To zachęca, by iść w tym kierunku. Dzięki obecnej działalności mogę odkryć, czy to jest dla mnie - mówi Jakub. Zapowiada dalsze inicjatywy, ale na razie nie zdradza, co to będzie.

Kamil Wąsik

W sprawie wyznaczano aż 19 terminów

Lekarze z Nałęczowa skazani

Pow. puławski: Sąd uznał medyków winnych nieumyślnego spowodowania śmierci pacjentki. Chirurdzy zostali skazani na karę grzywny.

Grzywna za śmierć pacjentki

Wyrok zapadł na początku marca w Sądzie Rejonowym w Puławach i jest zwięźnięciem trwającego kilka lat procesu. Śledczy uznali, że Dariusz P. i Jerzy K. są winni tego, że nieumyślnie doprowadzili do śmierci operowanej przez nich obu pacjentki. Zgodnie z wyrokiem lekarze mają zapłacić kary grzywny - 52 - letni

Dariusz P. 30 tys. zł, a 83 - letni Jerzy K. 20 tys. zł. Każdy z nich ma także pokryć koszty sądowe - po ponad 10 tys. zł oraz inne opłaty - Dariusz P. w wysokości 3 tys. zł, a Jerzy K. - 2 tys. zł. Sąd nakazał im także zapłatę na rzecz oskarżyciela posiłkowego po 3,6 tys. zł jako zwrot poniesionych kosztów. Wyrok nie jest prawomocny.

Prosty zabieg z tragicznym finałem

Chodzi o sprawę sprzed 9 lat. W sierpniu 2010 roku Zofia C. poddała się zabiegowi usunięcia pęcherzyka żółciowego w szpitalu w Nałęczowie. Operację przeprowadził doktor Dariusz P. Usunął pęcherzyk, a następ-

nie pobrał od pacjentki wycinek płata wątroby do badania. Wtedy doszło do krwotoku. Lekarze podjęli decyzję o przewiezieniu kobiety do szpitala powiatowego w Rykach, gdzie ponownie wylądowała na stole operacyjnym. Niestety zabieg zakończył się dla Zofii C. tragicznie - pacjentka zmarła. Rodzina zaczęła domagać się sprawiedliwości. W 2015 roku lekarze stanęli przed sądem. Dariusz P. został oskarżony m.in. o to, że po przeprowadzonej przez siebie operacji, podczas której doszło do krwotoku, nie podjął decyzji o przewiezieniu pacjentki do szpitala specjalistycznego w Lublinie, pozwalając na transport do Ryk. Podobnie Janowi K. zarzucono to, że de-

cyzja o przewiezieniu pacjentki do Ryk zamiast do Lublina była błędna. Ponadto w akcie oskarżenia zarzucono mu także, że:

- (...)dokonując reoperacji pacjentki Zofii C. nie podjął skutecznych działań, zmierzających do przeprowadzenia natychmiastowej operacji wycięcia płata wątroby pacjentki wraz z naczyniakiem, mającego na celu zatarowanie krwotoku, wiedząc że zastosowane wobec pacjentki Zofii C. tamowanie krwotoku za pomocą tamponady, obszycia miejsca krwawienia i koagulacji nie było skuteczne, w konsekwencji spowodował śmierć pacjentki Zofii C. na skutek wstrząsu oliwowolemicznego.

Marta Pietroni

„Bystrzacy” łączcie się

Wąwolnica: Kierownictwo Zespołu Tańca Ludowego „Bystrzacy” z Wąwolnicy zaprasza wszystkich byłych członków grupy do udziału w organizacji jubileuszu grupy. Jubileusz będziemy obchodzili w trzech etapach - zapowiada Irena Kolibska, dyrektor GDK w Wąwolnicy.



Irena Kolibska,

dyrektor GDK w Wąwolnicy

W piątki już od godziny 19.00 zapraszamy do Gminnego Domu Kultury w Wąwolnicy na próby

W tym roku działający przy wąwolnickim Gminnym Domu Kultury ZTL „Bystrzacy” obchodzi 25 - lecie istnienia. W związku z tym kierownictwo GDK chce zorganizować wyjątkową imprezę jubileuszową. Pierwsze jubileuszowe występy zaplanowano już na początku czerwca. „Bystrzacy” zaprezentują się na scenie 8 i 9 czerwca podczas Dni Wąwolnicy. Potem pokażą swój talent podczas pikniku na wąwolnickim rynku, który będzie odbywał się w ramach Ogólnopolskiego Festiwalu Orkiestr Dętych w Puławach 14 września.

- Natomiast galę jubileuszową zaplanowaliśmy na sobotę 28 września. Z kolei w niedzielę 29 września przewidzieliśmy uroczystą mszę świętą w Bazylice Mniejszej w Wąwolnicy. W strojach, ze śpiewem na ustach przejdziemy w koro- wodzie z rynku do kościoła - uchyla rąbką tajemnicy dyrektor Kolibska.

Do wzięcia udziału w obchodach ćwierćwiecza istnienia zespołu GDK zachęca również byłych członków, którzy przez 25 lat tworzyli żywą tradycję zespołu.

- Dla nas byłoby to ogromnym zaszczytem, gdyby osoby, które zaczynały w zespole, mogły się pokazać - przekonuje Irena Kolibska.

Każdy kto chciałby wystąpić podczas jubileuszowych koncertów albo pomóc w organizacji tak ważnego dla lokalnej społeczności wydarzenia może zgłosić się do dyrektor GDK pod numerem tel. 501 360 325.

Dla osób, które chciałyby przypomnieć sobie, jak to było przed laty, zdecydowanych na występ z byłymi kolegami z zespołu i obecnymi „Bystrzakami” są organizowane próby.

- W piątki już od godziny 19.00 zapraszamy do Gminnego Domu Kultury w Wąwolnicy - mówi dyrektor Kolibska.

Marta Pietroni

Wracamy do sprawy wypadku w Lotniczej Akademii Wojskowej w Dęblinie

Biegli: Upadek puławianina dał śmiertelne obrażenia

Pow. puławski: Z opinii posekcyjnej wynika, że pracownik szkoły lotniczej zmarł w wyniku zatoru tętnic płucnych, będącego następstwem doznanych przez niego wielonarządowych obrażeń. Prokuratura wstępnie ustaliła, że używana przez niego drabina była nieprawidłowo złożona.

Puławianin spadł z wysokości

O sprawie śmiertelnego wypadku mieszkańca Puław w Lotniczej Akademii Wojskowej w Dęblinie pisaliśmy jesienią ubiegłego roku. Pod koniec października pracownik zatrudniony, jako ratownik na tamtejszym basenie miał wejść na rusztowanie, by zdjąć zawieszoną przy suficie hali sportowej siatkę zabezpieczającą. Mężczyzna używał do tego przesuwnej drabiny. W pewnym momencie siatka spadła na niego. W tym samym czasie rusztowanie zaczęło się składać. 54-letni mężczyzna stracił równowagę i spadł z wysokości około 7 metrów. Mimo że natychmiast udzielono mu pomocy i trafił do szpitala w Lublinie, po miesiącu zmarł.

Biegły: Urazy spowodowały zatorowość

Prokuratura Rejonowa w Lublinie Dział do Spraw Wojskowych wszczęła śledztwo w kierunku nieumyślnego spowodowania

śmierci. Śledczy zarządziли sekcję zwłok zmarłego puławianina, która miała ustalić bezpośrednią przyczynę śmierci 54 - latka. W lutym w sprawie wypowiedział się biegły.

- W oparciu o wyniki oględzin sekcji zwłok oraz treść przedłożonej dokumentacji medycznej przyjąć należy, że przyczyną śmierci Wojciecha I. stała się ostra niewydolność krążeniowa - oddechowa, związana z masywnym zatorom tętnic płucnych. Zatorowość płuca jest powikłaniem, najczęściej spowodowanym przemieszczeniem zakrzepów, powstałych w żyłach głębokich kończyn. Czynnikiem sprzyjającymi powstawaniu zatorowości płucnej są m. in. urazy wielonarządowe, złamania kości długich kończyn, a także długotrwałe unieruchomienie - cytuję z akt sprawy ppłk. Robert Dąbek, zastępca Prokuratora Rejonowego ds. wojskowych w Lublinie i dodaje:

- I tak było w tym przypadku. Leczenie było prawidłowe, leki przeciwzakrzepowe były podawane. Jednak wielonarządowe obrażenia spowodowały tą zatorowością, która była bezpośrednią przyczyną śmierci tego pana.

Prokuratura szuka winnego

Prokuratura wciąż czeka na opinię biegłego z zakresu budownictwa. Ta będzie w dużej mierze rzutowała na kwestię postawienia ewentualnych zarzutów, które mogą usłyszeć przełożeni zmarłego puławianina. - W dalszym ciągu prowadzimy postępowanie wyjaśniające. Chodzi o kwestię ustalenia

osób, które były odpowiedzialne za nadzorowanie tego rodzaju pracy, wydawanie poleceń związanych ze zdejmowaniem tej siatki, czy z rozstawianiem rusztowania, które jak już wstępnie wiemy, nie było prawidłowo złożone - tłumaczy ppłk. Dąbek. Jednak prokuratura podkreśla, że są to jedynie wstępne wnioski, wyciągnięte na

podstawie rozmów z osobami, mającymi fachową wiedzę w tym zakresie. Na pełną pisemną opinię trzeba jeszcze poczekać. Śledczy nie wykluczają postawienia zarzutów z art. 231 Kodeksu Karnego, czyli niedopełnienia obowiązków.

Do sprawy wrócimy.

Marta Pietroni

R E K L A M A

MEBLE NA WYMIAR

■ kuchnie ■ garderoby ■ szafy

Montaż zakupionego u nas sprzętu AGD GRATIS!!!

Pomiar i projekt GRATIS!!!

Transport do 50 km GRATIS!!!

BGZ BNP PARIBAS ZAKUPY NA RATY

MEBLE

- > Pokojowe
- > Młodzieżowe
- > Sypialniane
- > Kuchenne
- > Tapicerowane

Puławy ul. Słowackiego 2

81 888 33 43, 601 566 099

www.amedmeble.pl

PIŁKA NOŻNA Niemal nowy Powiślak zaczyna walkę o punkty. Duże zmiany w kadrze

Giza: Oby w lidze „żarło”

Już w najbliższą sobotę zespół z Końskowoli rozpocznie rundę wiosenną. Łukasz Giza będzie miał do dyspozycji mocno odmieniony zespół w porównaniu z pierwszą rundą. Czy Powiślakowi uda się utrzymać czwartą lokatę?

KADRA POWIŚLAKA NA RUNDĘ WIOSENNA

BRAMKARZE

Maksymilian Zolech, Michał Bicki

OBRONCY

Mateusz Antoniak, Patryk Grzegorz, Daniel Krzysztoszek, Sebastian Pyda, Michał Łukaszuk

POMOCNICY

Wiktor Bogusz, Adrian Dudkowski, Rafał Giziński, Mateusz Murat, Robert Kazubski, Maciej Pięta, Oskar Leszczyński, Damian Rułka, Marcin Gil.

NAPASTNICY

Valeriy Nickitchuk, Mateusz Kamola, Damian Koprucha.

PRZYSZLI: Daniel Krzysztoszek, Oskar Leszczyński (obaj Wisła II Puławy), Michał Łukaszuk (Energia Koźnice), Marcin Gil (POM Iskra Piotrowice), Rafał Giziński (powrót do gry), Valeriy Nickitchuk (Cosmos Nowotaniec).

ODESZLI: Matheus Caminha, Łukasz Mietlicki, Damian Miazga (wszyscy szukają klubów), Tymoteusz Jezior (nie wznowił treningów), Maciej Jakóbczyk (służba wojskowa), Kamil Leszczyński (kontuzja), Paweł Bielak (Granit Bychawa), Oskar Kasperek (Polesie Kock), Mateusz Kłyk (szuka klubu).

SPARINGI POWIŚLAKA



2:2 Avia Świdnik
2:3 Gryf Policzna
0:4 Motor Lublin
2:2 Kryształ Werbkowice
4:2 Opolanin Opole Lub.
0:2 Stal Poniatowa
1:1 Polesie Kock
0:2 Gryf Policzna

Nowy „kiero”

Na początku miesiąca z funkcji kierownika drużyny zrezygnował Krzysztof Szczęśniak. Jego następcą został Bartłomiej Lewtak.

Godziny u siebie

W rundzie wiosennej Powiślak rozegra siedem spotkań przed własną publicznością. Podajemy dokładne daty oraz godziny meczów.

30 marca, godz. 16 Powiślak - Tomasovia
14 kwietnia, godz. 13 Powiślak - Łada
28 kwietnia, godz. 13 Powiślak - Polesie
1 maja, godz. 16 Powiślak - Kłos
12 maja, godz. 14 Powiślak - Orleń
26 maja, godz. 14 Powiślak - Lewart
8 czerwca, godz. 17.30 Powiślak - Włodawianka

M.P.



ROZMOWA Z ŁUKASZEM GIZĄ, SZKOLENIOWCEM POWIŚLAKA KOŃSKOWOLA

Oby w lidze „żarło”

Jesteś zadowolony z okresu przygotowawczego?

- Ciężko jednoznacznie określić. Doszło do dużych zmian kadrowych. Zostaliśmy w okrojonym składzie. Przyszło kilku nowych zawodników. Dodatkowo Rafał Giziński wyjechał do Norwegii do pracy. Mam jego zapewnienie, że wróci na dwa pierwsze mecze. Kadra jest uszczuplona, a co z tym się wiąże, różnie bywało na treningach. Były takie zajęcia, gdzie miałem 17 zawodników, a czasem o sześcioro mniej. Szału nie było. Popracowaliśmy, na ile było nas stać.

No i sparingi...

- Osiem gier, w których raz wygraliśmy, trzy razy zremisowaliśmy i ponieśliśmy pięć porażek. Jeśli miałbym wybierać, wolę porażki w grach kontrolnych, a w lidze punkty. Liczę, że w meczach mistrzowskich będzie „żarło”. Wiem, że moi chłopcy potrafią grać w piłkę. Oby tylko to zaprezentowali na boisku.

Nie ma co się oszukiwać, ale kadrowo wyglądacie nieco słabiej, niż przed pierwszym meczem w sezonie...

- Straciliśmy, jeśli chodzi o nawykanie i doświadczenia. Tacy gracze jak: Łukasz Mietlicki, Paweł Bielak czy Damian Miazga jedli z niejednego pieca. W ich miejsce pozyskaliśmy młodych i obiecujących. Liczę, że szybko

przeistawiają się z grania w Klasie Okręgowej na czwartoligowe realia. Życzylbym sobie, by od pierwszego meczu nam pomagali.

Największą stratą jest nieobecność Kamila Leszczyńskiego?

- Zawodnicy przychodzili i odchodzili, a „Sekator” był zawsze. Doznał poważnej kontuzji (złamanie kości strzałkowej i piszczelowej - przyp. red.). To będzie nienaturalne, że „Bidona” nie będzie miał do dyspozycji. Teraz najważniejsze, by doszedł do zdrowia. W Powiślaku wszyscy na niego czekają. Liczę, że prędzej czy później nałoży koszulkę i wyjdzie na boisko. To charakterny chłopak, który nienawidzi przegrywać.

Ilość obcokrajowców się nie zmieni. Miejsce Matheusa Caminha zajął Valeriy Nickitchuk...

- Liczę na tego napastnika. Kiedyś mówiłem ci, że przypomina mi moją osobę. Jest pazerny na gole. Często decyduje się na kończenie akcji. Pamiętajmy, że ma zaledwie 19 lat.

Po pierwszej rundzie macie czwarte miejsce. Patrząc w górę?

- Zawsze, jednak wiem, że rywale nie będą na nas się oglądać i postarają się przegonić w tabeli. Do Lewartu, który

jest wiceliderem, mamy trzy punkty straty. Z kolei szósty Kryształ ma taki sam dystans do nas. Stawka jest wyrównana, a do rozegrania sporo meczów. Wielkiej „napinki” nie mamy. Chciałbym, by zespół grał dobrą piłkę, a ręce kibiców same składały się do oklasków.

W sobotę zaczniecie walkę od starcia z Lublinianką w Lublinie. Na inaugurację sezonu zremisowaliście 3:3...

- Pojedziemy do stolicy województwa po punkty. Wierzę, że stać nas na to. Pierwsze spotkania są zawsze zagadką, ale postaramy się w optymistycznych nastrojach rozpocząć granie na poważnie w 2019 roku.

IV LIGA

MECZ ZALEGŁY

Orleń - Włodaw. 1:1

Bramki: Łukasiewicz 49' - Magdysz 29'.

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1.	Hetman Zamość	16	45	58:11
2.	Lewart Lubartów	16	34	40:10
3.	Lublinianka Lublin	16	33	30:17
4.	Powiślak Końskowola	16	31	34:16
5.	Górnik II Łęczna	16	28	38:28
6.	Kryształ Werbkowice	16	28	24:24
7.	Tomasovia Tom. Lub.	16	25	28:21
8.	Victoria Żmudź	16	22	31:25
9.	Włodawianka Włodawa	16	21	24:35
10.	Orleń Łuków	16	20	21:25
11.	Huczwa Tyszowce	16	16	22:37
12.	Start Krasnostaw	16	15	14:24
13.	Łada Biłgoraj	16	14	18:33
14.	Kłos Chełm	16	14	23:35
15.	Polesie Kock	16	10	17:37
16.	Ruch Ryki	16	3	13:57

PROGRAM 17. KOLEJKI (23 marca, godz. 15)

Lublin. - Powiślak
Hetman - Orleń
Łada - Kłos
Górnik II - Huczwa
Tomas. - Polesie
Kryształ - Ruch
Włodaw. - Victoria
Start - Lewart

M.P.

AUTOPROMOCJA

OPOWIEDZ NAM O SPORCIE

Organizujesz zawody sportowe? Chcesz, by było o nich głośno w prasie? Zadzwoń bądź napisz. Z pewnością artykuł ukaże się we Wspólnocie. Zapraszamy do współpracy.

Mateusz Połyńka

lys162@poczta.onet.pl,
polynka@24wspolnota.pl
507 074 748, 516 019 184

Od 3:3 do 3:7

W minioną niedzielę grali tylko kurowianie i ulegli zespołowi z Werbkowic. Starcie MKS-u MOW odbędzie się w późniejszym terminie.

Zagrają później

Tenisści z Puław mieli wolne. Spotkanie w Bełżycach z miejscowym CKFiS-em zostało przełożone ze względu na występ jednego z rywali w Grand Prix Polski kadetów. Najprawdopodobniej MKS MOW Puławy zagra mecz 7 kwietnia.

W niedzielę naszych graczy czeka trudny sprawdzian. Zagrają w Fajstawicach z Żaczkiem, który jest liderem III ligi.

Rywale lepsi

Kurowianie ulegli we własnej hali Grotowi II Werbkowice.

- Przegraliśmy, bo rywale byli od nas lepsi - mówi Sylwester Jasiocha, prezes Topspinu. Po pierwszej kolejce pojedynków wydawało się, że wynik będzie

oscylował wokół remisu. - Niestety, przegraliśmy deblu i wydawało się, że będzie słabo. Na szczęście prezes, wraz z Leszkiem Bigajem, triumfowali w pięciu setach, chociaż przegrywali już 0:2 - mówi Piotr Siczek, sekretarz klubu. W drugiej kolejce wszystkie starcia padły łupem przyjezdnych i goście bardzo pewnie sięgnęli po punkty.

Topspin Kurów - Grot-Michał II Werbkowice 3:7

Topspin: Kamil Gołębiowski 1, Krzysztof Moszczyński, Tomasz Cukrowski, Leszek Bigaj 1,5, Sylwester Jasiocha 0,5.

III LIGA

GRUPA AWANSOWA WYNIKI 3. KOLEJKI

Bełżyce - MKS MOW - przeł.
Biłgoraj - Żaczek 2:8
Baczyński - Kłos II 9:1

NASTĘPNA KOLEJKA (24 marca, godz. 11):

Żaczek - MKS MOW, Baczyński - UMKS Biłgoraj, Kłos II - CKFiS Bełżyce.

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1.	Grot-Michał II Werb.	14	12	61:79
2.	Sok-Mech Tom. Lub.	14	12	55:85
3.	Sokół Zwierzyniec	14	11	71:69
4.	Topspin Kurów	14	10	62:78
5.	MLKS Wola Sernicka	14	9	64:76
6.	LOB Dęblin	14	3	34:106

III LIGA

GRUPA SPADKOWA WYNIKI 3. KOLEJKI

Topspin - Grot-Michał II 3:7
LOB - Sok-Mech 3:7
Sokół - Wola Ser. 6:4

NASTĘPNA KOLEJKA (24 marca, godz. 11):

Topspin - MLKS Wola Sernicka, Sokół - Sok-Mech, Grot-Michał II - LOB Dęblin.

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1.	Żaczek Fajstawice	14	26	104:36
2.	CKFiS Bełżyce	13	24	88:42
3.	MKS MOW Puławy	13	20	90:40
4.	Baczyński Biała Podl.	14	15	75:65
5.	UMKS Biłgoraj	14	14	69:71
6.	Kłos II Wola Skrom.	14	10	57:83

M.P.

Grzyb dwukrotnie najlepszy

Kolejny turniej w ramach tegorocznej edycji Grand Prix Puław w tenisie stołowym zgromadził na starcie prawie 30 zawodników, którzy rywalizowali w kategoriach wiekowych oraz indywidualnym turnieju open.

Tym razem najlepiej spisał się Marcin Grzyb, triumfując tak w grupie wiekowej (16-39 lat), jak i turnieju open. W pozostałych kategoriach zwyciężali: Aleksandra Zgierska (do 15 lat), Dariusz Smaga (40-55 lat) oraz Bogdan Grzybek (56 lat i starsi).

Zagraj z nami

Organizatorzy zapraszają wszystkich chętnych na kolejny turniej, który odbędzie się 24 marca. Początek o godz. 10 w sali ZSP nr 1 im. KEN w Pu-

ławach. Zawodnicy zmierzają się w grupach wiekowych: 16-39 lat, 40-55 lat, 56 lat i starsi, open oraz w grze deblowej.

KLASYFIKACJA KOŃCOWA DO LAT 15

1. Aleksandra Zgierska (Lewart Lubartów), 2. Bartłomiej Kramek (Orleń Komasyce), 3. Filip Wawer (Puławy).

16-39 LAT

1. Marcin Grzyb (Błękitni Leopoldów), 2. Dominik Maciąg (Heksa Niedrzwica), 3. Cezary Domagalski (MKS MOW Puławy), 4. Piotr Bocian (MKS MOW), 5-6. Mariusz Dydo (Puławy), Jacek Kępką (Rudy), 7-8. Piotr Matraszek (MKS MOW), Kacper Woźniak (Sygnał Lublin), 9. Emil Matraszek (MKS MOW).

40-55 LAT

1. Dariusz Smaga (Opole Lubelskie), 2. Radosław Poświatowski (Puławy), 3. Zbigniew Ciołek (Wojciechówka), 4. Kazimierz Matraszek (Wronów), 5-6. Piotr Mitruczuk (Puławy), Andrzej Bichta (Niemce), 7-8. Marek Ciurkowski (Puławy), Andrzej

Zgierski (Lewart), 9-10. Artur Zając (Puławy), Ryszard Zawadzki (Puławy).

56 LAT I STARSI

1. Bogdan Grzyb (Chodel), 2. Tadeusz Berliński (Puławy), 3. Marek Płachta (Kozienice) 4. Stanisław Kowalczyk (Puławy), 5. Leszek Matraszek (Końskowola).

OPEN

1. Marcin Grzyb, 2. Cezary Domagalski, 3. Emil Matraszek, 4. Radosław Poświatowski, 5-6. Bogdan Grzybek, Mariusz Dydo, 7-8. Zbigniew Ciołek, Dominik Maciąg, 9-12. Kacper Woźniak, Jacek Kępką, Bartłomiej Kramek, Piotr Mitruczuk, 13-16. Marek Ciurkowski, Aleksandra Zgierska, Piotr Bocian, Marek Płachta, 17-24. Kazimierz Matraszek, Ryszard Zawadzki, Tadeusz Berliński, Marek Bichta, Piotr Matraszek, Artur Zając, Andrzej Zgierski, Leszek Matraszek, 25-27. Stanisław Kowalczyk, Filip Wawer.

M.P.

KLIMATYZACJA

- Wentylacja
- Rekuperacja
- Pompy Ciepła
- Wiercenie w betonie
- technika diamentowa

EUROCOLD
eurocold.pl

501 099 450

NA WYNAJEM

LOKALE od 13m²
ul. Słowackiego 2, PUŁAWY

698 644 696

USŁUGI BUDOWLANE

- Gładzie na mokro (bezpyłowe)
- Malowanie
- Układanie paneli podłogowych i ściennych
- Układanie kamienia dekoracyjnego
- ściany i sufity z płyt gipsowych
- Układanie terakoty i glazury
- Montaż stolarki okiennej i drzwiowej
- Tynki dekoracyjne

PUŁAWY

514 012 218

PRACA POSZUKUJEMY
KIEROWCÓW
AUTOKARÓW
Z KAT. Dul. 15 P.P. „Wilków” 5
08-530 Dęblin
e-mail: szkolna@btszal.pl
www.btszal.plkom. 693 143 316
kom. 603 036 969
tel. 81 883 19 90
fax: 81 883 35 15bts
BIURO TURYSTYKI SZKOLNEJ

Kowal przed resztą



Pamiątkowe zdjęcie uczestniczek turnieju

Siedem pań wzięło udział w turnieju tenisowym z okazji Dnia Kobiet. Najlepsza okazała się Natalia Kowal.

Obiecująca tenisistka nie pozostawiła złudzeń i triumfowała w zmaganiach zorganizowanych na puławskich kortach. Na drugim stopniu podium uplasowały się: Małgorzata Tomkiewicz, Agnieszka Górniak oraz Oliwia Głos. Ponadto na męskiej walczeli: Martyna Barczyńska, Dorota

Sadurska i Dorota Łukasiewicz. - Panie rywalizowały systemem „każdy z każdym”. Wszystkie zostały nagrodzone dyplomami. Najważniejsza była dobra zabawa - mówi Marcin Kowal, organizator zawodów.

M.P.

Koncert Chemika

Kolejna seria spotkań w ramach Puławskiej Ligi Koszykówki zapowiadała się wyjątkowo interesująco i trzeba przyznać, że spełniła oczekiwania.

Najpierw prawdziwy koncert gry dał Chemik, kompletnie rozbijając broniącą tytułu Altrę, która praktycznie przez cały mecz biła głową w mur, a niecelne, wymuszane rzuty tylko psuły statystyki.

Z kolei w drugim starciu Dbros po dramatycznym boju uporał się z Bankiem Spółdzielczym, praktycznie zapewniając sobie tytuł mistrzowski. Początkowo nic nie zapowiadało emocji. „Bankowcy”, podobnie jak tydzień wcześniej, kompletnie przespali początek spotkania, by po siedmiu minutach przegrywać 0:15. Po drugiej kwarcie było już tylko 20:23, a w czwartej prowadzili nawet 40:38. Na kilkanaście sekund przed końcem spotkania nie wykorzystali okazji na dobiecie rywala, co spowodowało kontrę i triumf młodzieży równoznaczny praktycznie z tytułem mistrzowskim.

WYNIKI 13. KOLEJKI

Chemik – S.R. Altra

69:36

(18:7, 13:8, 19:7, 19:14)

Chemik: Skotnicki Przemysław 9, Bartoszek Adrian 8, Pielacha Paweł 26, Billewicz Maksymilian 10, Framas Marcin 8, Grzęda Daniel 8, Jaśkowski Marcin.

S.R. Altra: Szymankiewicz Krzesimir 22, Kulik Robert 6, Banaszek Konrad 4, Poświatowski Radosław, Zolech Konrad, Kędziora Andrzej 3, Matraszek Grzegorz 1, Kostrzewa Maciej.

Dbros – Bank Spółdzielczy

48:45

(16:9, 7:11, 12:13, 13:12)

Dbros: Szponder Michał 9, Wasilek Norbert 11, Mentel Bartosz 17, Dębski Rafał 5, Maruszek Eryk 4, Bronikowski Jan 2.

Bank Spółdzielczy: Strumnik Marek 11, Strumnik Tomasz, Dębski Jerzy 9, Pecio Jerzy 4, Woszczek Piotr 6, Palica Paweł 9, Zdunek Krzysztof 6.

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1.	Dbros	10	18	632:457
2.	Bank Spółdzielczy	10	16	606:512
3.	Chemik	9	14	570:436
4.	S.R. Altra	9	14	535:434
5.	Pogoń	10	10	371:872

OSTATNIA KOLEJKA (22 marca, piątek): S.R. Altra - Pogoń (godz. 19), Dbros - Chemik (godz. 20), Bank Spółdzielczy - pauza.

M.P.

Natalia na podium



Natalia Kowal (druga z prawej) zajęła drugie i trzecie miejsce w grach deblowych

W Halowych Mistrzostwach Województwa do lat 14 w Zamościu w tenisie stołowym wystąpiła puławianka.

Natalia Kowal po dwóch porażkach i dwóch wygranych meczach zajęła siódme miejsce w grze pojedynczej i trzecie w grze podwójnej w parze z Katarzyną Kliber (Avia Świdnik).

Z kolei podczas WTK w Lublińcu Kowal wywalczyła szóste miejsce w grze pojedynczej oraz drugą lokatę w grze podwójnej w parze z Nikolą Piastą (AG Chorzowska Radom). Co ciekawe, Natalia spędziła ponad 20 godzin w nowoczesnej hali, by rozegrać pięć gier singlowych i dwie deblowe.

M.P.

R E K L A M A

PRZYJĘCIA • WESELA • URODZINY • BANKIETY • CHRZCINY ORAZ INNE IMPREZY

Restauracja
"POD DĘBAMI"

www.poddebami.pulawy.pl

Dwie klimatyzowane sale:

- Sala główna, która jest w stanie pomieścić do 250 osób.
- Sala na bardziej kameralne uroczystości do 50 osób.
- Posiadamy parking przy lokalu.

tel. (81) 886 37 92
kom. 691 024 470



Gabinet stomatologiczny

NFZ
Narodowy Fundusz Zdrowia

- stomatologia (ogólna, estetyczna)
- PROTETYKA
- chirurgia
- wybielanie
- RTG
- IMPLANTY
- medycyna estetyczna

Gabinet stomatologii dziecięcej

- leczenie w podtlenku azotu (gaz rozwesalający)
- bezbolesne, komputerowe znieczulenie
- bezwzględne leczenie próchnicy – ICON
- ortodoncja
- przegląd stomatologiczny z użyciem kamery wewnątrzustnej

leczymy dzieci



Wykonujemy

Bezpłatne protezy zębowe w ramach NFZ

zapisy/rejestracja

Puławy, al. Partyzantów 48/L7 (w bloku obok Szkoły Muzycznej)

tel. 696 080 999

www.dentalmed.pulawy.pl

Burza w internecie. Internauci zarzucają kierownictwu ośrodka cenzurowanie dzieł sztuki

Nałęczów: Nagie obrazy usunięte z wystawy



Dyrektor NOK-u kazała zdjąć m.in. te obrazy

Dyrektor Nałęczowskiego Ośrodka Kultury kazała usunąć z wystawy obrazy z aktami kobiet. Głosy krytyczne stały się jedynym przyczynkiem zdjęcia 3 aktów z wystawy - tłumaczy Jadwiga Sawa-Bednarczyk, dyrektor NOK-u.



Wiadomości ASP w Krakowie

Strona główna
Informacje
Zdjęcia
Posty
Społeczność
Informacje i reklamy
Utwórz stronę

Lubię to! Obserwuj Udostępnij ...
Posty
Wiadomości ASP w Krakowie
12 marca o 14:13
Cenzura w Nałęczowskim Ośrodku Kultury. Kino Cisy Nałęczów! Akty zarekwirowane. Wystawa studentek Wydziału Malarstwa, I aury Gutowskiej, Adrianny Pajdak i Agaty Pałach-Bożek "Sen we śnie" w NOK została ocenzurowana. Dyrekcja wycofała część obrazów przedstawiających nagie postaci... 🙄🙄🙄



Taki wpis umieszczono na profilu ASP w Krakowie na jednym z popularnych portali społecznościowych

ASP: Cenzurują naszych. Internauci oburzeni

Sprawa wyszła na jaw dzięki wpisowi na jednym z popularnych portali społecznościowych, dokonany na koncie „Wiadomości ASP w Krakowie”. Autor posta informował, jakoby kierownictwo NOK-u ocenzurowało wystawę obrazów trzech studentek krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych przez zdjęcie prac z aktami kobiet. Pod wpisem natychmiast pojawiły się komentarze internautów oburzonych sytuacją i krytykujących decyzję kierownictwa ośrodka kultury.

- Czekam na cenzurę wiekowych dzieł przedstawiających nagość, stosunki i inne wybrki niegodne człowieka - pisała jedna z osób.

- Teraz szybko - cenzurujmy Rubensa - dodawała inna.

- Proponuję też spalić Szał Podkowińskiego - komentowała kolejna. Istotnie na początku marca w Galerii im. Michała Andriejowicza, działającej przy Nałęczowskim Ośrodku Kultury odbył się wernisaż wystawy trzech studentek ASP w Krakowie, zatytułowany „Sen we śnie”. Ośrodek kolorowym afiszem, zamieszczonym na stronie internetowej zapraszał na wydarzenie wszystkich zainteresowanych.

Dyrekcja NOK: Tu chodzą dzieci

Decyzję o usunięciu z wystawy aktów podjęła dyrektor Nałęczowskiego Ośrodka Kultury. Jadwiga Sawa-Bednarczyk podkreśla jednak, że jej zdaniem nie ma to żadnego związku z jakkolwiek cenzurą. - Wystawę zorganizowano w Nałęczowskim Ośrodku Kultury, a nie galerii malarstwa. Miejsce wystawy znajduje się w ciągu komunikacyjnym budynku domu kultury, prowadzącym do sal, w któ-

rych prowadzone są zajęcia dla różnych osób. Znaczną część z nich stanowią dzieci w wieku szkolnym i wczesnoszkolnym - tłumaczy dyrektor Sawa-Bednarczyk. Kierownictwo NOK-u podkreśla, że decyzja zapadła po tym, jak o dziełach krytycznie wyrażali się rodzice dzieci biorących udział w organizowanych przez ośrodek zajęciach. - Te 3 obrazy, zostały ocenione przez rodziców małych dzieci jako nieodpowiednie dla wieku ich pociech. Rodzice oceniali, że te obrazy winny być prezentowane osobom dorosłym - wyjaśnia Jadwiga Sawa-Bednarczyk.

Dyrektor NOK zapewnia, że gdyby galeria mieściła się w osobnym budynku lub chociażby zamkniętym pomieszczeniu, do którego nie każdy ma dostęp, z pewnością zainteresowani wystawą mogliby obejrzeć

wszystkie obrazy przygotowane przez studentki krakowskiej ASP.

Częściowo winą za sytuację władze Nałęczowskiego Ośrodka Kultury obarczają same artystki.

- Autorki w chwili podjęcia decyzji o wystawie, miały świadomość ograniczeń wynikających z przeznaczenia przyszłego miejsca prezentacji obrazów, a także tego, że jest ono odwiedzane przez najmłodszych mieszkańców Nałęczowa - jedna z autorek pochodzi z Nałęczowa - tłumaczy dyrektor Sawa-Bednarczyk i dodaje:

- Malarki, przed prezentacją swoich obrazów, niestety nie uprzedziły mnie o tym, że 3 z dwudziestokilku wystawianych obrazów, będą przedstawiać w swej treści nagie postaci. Kwestia ta wyszła na jaw, dopiero po rozwieszeniu obrazów.

Dyrektor NOK zaznacza, że



To autorki prac podjęły decyzję, aby obrazy, które wcześniej kazała zdjąć dyrektor NOK-u, z powrotem zawiesić, ale tyłem



Te dzieła nie wzbudziły zastrzeżeń dykcji NOK



Jadwiga Sawa-Bednarczyk, dyrektor NOK w Nałęczowie

Malarki, przed prezentacją swoich obrazów, niestety nie uprzedziły mnie o tym, że 3 z dwudziestokilku wystawianych obrazów, będą przedstawiać w swej treści nagie postaci

Autorki obrazów

- Gdy dotarliśmy na miejsce, prace już zostały zdemonstrowane, a my podjęłyśmy decyzję o powieszeniu ich tyłem

ośrodek jako jednostka samorządowa organizując różne wydarzenia kulturalne musi brać po uwagę wrażliwość wszystkich osób odwiedzających instytucję.

- Stąd, działając w celu uwzględnienia interesów wszystkich stron tej sytuacji t.j., zaprezentowania obrazów wymienionych malarek oraz konieczności uwzględnienia głosu rodziców podjęto decyzję o ograniczeniu przedmiotu wystawy o wspomnianie trzy obrazy - dodaje Jadwiga Sawa-Bednarczyk.

Artystki: To kuriozum

O zdanie Wspólnota zapytała również autorki obrazów.

- Prezentowane przez nas prace na wystawie „Sen we śnie” zostały powieszone w galerii NOK-u na dzień przed wernisażem. W dniu otwarcia wystawy

otrzymałyśmy informację, że ze względu na charakter przestrzeni, o którym nie zostałyśmy wcześniej poinformowane, obrazy przedstawiające akty zostaną zdjęte ze ścian. Gdy dotarliśmy na miejsce, prace już zostały zdemonstrowane, a my podjęłyśmy decyzję o powieszeniu ich tyłem. Chciałyśmy wspólnie zaznaczyć, że nie mamy do nikogo personalnych pretensji, jedynie sytuacja wydała nam się kuriozalna. Dyskusja dotyczy prac wykonywanych na zajęciach na uczelni w ramach obowiązkowego dla wszystkich studium postaci i nie spodziewałyśmy się takiej reakcji - napisały we wspólnym oświadczeniu Laura Gutowska, Adrianna Pajdak, Agata Pałach-Bożek.

Marta Pietroni

PIŁKA RĘCZNA „Planowa” przegrana z mistrzem Polski. Triumf w Szczecinie. W sobotę mecz w Danii

Blisko szczęścia z Vive

Nie było niespodzianki w spotkaniu z najlepszym zespołem w kraju. Puławianie walczyli dzielnie, jednak musieli pogodzić się z porażką. Przed Azotami kolejny bój w Pucharze EHF. W środę tygodnia do grodu nad Wisłą przyjdzie Piotrkowianin.

Kluczowe momenty

Mistrz Polski po raz kolejny okazał się za silny, choć puławianie długo walczyli jak równy z równym z uczestnikiem Ligi Mistrzów. Zabrakło trochę szczęścia, koncentracji i w kluczowych momentach zimnej głowy.

Równo

Od początku meczu widać było, że nie będzie to jednostronny mecz. Podopieczni Zbigniewa Markuszewskiego, którym bardzo potrzebne są punkty, długo nie pozwalali zdziśiatkowanym kielczanom na uzyskanie przewagi. Z kolei mistrzowie Polski, którzy w mocno okrojonym składzie przyjechali do Puław, nie forsowali tempa. W efekcie długo oglądaliśmy wyrównane widowisko. W 10. minucie, ku radości miejscowych kibiców, celny rzut Mateusza Seroki dał Azotom prowadzenie 6:5. Od tego momentu trwała wymiana ciosów. Tak było do 18. minuty i stanu 10:10. Dwa wykluczenia w zespole gospodarzy kielczanie wykorzystali bezlitośnie. W ciągu kolejnych 180



Marko Panić i spółka nie mogą wstydzić się swojej postawy w starciu z mistrzami Polski

sekund zbudowali sobie trzy bramki przewagi – po голу bezbłędnego w ataku Mariusza Jurkiewicza było 10:13. Niemal do końca pierwszej połowy utrzymywała się 2-3 bramkowa przewaga Vive, która tylko w 28. minucie, po kolejnym trafieniu Seroki, zmalała do jednego gola (15:16).

Chwila przestoju

Przez pierwszy kwadrans drugiej odsłony trwała gra „bramka za bramką”. Ani goście, ani gospodarze nie byli w stanie zmienić 2-3 bramkowej przewagi ekipy z Kielce. Cały czas licznie zgromadzona w puławskiej hali publiczność mogła liczyć na niespodziankę. Marzenia rozwiąły się między 47. a 50. minutą. Wówczas utytułowani goście, po trafieniach Bartłomieja Bisa, Łuki Cindrica i Jurkiewicza, wyszli na prowadzenie pięcioma bramkami (25:30). Tej przewagi ekipa z województwa świętokrzyskiego już nie oddała i po raz kolejny komplet punktów pojechał do Kielce.

ROZMOWA Z Marko Panićem, zawodnikiem Azotów Puławy

W Puławach niczego mi nie brakuje

Porażka boli, ale chyba pokazaliście się z dobrej strony?
- Wynik mówi sam za siebie. Mogliśmy się pokusić o lepszy wynik. Przeciwni Vive przyjechali bez kilku kontuzjowanych zawodników. Niestety popełniliśmy zbyt dużo błędów, szczególnie w obronie, by myśleć o dobrym rezultacie. Przykładem niech będzie Mariusz Jurkiewicz, który kilkakrotnie wbiegł środkiem jak w masło.

A wasza gra w ataku?
- Było dobrze, bo rzuciliśmy 30 bramek. Naszym problemem jest defensywa. Trzeba pamiętać, że Vive jest najlepszym zespołem w kraju i jednym z najlepszych w Europie.

Za kilka miesięcy Ty będziesz grał w Lidze Mistrzów...
- Mówiłem sto razy, że w Puławach niczego mi nie brakuje. Jest pięknie, ale każdy sportowiec chce grać na jak najwyższym poziomie. Mnie to się uda, bo niedługo będę



wraz z Mieszkowem Brześć mierzyć się z ekipami pokroju: FC Barcelona, PSG czy Vardarem Skopje. To będzie piękne.

Twoje miejsce na „połowie” zajmie Rafał Przybylski, który dwa lata temu opuścił Azoty. Czy możemy spodziewać się, że po pobycie za wschodnią granicą powrócisz do Puław?
- Nie mówię nie! Trudno mówić, co będzie się działo w przyszłości. Jeśli będzie taka szansa, by znów zagrać w Azotach, wezmę to pod uwagę.

Azoty Puławy - Vive Kielce 30:35 (15:17)
Azoty: Koshovy, Borucki - Kaleb, Panić 7, Podsiadło 7, Łyżwa 2, Matulić, Rogulski 4, Grzelak, Masłowski 1, Titow, Kasprzak 1, Prce, Gumiński 3, Seroka 3, Jarosiewicz 2.
Vive: Ivić, Cupara - Bis 1, Aguinalgalde 4, Jachlewski, Janc 3, Jurkiewicz 8, Moryto 6, Mamić 4, Cindrić 4, Fernandez Perez, Karalek 5.

Upomnienia: Grzelak, Rogulski, Podsiadło - Mamić, Karalek.
Kary: 10 min. (Łyżwa x2, Grzelak x2, Rogulski) - 10 min. (Bis, Janc, Mamić, Cindrić, Karalek).
Czerwona kartka: Łyżwa 42', za faul.
Sędziowali: Leszczyński, Piechota (obaj Płock).
Widzów: 820.

Mecze w TV
Znamy mecze, które pokaże nSport+.
20 marca, 20:15 Orlen - MMTS

ROZMOWA Z Arkadiuszem Moryto, skrzydłowym Vive

Chwała Wojtkowi

Spodziewaliście się takiego spotkania?
- Nie aż tak ciężkiego. Zdawałiśmy sobie sprawę, że Azoty są mocne u siebie. My z kolei przyjechaliśmy w bardzo dużym osłabieniu. Marko Panić i spółka po cichu liczyli na rewanż za pierwszą porażkę w Kielcach. Okazaliśmy się lepsi, ale strasznie się męczylimy.

ROZMOWA Z Pawłem Podsiadło, zawodnikiem Azotów Puławy

Potrafimy grać w piłkę

Siedem trafień to dobry wynik?
- Wolałbym nie rzucić nic, gdybyśmy wygrali. Wyniki indywidualne w piłce ręcznej są sprawą drugorzędną. Na pierwszym miejscu zawsze stoi zespół.
Ale to kolejna podróż sentymentalna...
- Dokładnie. W Kielcach spędziłem piękny czas, sięgałem po tytuły z Vive. Fajnie, że wpadały gole z moim byłym klubem.
Większość spotkań z kiel-

Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1 THW Kiel	4	8	122:90
2 GOG	4	4	110:117
3 Fraikin BM	4	3	112:130
4 Azoty Puławy	4	1	114:121

24 marca, 13:00 Zagłębie - Gwardia
27 marca, 20:15 MMTS - Azoty
29 marca, 18:30 Piotrkow. - Kalisz
31 marca, 13:00 Gwardia - Górnik

PUCCHAR EHF
PROGRAM 5. KOLEJKI (23 marca, godz. 18:45)
GOG - Azoty
THW Kiel - Fraikin

OSTATNIA KOLEJKA (30 marca, godz. 15): Azoty - THW Kiel, Fraikin BM - GOG.

Puchar w TV

Mecz w Danii będzie można śledzić na antenach TVP 3 Lublin oraz na stronie www.sport.tvp.pl. Początek ostatniego wyjazdowego starcia w sobotę o godz. 18:45.

Bilety na THW Kiel w sprzedaży!

30 marca szykuje się wielkie święto piłki ręcznej w Lublinie! Do hali Globus przyjdzie jeden z najlepszych zespołów klubowych świata - THW Kiel.
Bilety na mecz są już w sprzedaży! Można je nabyć za pomocą strony ebilet.pl. Jeden bilet kosztuje 25 zł, przy czym przy zakupie trzech wejściówek czwarta jest gratis.
Drużyna z północy Niemiec to m.in.: trzykrotny zwycięzca Ligi

ZAWODNIK MA GŁOS



Wojciech Borucki
Azoty
Niesamowite uczucie

Cieszę się, że dostałem szansę wejścia na boisko w spotkaniu z mistrzami Polski. Pojawiłem się „zadaniowo”. Fajnie, że zdołałem obronić rzut karny Arkadiusza Moryto, który jest najlepszym strzelcem ligi, a zarazem specjalistą od wykonywania „siódemek”. To niesamowite uczucie, ale zrobiłem to, co do mnie należało. Śmieję się trochę, że stawiam dopiero pierwsze kroki w PGNiG Superlidze, a mam już na koncie obronionego karnego oraz bramkę w meczu z Arką Gdynia.

Mistrzów i zdobywcę Pucharu EHF. To także dwudziestokrotny mistrz kraju i 10-krotny zdobywca pucharu Niemiec. Ekipa z Kilonii naszpikowana jest gwiazdami piłki ręcznej nie tylko z Niemiec, ale także z: Danii, Chorwacji, Szwecji czy Islandii. W pierwszym meczu w Kilonii puławianie pokazali, że gigant nie jest im straszny. Azotowcy walczyli jak lwy i byli bliscy sprawienia niespodzianki.

M.P.



paka, który nie ma jeszcze 18 lat. Obronił moją próbę, chwała mu za to. Niech się rozwija. Dla mnie ujmą jest fakt, że nie rzuciłem. Chciałbym być nieomylny.



tycznie słabszymi przeciwnikami nam nie wychodzą. Nie umiem wytłumaczyć, dlaczego brakuje pełnego zaangażowania od pierwszej do ostatniej minuty.

PGNiG SUPERLIGA

WYNIKI 22. KOLEJKI
Azoty - Vive 30:35
Zagłębie - Wybrzeże 29:25
Chrobry - Gwardia 29:34
Stal - Górnik 25:37
Kalisz - Arka 27:16
Orlen - Pogoń 42:21
MMTS - Piotrkow. 33:28

WYNIKI 23. KOLEJKI
Pogoń - Azoty 30:37
MMTS - Zagłębie 25:23
Piotrkow. - Orlen 24:40
Vive - Kalisz 43:20
Arka - Stal 30:35
Górnik - Chrobry 29:24
Gwardia - Wybrzeże 32:29

Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1 Vive Kielce	23	68	857:597
2 Orlen Wisła Płock	23	59	719:525
3 Górnik Zabrze	23	56	661:569
4 Gwardia Opole	23	46	657:654
5 Azoty Puławy	23	45	693:607
6 MMTS Kwidzyn	23	41	577:579
7 Chrobry Głogów	23	33	601:608
8 Piotrkowianin	23	33	626:670
9 Zagłębie Lubin	23	26	579:632
10 Wybrzeże Gdańsk	23	23	588:647
11 MKS Kalisz	23	22	584:638
12 Pogoń Szczecin	23	15	570:684
13 Stal Mielec	23	13	600:725
14 Arka Gdynia	23	3	580:757

BRAMKA PO BRAMCE

AZOTY : VIVE 30 : 35 (15 : 17)		
MIN	WYNIK	STRZELCZ
1	1:0	Łyżwa
2	1:1 K	Moryto
3	1:2	Moryto
5	1:3	Karalek
6	2:3	Panić
7	3:3	Jarosiewicz
8	3:4	Cindrić
9	4:4	Rogulski
9	4:5	Karalek
10	5:5	Panić
10	6:5	Seroka
11	6:6	Karalek
11	7:6	Rogulski
12	7:7	Moryto
14	8:7	Podsiadło
14	8:8	Karalek
15	9:8	Jarosiewicz
15	9:9	Jurkiewicz
17	9:10	Cindrić
19	10:10	Masłowski
19	10:11 K	Moryto
20	10:12	Aguinalgalde
21	10:12 K	Moryto
22	10:13	Jurekiewicz
23	11:13	Panić
23	11:14	Jurkiewicz
24	12:14	Podsiadło
25	12:15	Janc
25	13:15	Podsiadło
25	13:16	Jurkiewicz
26	14:16	Panić
28	15:16	Seroka
29	15:17	Aguinalgalde
KONIEC PIERWSZEJ POŁOWY		
31	15:18	Mamić
32	16:18	Podsiadło
33	16:19	Mamić
33	17:19	Gumiński
34	17:20	Cindrić
35	18:20	Panić
37	18:21	Moryto
37	19:21	Rogulski
38	19:22	Mamić
39	20:22	Łyżwa
39	20:23	Moryto
40	21:23	Gumiński
40	21:24	Karalek
42	22:24	Rogulski
42	22:25 K	Janc
43	23:25	Panić
44	23:26 K	Janc
45	24:26	Panić
46	24:27	Mamić
47	25:27	Podsiadło
48	25:28	Bis
49	25:29	Cindrić
50	25:30	Jurkiewicz
51	26:30	Podsiadło
51	26:31 K	Aguinalgalde
53	27:31 K	Gumiński
53	27:32	Aguinalgalde
55	28:32	Podsiadło
55	28:33	Jurkiewicz
56	28:33 K	Gumiński
56	28:34	Jurkiewicz
58	28:34 K	Matulić
58	29:34	Kasprzak
59	29:35	Jurkiewicz
60	30:35 K	Seroka
KONIEC MECZU		

PIŁKA NOŻNA Pierwsza wygrana w 2019 roku. Puławianie chcą stworzyć twierdzę

Triumf w wietrze

Piłkarze Wisły wygrali w Połańcu z Czarnymi, chociaż jako pierwsi stracili gola. W sobotę podopieczni Jacka Magnuszewskiego zmierzają się z Hutnikiem Kraków.

Od początku meczu dość mocno atakowali puławianie, którzy już w piątej minucie mogli zdobyć gola. Po dośrodkowaniu i wybić piłki przez obrońców na szesnastym metrze znalazł się Michał Kobiałka, ale uderzył tuż nad poprzeczką. Chwilę później w bliźniaczej sytuacji także minimalnie nad poprzeczką strzelił Łukasz Kacprzycki. W 12 minucie kolejne dośrodkowanie, które źle piątkował bramkarz gospodarzy, a piłka spadła pod nogi Michała Zuber. „Pyza” uderzył na bramkę, ale futbolówkę wybił głową jeden z obrońców. Po chwili rzut wolny z własnej połowy wykonywali miejscowi. Wstrzeloną futbolówkę w pole karne poniosł wiatr, a próbujący ją wybić Jakub Poznański skierował ją do własnej bramki. Wiślaczy po stracie gola nie podłamali się. Z dystansu uderzali: Arkadiusz Maksymiuk oraz Karol Barański, ale bez efektu.

W 25 minucie centra z rzutu rożnego spadła pod nogi Przemysława Skąleckiego, który uderzył w kierunku bramki, a piłka zatrzępotała w siatce. Pięć minut później było już 2:1 dla Wisły. Z 20 metra uderzył Szymon Stanisławski, a do odbitej piłki dopadł Kacprzycki i dopełnił formalności. Gdy wydawało się, że sytuacja jest pod kontrolą naszego zespołu do bezpiecznej piłki dopadł Kacper Wątróbski i uderzył w kierunku bramki. Strzał był precyzyjny, a piłka po odbiciu

od słupka zatrzępotała w siatce. Wiślaczy dążyli do zdobycia trzeciego gola, a gospodarze coraz częściej uciekali się do fauli.

Od początku drugiej połowy wyżej próbowali atakować gospodarze, ale gola zdobyła Wisła. Ładna gra na małej przestrzeni zakończyła się dośrodkowaniem wprowadzonego w przerwie Ivana Litwiniuka, a akcję sfinalizował strzałem głową Szymon Stanisławski. Od tego momentu gra zrobiła się rwana. Gospodarze próbowali wymuszać rzuty wolne, a te były sporym zagrożeniem w polu karnym Wisły. Podobnie sytuacja wyglądała z wrzutami z autu, z których piłka była kierowana niemalże w pole bramkowe. Wiślaczy odgryzali się dość groźnymi uderzeniami. W 74 minucie do siatki trafił Piotr Zmorzyński, ale arbiter odgwiżdżał spalonego. W końcówce puławianie mądrze utrzymywali piłkę na połowie rywali bezpiecznie dowożąc wynik do końcowego gwizdka.

CZARNI POŁANIEC - WISŁA PUŁAWY 2:3 (2:2)

Bramki: Poznański 15' (s), Wątróbski 32' - Skąlecki 25', Kacprzycki 30', Stanisławski 53'.

Czarni: Borusiński - Wątróbski, Załucki, Witek, Misiak (73' Bawor), Misztal, Janiec (65' Ryguła), Królak, Tetlak, Krępa (70' Meszek), Buczek.

Wiśla: Socha - Król (46' Supryn), Poznański, Barański, Skąlecki, Maksymiuk, Kobiałka (46' Litwiniuk), Zmorzyński (82' Popiolek), Kacprzycki, Stanisławski, Zuber.

Żółte kartki: Karóla - Król, Skąlecki.

M.P.

ROZMOWA Z JACKIEM MAGNUSZEWSKIM, TRENEREM WISŁY

Chcemy pokrzyżować plany Hutnikowi

Po spotkaniu z Czarnymi pojawili się na Pana głowie kilka siwych włosów?

- Z pewnością. Za nami bardzo nerwowy wiatr, który był pomocny gospodarzom. Starali się grać długie piłki, a nam trochę brakowało centymetrów, gdyż nie było Mateusza Pielacha. Straciliśmy kuriozalne bramki. Raz wiatr dmuchnął i wpadło od „Poznań” w okienko. Później z wiatrem rywal huknął z 20 metrów. Tak

naprawdę rywale bez sytuacji zdobyli dwa gole.

Miejsce „Benego” zastąpił „Skąla”. Miał Pan nosa...

- Przemek w meczu w Sandomierzu zagrał poprawnie i teraz dostał kolejną szansę.

Za kartki nie mógł zagrać Krystian Puton, ale poradził sobie bez lidera ofensywy...

- Dokładnie.

Tylko do przerwy wytrwał Michał Król...

- Doznał urazu kolana. Nie chcieliśmy ryzykować pogłębienia kontuzji. Uznaliśmy, że nie będziemy ryzykować.

W sobotę zagrać z Hutnikiem. Kibice będą mogli świętować wygraną w Puławach?

- Zrobimy wszystko, by tak się stało. Krakowianie udowodnili, że potrafią grać w piłkę. Zanotowali wpadkę z Podlasie, więc przyjadą się zrehabilitować. Mam nadzieję, że pokrzyżujemy im plany.



ROZMOWA Z PRZEMYSŁAWEM SKĄLECKIM, ZAWODNIKIEM WISŁY

Mamie, tacie i „Staśkowi”

Kiedy dowiedziałeś się, że będziesz partnerem Kubę Poznańskiego w środku defensywy?

- Tak naprawdę to w sobotę rano podczas odprawy przedmeczowej.

Zdziwiło Cię takie rozwiązanie?

- Mateusz Pielach nie mógł zagrać z powodu kontuzji i ktoś musiał wskoczyć na jego miejsce. Pozycja środkowego obrońcy nie jest mi obca, ponieważ grałem na niej dużo u trenera Jacka Fiedenia w rezerwach Górnika.

Zagrałeś drugi mecz od początku i zdobyłeś gola. Jak z Twojej perspektywy wyglądała akcja, po której trafiłeś

do siatki?

- Łukasz Kacprzycki wykonał rzut rożny, po którym było duże zamieszanie. „Stasiek” walczył o piłkę i czułem, że spadnie w to miejsce, w którym się ustawilem. Tak się stało. Uderzyłem i wpadła.

Warunki atmosferyczne tego dnia nie były najlepsze...

- Dokładnie. Było ciężko. W pierwszej połowie graliśmy pod wiatr, ale i tak byliśmy lepszą drużyną, która chciała grać w piłkę. Rywale tylko kopali ją do przodu i czekali co się stanie.

Komu dedykujesz gola?

- Oczywiście rodzicom: Katarzynie i Pawłowi, którzy mocno mnie wspierają od początku przygody



z piłką. Śledzą każdy mecz. Nie mogę zapomnieć o Szymonie Stanisławskim, który wierzył, że wpadnie.

W sobotę przedłużcie passę?

- Przyjeżdża do nas Hutnik, który niespodziewanie przegrał u siebie z Podlasie. Z pewnością czeka nas ciężkie spotkanie. Będzie to starcie o tzw. sześć punktów. Jesteśmy mocni, tak też się czujemy, więc chcemy w Puławach zrobić twierdzę nie do zdobycia. Wierzę, że nikt nie wywiezie stąd punktów.

Zgodnie z planem

Nie było niespodzianki w Szczecinie. Piłkarze ręczni Azotów triumfowali z Pogonią. Dziewięć trafień zaliczył Marko Panić, zaś siedem Łukasz Rogulski.

Mimo, że szczecinianie nie grali już o nic i przygotowują się do rozgrywek o utrzymanie to za wszelką cenę chcieli zmaść płamę po słabszym ostatnim tygodniu i mizernej postawie w meczu w Kwidzynie. Po części się udało. Szczecinianie i puławianie postawili zdecydowanie na ofensywę. Brylowali zwłaszcza Dmytro Horiha, który rozgrywał kolejny kapitalny mecz w barwach szczecińskiej siódemki i Marko Panić radzący sobie w sytuacjach zupełnie beznadziejnych. Do przerwy puławianie prowadzili 18:14.

Drugą część meczu lepiej zaczęli goście, którzy szybko zdobyli 2 bramki i prowadzili 20 - 14. Jednak w 37 minucie po bramce kapitalnie radzącego sobie tym razem także w ofensywie Adama Wąsowskiego gospodarze zniwelowali różnicę tylko do 3 bramek. Na więcej brązowi medalści już nie pozwoli.



Łukasz Rogulski wraz z kolegami nie mieli większego problemu z Pogonią w Szczecinie

Odskoczyli ponownie na 6 bramek i kontrolowali wynik meczu. Ambitna postawa szczecinian pozwoliła przekroczyć 30 bramek. Ostatniego gola zdobył Dmytro Horiha, który ustalił wynik na 30:37.

Pogoń Szczecin - Azoty Puławy 30:37 (14:18)

Pogoń: Zapora, Teterycz - Wąsowski 6, Horiha 8, Krupa 3, Bosy 3, Bartosiak, Jońca, Jedziniak 2, Krysiak, Matuszak 1, Rybski 6, Fedeńczak 1.

Azoty: Bogdanov, Koshov - Ka-

leb 1, Panić 9, Podsiadło 5, Łyżwa, Matulić 5, Skrabania, Rogulski 7, Grzelak, Masłowski, Titow, Kasprzak 2, Prce 1, Gumiński 5, Seroka 2.

Upomnienia: Wąsowski, Horiha, Matuszak - Panić, Podsiadło, Prce.

Kary: 6 min. (Wąsowski x2, Krupa) - 6 min. (Panić, Rogulski, Grzelak).

Sędziowali: Haberski, Skrobak (obaj Głogów).

Widzów: 200.

M.P.

ROZMOWA Z ZBIGNIEWEM MARKUSZEWSKIM, TRENEREM AZOTÓW

Jest trochę do poprawy

Jak Pan oceni spotkanie?

- Dobrze radziliśmy sobie w ataku. Graliśmy płynnie i skutecznie. Rzuciliśmy 37 goli na wyjeździe, a to cieszy. Mam pewne problemy w obronie. Trzeba dużo problemów.

Pogoń dzisiaj nie miała szans?

- Myślę, że my zaprezentowaliśmy się na tyle pozytywnie, że gospodarze nie mieli zbytnio czego szukać.

Łukasz Rogulski...

- Jest groźną bronią Azotów. Doskonale współpracuje z rozgrywającymi.

We środę zmierzycie się z Piotrkowianinem...

- To charakterny zespół, który od pewnego czasu robi postęp. Od paru lat zachodzi w drużynie niewiele zmian, co pozwala scalać ekipę. Jeśli pozwolimy na za dużo, może to się źle skończyć.



A w sobotę mecz z GOG...

- Wylatujemy w piątek do Kopenhagi, a później do miejsca docelowego. Dzień później gramy spotkanie.

Przed Wami trudne zadanie?

- Oczywiście. Zmierzymy się z ekipą, która wygrała w naszej hali. Dużycy to silny, a zarazem młody zespół. Będą faworytem. Chcą awansować. My będziemy chcieli sprzedać swoją wartość.

III LIGA

WYNIKI 19. KOLEJKI

KSZO - Orleń 2:0
Hutnik - Podlasie 0:2
Podhale - Wisła S. 4:0
Chełm - Wólczańska 2:2
Stal Rz. - Wiślanie 4:0
Motor - Avia 1:0
Stal K. - Soła 1:0
Sokół - Spartakus 2:0
Czarni - Wisła P. 2:3

	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1	Stal Rzeszów	19	40	43:14
2	Podhale Nowy Targ	19	40	36:16
3	Hutnik Kraków	19	38	36:23
4	Motor Lublin	19	36	22:16
5	Wisła Puławy	19	35	22:16
6	Stal Kraśnik	19	29	31:23
7	KSZO Ostrowiec Św.	19	27	29:23
8	Orleń Radzyń Podl.	19	27	28:27
9	Avia Świdnik	19	23	20:22
10	Wisła Sandomierz	19	22	20:31
11	Wólczańska Wólka P.	19	22	26:21
12	Chełmianka Chełm	19	22	25:28
13	Sokół Sieniawa	19	22	30:31
14	Wiślanie Jaśkowice	19	21	24:40
15	Podlasie Biała Podl.	19	19	22:36
16	Czarni Połaniec	19	16	22:36
17	Soła Oświęcim	19	13	17:37
18	Spartakus	19	13	13:32

NASTĘPNA KOLEJKA (23.03., godz. 15:00): Wisła - Hutnik, Wisła S. - Czarni, Podlasie - Sokół, Spartakus - Stal K., Soła - Motor, Avia - KSZO, Orleń - Stal Rz., Wiślanie - Chełmianka, Wólczańska - Podhale.

BRAMKA PO BRAMCE

POGOŃ: AZOTY 30:37 (14:18)		
MIN.	WYNIK	STRZELC
2	1:0 K	Rybski
3	1:1 K	Matulić
4	2:1	Horiha
4	2:2	Panić
5	2:3 K	Matulić
6	2:4	Panić
7	3:4	Rybski
8	4:4	Horiha
8	4:5	Rogulski
8	4:6	Panić
11	4:7	Matulić
12	5:7	Horiha
13	6:7	Wąsowski
14	6:8	Matulić
15	6:9	Matulić
16	7:9	Horiha
17	7:10	Podsiadło
18	7:11	Panić
19	8:11	Jedziniak
19	8:12	Podsiadło
20	9:12	Matuszak
21	9:13	Podsiadło
22	10:13	Jedziniak
22	10:14	Prce
23	11:14 K	Rybski
25	12:14	Wąsowski
26	12:15	Panić
26	13:15	Horiha
27	13:16	Panić
28	13:17	Rogulski
28	14:17	Wąsowski
29	14:18	Podsiadło
KONIEC PIERWSZEJ POŁOWY		
31	14:19	Gumiński
31	14:20	Rogulski
32	15:20	Bosy
32	15:21	Rogulski
33	16:21	Bosy
34	17:21	Rybski
34	17:22 K	Gumiński
35	18:22	Rybski
36	19:22	Wąsowski
36	19:23	Kaleb
37	19:24	Panić
39	20:24	Horiha
40	20:25	Rogulski
40	21:25	Wąsowski
41	21:26	Seroka
42	21:27	Podsiadło
43	22:27	Horiha
44	22:28	Rogulski
44	22:29	Seroka
45	23:29	Bosy
46	23:30	Panić
47	24:30	Wąsowski
48	24:31 K	Gumiński
50	24:32	Panić
50	25:32 K	Rybski
51	25:33	Rogulski
54	26:33	Krupa
54	26:34	Kasprzak
55	27:34	Fedeńczak
56	28:34	Krupa
57	28:35	Gumiński
57	28:36	Kasprzak
58	29:36	Krupa
59	29:37 K	Gumiński
60	30:37	Horiha
KONIEC MECZU		

Cisy na tak. Powiślak na nie

W różnych nastrojach kończyli przedostatnią kolejkę siatkarze z naszego terenu. Nałęczowianie wygrali w trzech setach w Tomaszowie Lubelskim, a zespół z Końskowoli przegrał po raz pierwszy u siebie.

Czekanie na ćwierćfinał

Podopieczni Jarosława Maciążka mają jeszcze szansę na mistrza. Muszą pokonać MKS Kraśnik za trzy punkty, a Arka musi przegrać 1:3 lub 0:3 z Kudłatym.

Cisy do Tomaszowa Lubelskiego jechały w roli murowanego faworyta, co pokazały w premierowej odsłonie spotkania. Set zakończył się wynikiem 25:12, a na szczególną uwagę zasługuje postawa Piotra Krysiaka, który za sprawą trudnej zagrywki odrzucił rywala od siatki. To sprawiło, że gospodarze mieli ogromne problemy w ataku. Skutecznie w bloku zagrał Grzegorz Kapera, który kilka razy efektownie zatrzymał rywala.

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Arka Wojślawice	13	33	36:12
2	Cisy Nałęczów	13	31	36:14
3	CKFIS Bełżyce	13	24	31:21
4	Powiślak Końskowola	13	19	24:28
5	Tempo Chełm	13	15	21:27
6	MKS Kraśnik	12	12	19:29
7	Kudłaty Tom. Lub.	13	10	14:31
8	AZS AWF Biała Podl.	12	9	10:29

W drugim secie sytuacja wyglądała podobnie, przy czym rozluźnionym siatkarzom Cisów zdarzył się przestój, ale wygrali do 18. Trener Jarosław Maciążek w tej partii dał pogrążyć zmiennikom, którzy zdali egzamin.

W ostatniej części meczu w poczynaniach Cisów wyraźnie było widać brak koncentracji. Tomaszowianie wygrywali nawet w końcówce 22:21. Po zepsutym serwisie po stronie gospodarzy w Cisach w pole zagrywki powędrował Arkadiusz Orlik. Najbardziej doświadczony siatkarz Cisów wytrzymał presję i posłał na stronę rywala trzy trudne

serwisy, z którymi nie poradzili sobie rywale i set zakończył się wynikiem 25:22, a cały mecz 3:0.

Kudłaty Tom. Lub. - Cisy Nałęczów 0:3 (12:25, 18:25, 22:25)

Cisy: Chrzanowski, Wojnar, Krysiak, Kisiel, Marzec, Kapera, Buszko (libero), Harabin (libero) oraz Sadowski, Kusy, Adamiak, Orlik, Kaliniak.

Padła twierdza

Lider z Wojsławic jako jedyny potrafił wygrać w hali w Końskowoli.

Powiślak przed tym meczem miał jeszcze matematyczne szanse na zajęcie trzeciego miejsca, ale nie dość, że warunkiem było ogranie wyżej notowanych rywali, to jeszcze nasi gracze musieli liczyć na przegraną CKFiS-u Bełżyce. Motywacją w zespole Powiślaka była wielka. Początek pierwszej partii był dość wyrównany, żaden z zespołów nie był w stanie wypracować większej przewagi. Dopiero druga część seta

przyniosła większe prowadzenie gospodarzy. Powiślak miał kilka szans na zakończenie tej partii, ale rywale w samej końcówce świetnie zagrywali oraz bronili i doprowadzili do gry na przewagę. Próba nerwów trwała dość długo, ale ostatecznie to gracze Arki wyszli na prowadzenie w meczu po zwycięstwie w pierwszym secie 33:31.

Drugą odsłonę spotkania lepiej rozpoczęli zawodnicy z Końskowoli, którzy świetnym serwisem utrudniali grę rywalom, co przełożyło się na udane bloki. Arka jednak nie złożyła broni i doprowadziła do remisu 10:10. W kolejnych akcjach lepiej, szczególnie w polu serwisowym, zaprezentowali się siatkarze Arki i to oni wygrali drugą odsłonę 25:19.

Początek trzeciego seta był ponownie wyrównany, obie drużyny pewnie kończyły swoje akcje na siatce, ale z każdą minutą przewagę powiększali gracze Arki, w połowie tej odsłony Powiślakowi udało się zdobyć serię punktów i zbliżyć się do remisu, jednakże gracze Arki ponownie błysnęli na zagrywce i od-

skoczyli rywalom w samej końcówce. Pierwszą piłkę meczową mieli już przy stanie 24:18, ale Powiślakowi udało się jeszcze zdobyć kilka punktów. Set ostatecznie skończył się wynikiem 25:22 a mecz 3:0.

Powiślak Końskowola - Arka Wojślawice 0:3 (31:33, 19:25, 22:25)

Powiślak: Kowalczyk, Chuszcz, G. Turbiasz, Kapelko, Zięba, Stonio, Skrzyński (libero) oraz Mańko, M. Turbiasz.

III LIGA WYNIKI 13. KOLEJKI

Powiślak - Arka 0:3
Kudłaty - Cisy 0:3
Bełżyce - Kraśnik 2:3
Bełżyce - Tempo 3:0

OSTATNIA KOLEJKA (23 marca, sobota): Cisy - MKS Kraśnik, Tempo - Powiślak, AZS AWF - CKFIS Bełżyce, Arka - Kudłaty.

M.P.

Puławskie złotka

Dla dwóch pływaczek z klubu UKS-u Trójka Puławy niedziela przebiegła pod znakiem zmagani sportowych na Otwartych Mistrzostwach Konstancina z zawodnikami okręgu warszawskiego, a także z innych miast jak: Świdnica, czy Białystok.

13-letnia Zuzanna Gawelko oraz o rok młodsza Magdalena Jarosińska znalazły się w gronie najlepszych spośród 276 zawodników z 23 klubów uczestniczących w niedzielnych boju.

Rozkwit formy objawia Zuzanna, a w tym dniu, nie dając szans żadnej ze swoich rywek, pokonała je jednogłośnie w każdym wyścigu.

Pierwszy blok wniósł do dorobku Zuzi dwa złote medale za rewelacyjne wyniki 2:56,23 s na 200 m stylem klasycznym i 1:14,55 s na



13-letnia Zuzanna Gawelko oraz o rok młodsza Magdalena Jarosińska znakomicie spisały podczas Otwartych Mistrzostw Konstancina

100 m stylem zmiennym. Były już podstawy do kalkulacji punktów FINA przed ostatecznym rozliczeniem turnieju.

Pierwszym swoim udanym startem na 50 m stylem grzbietowym Magdalena Jarosińska nokauto-

wała przeciwniczki poprawionym wynikiem 38,32 s z efektem pierwszego miejsca i złotym medalem.

Do kolejnego starcia na 100 m grzbietem agresorki ruszyły z planem pokonania Magdy ze skutecznym rezultatem. Czwarta pozycja

dla Magdy okazała się równie wysoka z faktu, że uzyskała nowy wynik 1:23,19 s.

Długa przerwa między blokami pozwoliła zregenerować ciało i umysł. Zapewniły to seansy w jaskini solnej i spacer w Konstancińskim Parku Zdrojowym z pobytem w tężni solankowej. Podczas krótkiego udziału w warsztatach z dogoterapii naszym pływaczkom przypadł do gustu ulubieniec dzieci, owczarek niemiecki o imieniu Kaj. Niespodzianką również było przydzielenie naszej ekipie przewodniczek - znanej uczestniczki teleturnieju wiedzy wszechstronnej „Jeden z dziesięciu”, która z pasją dzieliła się historyczną wiedzą, a przez dzieci nazwaną ciocia Jasią.

Drugi blok rozpoczęty startem na 50 m stylem motylkowym Magda zakończyła na szóstej pozycji. Dobra passa nie opuszczała Zuzi. Dwukrotne wyścigi na 50 m klasycznym z czasem 38,01 s i na 200 m zmiennym z czasem 2:37,87 s przyniosły kolejne złote medale,

M.P./T.J.

Pod patronatem Wspólnoty

Pobiegij w Puławach

6 maja odbędą się Ogólnopolskie Uliczno-Przełajowe Biegi „O Błękitną Wstęgę Wisły”. Organizatorzy zapraszają wszystkich chętnych do udziału w rywalizacji.

Impreza znajduje się w programie XXVI Grand Prix Polski Środkowo - Wschodniej. Puławskie Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej odpowiada za organizację rywalizacji. Start i meta będą znajdować się na stadionie MOSiR, natomiast trasa będzie prowadzić ulicami wokół obiektu oraz ścieżkami leśnymi.

Bieg główny odbędzie się na dystansie 10 km, a bieg masowy na

5 km. Rozegrane zostaną również zawody dziecięco-młodzieżowe od 150 m do 2100 m.

W zawodach mogą wziąć udział wszyscy chętni bez ograniczeń zdrowotnych. W biegach młodzieżowych obowiązuje zaświadczenie lekarskie (dopuszcza się listy zbiorowe). Młodzież, która nie ukończyła 16 lat, może startować w biegu na 5 km tylko za zgodą opiekunów. W biegu na 10 km mogą startować osoby, które ukończyły 16 lat i przedstawiają zaświadczenie lekarskie (dopuszcza się złożenie oświadczenia o starcie na własną odpowiedzialność przez osoby dorosłe, osoby niepełnoletnie dodatkowo za zgodą rodziców). Druki do pobrania będą biurze za-

wodów lub ze strony internetowej www.ptkKF.pulawy.pl.

OPLATA STARTOWA

- uczestnicy biegów na 10 km i 5 km (dokonują wpłaty i zgłoszenia, zawodnicy powyżej 70 lat są zwolnieni z opłat):
w terminie do 16 kwietnia – 30 zł (liczy się data wpływu)
w terminie do 30 kwietnia – 40 zł
w dniu 6 maja w biurze zawodów 50 zł (bez względu na ewentualne wcześniejsze zapisy internetowe)
mieszkańcy Puław 30 zł niezależnie od daty wpłaty
Opłatę należy wpłacić na konto PTKKF nr 57 1020 3219 0000 9502 0043 1007 w PKO BP S.A. o/

Puławy z podaniem imiennym i nazwiska oraz dopiskiem „Błękitna Wstęga Wisły”

KATEGORIE WIEKOWE

- biegi młodzieżowe osobno chłopcy i dziewczęta 2007 i młodsi (-sze), 2005-2006, 2004, 2002-2003, 2001-1998
- bieg na 5 km: kobiety open, mężczyźni open
- bieg na 10 km: kobiety open, do 35 lat (1983 i młodsze), 36 lat i starsze (1982 i starsze), mężczyźni open oraz M1 16-29 lat (2002-1989); M2 30-39 lat (1988-1979); M3 40-49 lat (1978-1969); M4 50-59 lat (1968-1959); M5 60 lat i starsi (1958 i starsi)

M.P.

Zagraj w szachy

W najbliższą sobotę odbędą się Otwarte Mistrzostwa Puław w szachach. Organizatorzy zapraszają wszystkich chętnych do udziału w zmaganiach.

Rywalizacja odbędzie się w Młodzieżowym Domu Kultury w Puławach. Zapisy będą przyjmowane od godz. 9:30, a pół godziny później zaplanowano start zawodów. Zawodnicy i zawodniczki mierzą się systemem siedem rund po 15 minut na gracz. Stawka będzie mierzyć się w kategoriach: dziewczęta do lat 10, kobiety, chłopcy do lat 10, chłopcy 11-15 lat oraz mężczyźni 16 lat i starsi.

M.P.

I LIGA

WYNIKI 24. KOLEJKI

Stomil - Wigry 2:1
Bramki: Lech 30', Sobczak 42' - Bida 82'.
Chojnicz. - Chrobry 1:2
Bramki: Boczek 9' - Sędziak 4', Michalec 90'.
Jastrzębie - Katowice 1:2
Bramki: Szymura 58' (k) - Błąd 28' (k), 64'.
Raków - Termalica 1:0
Bramka: Eze 18'.
Sandecja - Garbarnia 0:1
Bramka: Krykun 76'.
GKS Tychy - Stal M. 1:1
Bramki: Solowiej 51' - Nowak 25'.
ŁKS Łódź - Warta 3:0
Bramki: Kujawa 31', Bielak 41', Sekulski 79'.
Podbesk. - Bytovia 3:1
Bramki: Jaroch 11', 74', Chopi 35' (k) - Duda 45'.
Puszcza - Odra 0:0

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1.	Raków Częstochowa	24	57	41:10
2.	ŁKS Łódź	24	46	39:18
3.	Stal Mielec	24	41	33:16
4.	Sandecja Nowy Sącz	24	40	23:13
5.	Podbeskidzie BB	24	35	36:29
6.	Puszcza Niepołomice	24	32	24:29
7.	Chojniczanka Chojnice	24	32	32:32
8.	GKS Jastrzębie	24	32	28:31
9.	Termalica Nieciecza	24	31	33:35
10.	GKS Tychy	24	30	32:30
11.	Odra Opole	24	30	35:38
12.	Chrobry Głogów	24	29	17:23
13.	Bytovia Bytów	24	28	34:31
14.	Warta Poznań	24	27	23:33
15.	Stomil Olsztyn	24	26	24:30
16.	Wigry Suwałki	24	25	27:39
17.	GKS Katowice	24	21	18:34
18.	Garbarnia Kraków	24	19	18:46

NASTĘPNA KOLEJKA (23/24 marca): Podbeskidzie - Puszcza, Bytovia - ŁKS Łódź, Warta - GKS Tychy, Garbarnia - Wigry, Stomil - Raków, GKS Katowice - Chojniczanka, Chrobry - Odra, Stal M. - Sandecja - przeł., Termalica - GKS Jastrzębie - przeł.

II LIGA

WYNIKI 24. KOLEJKI

Górnik - Elana 1:1
Bramki: Nakrosius 74' - Kozłowski 32'.
Resovia - Widzew 1:1
Bramki: Makowski 37' (k) - Wolczyński 60'.
ROW - Błękitni 1:0
Bramka: Bojdyś 78'.
Gryf - Pogoń 1:1
Bramki: Rogalski 41' - Margol 6'.
Stal St. - Siarka 1:0
Bramka: Jarosz 90'.
Znicz - Radomiak 3:2
Bramki: Smoliński 49', Machalski 64' (k), Bochenek 82' - Kaput 38', Makowski 47'.
Rozwój - Skra 1:1
Bramki: Płonka 67' - Holik 37'.
Olimpia G. - Belchatów 1:0
Bramka: Ruiz 48'.
Olimpia E. - Ruch 0:0

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Widzew Łódź	23	44	38:19
2	Radomiak Radom	24	44	53:20
3	GKS Belchatów	24	40	27:14
4	Olimpia Grudziądz	24	40	46:34
5	Elana Toruń	24	40	34:21
6	Górnik Łęczna	24	38	38:36
7	Stal Stalowa Wola	24	37	37:33
8	Resovia Rzeszów	23	33	30:32
9	Skra Częstochowa	24	32	19:31
10	Znicz Pruszków	24	31	35:43
11	Pogoń Siedlce	24	30	36:33
12	Błękitni Stargard	24	27	29:42
13	Gryf Wejherowo	24	27	32:42
14	Ruch Chorzów	24	26	28:30
15	Rozwój Katowice	24	25	29:38
16	ROW Rybnik	23	22	19:29
17	Siarka Tarnobrzeg	23	22	19:39
18	Olimpia Elbląg	22	21	17:30

NASTĘPNA KOLEJKA (23/24 marca): Olimpia G. - Górnik, GKS Belchatów - Olimpia E., Ruch - Rozwój, Skra - Znicz, Radomiak - Stal St., Siarka - Gryf, Pogoń - ROW Rybnik, Błękitni - Resovia, Widzew - Elana.

M.P.

SKARB KIBICA WISŁY PUŁAWY

(RUNDA WIOSENNA SEZONU 2018/2019)

WISŁA PUŁAWY

Rok założenia: 1923

Barwy: biało-niebieskie

Adres: ul. Hauke-Bosaka 1

Telefon: (81) 470 49 09

Stadion: MOSiR

w Puławach

Boisko: 105 m x 68 m

Prezes: Piotr Owczarzak

Wiceprezes: Krzysztof
Bednarz

Sekretarz: Jolanta Golba

Dyrektor sportowy:
Kamil Dylida

Rzecznik prasowy:
Michał Świdorski

Kierownik drużyny:
Ireneusz Rybicki

KADRA SZKOLENIOWA

Trener: Jacek Magnuszewski
Asystent: Marcin Popławski
Trener bramkarzy: Paweł Socha
Trener przygotowania fizycznego: Bartłomiej Kursa

TERMINARZ WISŁY

(*data meczu, godzina, mecz, w nawiasie wynik meczu z rundy jesiennej)
10.03., 14:00 Wisła S. - Wisła 1:1 (0:1)
16.03., 14:00 Czarni - Wisła (0:0)
23.03., 15:00 Wisła - Hutnik (1:0)
31.03., 15:00 Sokół - Wisła (0:2)
06.04., 16:00 Wisła - Stal K. (4:2)
10.04., 18:00 Motor - Wisła (0:0)
14.04., 16:00 Wisła - KSZO (2:2)
20.04., 17:00 Stal Rz. - Wisła (2:0)
27.04., 16:00 Wisła - Chelrm. (0:1)
01.05., 17:00 Podhale - Wisła (1:0)
05.05., 17:00 Wisła - Wólczanka (2:1)
08.05., 18:00 Wisłanie - Wisła (2:2)

12.05., 17:00 Wisła - Orleń (0:2)
18.05., 17:00 Avia - Wisła (0:1)
25.05., 17:00 Wisła - Sola (1:0)
02.06., 17:00 Spartakus - Wisła (0:1)
08.06., 17:00 Wisła - Podlasie (1:0)

WYJAZDY WISŁY

Piłkarze Wisły mają przed sobą osiem wyjazdów. W sumie będą musieli przejechać 2780 kilometrów. Najdalsza podróż czeka ich do Nowego Targu, zaś najbliższa do Lublina na mecz z Motorem.

2 x 150 km Połaniec
2 x 188 km Sieniawa
2 x 54 km Lublin
2 x 188 km Rzeszów
2 x 345 km Nowy Targ
2 x 290 km Jaśkowice
2 x 70 km Świdnik
2 x 155 km Daleszyce

PRZYSZLI: Przemysław Skalecki, Michał Zuber (obaj Górnik Łęczna), Piotr Owczarzak, Dominik Szymanek (obaj Wisła II Puławy), Jakub Zolech (Stal Kraśnik).

ODESZLI: Jakub Mażysz (Nowelda CF), Tomasz Pawlikowski (Unia Sędziszów Małopolski), Kacper Szymankiewicz (Pogoń Siedlce), Bartosz Sulkowski (Olimpia Grudziądz), Oskar Leszczyński (Powiślak Końskowola), Dawid Brzeski (rozwiązanie umowy).

CIEKAWOSTKI...

Szymon Stanisławski to fan lotnictwa, motorów. „Stacho” uwielbia grać na gitarze.

Arkadiusz Maksymiuk w latach licealnych grał na saksofonie w zespole Akces podczas...weseł. „Aro” ukończył szkołę muzyczną.



Krystian Puton ma dobre serce. Przed rokiem oddał cztery pary korków. Ogłoszenie umieścił na portalu społecznościowym.

Ivan Litwiniuk boi się węży.

Jakub Poznański jest fanem „Na Wspólnej”, a w młodości u wujka na wsi wsiadł na traktor i omal nie wjechał na przyczepę.

Krystian Kusal uwielbia „Spidermana”.

Adrian Popiołek boi się świerszczy.

Konrad Szczotka dużo czasu poświęca na przeglądanie ogłoszeń ze starymi samochodami.

W Wiśle Puławy jest dwóch Piotrów Owczarzaków. Starszy jest prezesem klubu, a jego syn został włączony do kadry pierwszego zespołu.

MP

KADRA WISŁY PUŁAWY (RUNDA WIOSENNA SEZONU 2018/2019)

IMIĘ I NAZWISKO	DATA URODZENIA	WZROST	WAGA	POPRZEDNI KLUB	KSYWA	NR BUTA
BRAMKARZE						
Paweł Socha	13.08.1991	185	89	Motor Lublin	Pawka	42,5
Krzysztof Kurek	10.02.1998	195	82	Piast Gliwice	Krzycho	45
Piotr Owczarzak	05.10.2001	183	77	Wisła II Puławy	Owca	42
Jakub Zolech	12.07.1993	189	82	Stal Kraśnik	Józek	45
OBRÓŃCY						
Michał Król	14.03.2000	174	73	Legia Warszawa	Królik	43
Krystian Kusal	20.05.1998	184	74	Wisła II Puławy	Kusi	42,5
Łukasz Dębowski	01.09.1999	190	80	Wisła II Puławy	Dębo	44
Mateusz Pielach	31.05.1988	189	82	Górnik Łęczna	Mati, Bery	44
Jakub Poznański	14.08.1988	193	87	Kotwica Kołobrzeg	Poznań	43,5
Karol Barański	10.06.1994	180	77	KSZO Ostrowiec Św.	Baranek	44
Ivan Litwiniuk	07.07.1986	174	73	Okocimski Brzesko	Wania	42
Kamil Piotrowski	01.07.1999	186	73	Wisła II Puławy	Skalim	44
Przemysław Skalecki	07.07.2000	181	80	Górnik II Łęczna	Skala	45
POMOCNICY						
Mateusz Supryn	04.04.1999	178	72	Cracovia Kraków	Supri	44,5
Adrian Popiołek	02.09.1997	177	74	BKS Lublin	Popioł	42
Arkadiusz Maksymiuk	23.05.1992	182	80	Podlasie Biała Podl.	Aro	42
Michał Kobiółka	26.06.1995	179	69	Chelmskianka Chelrm	Kobza	41
Krystian Puton	11.06.1992	171	67	Orleń Radzyń Podl.	Puti	41
Piotr Zmorzyński	18.07.1994	170	72	Orleń Radzyń Podl.	Bulwa	41
Łukasz Kacprzycki	29.04.1994	167	62	Kotwica Kołobrzeg	Mały, Kapsel	39
Konrad Szczotka	27.07.1995	178	73	Wychowanek	Szczoti, Szczoteczka	43
Dawid Chudyba	31.03.2000	180	70	Juventa Starachowice	Chudy	43
Dominik Szymanek						
NAPASTNICY						
Szymon Stanisławski	24.12.1994	189	91	Orleń Radzyń Podl.	Stacho	45
Krystian Żelisko	22.10.1999	186	82	Niwa Tomazy	Żelek, Krycha	45
Michał Zuber	14.06.1992	176	75	Górnik Łęczna	Pyza, Zubi	41

PODNIOSZENIE CIĘŻARÓW Na 50-lecie sekcji, pracy Witolda Guza i 30-lecie z „fajerami” Roberta Boruckiego

Przerzuca setki ton

Od 22 do 24 marca w hali sportowej MOSiR-u w Puławach odbędą się 23. Mistrzostwa Polski Juniorek i 63. Mistrzostwa Juniorów do lat 20. Warto przyjść i zobaczyć najlepszych w kraju, którzy w niedalekiej przyszłości powinni walczyć w najważniejszych zawodach krajowych, europejskich i światowych.

PROGRAM MISTRZOSTW (22 marca, piątek)

10:00 kat. 45 kg i 48 kg K
11:00 kat. 55 K
12:10 kat. 59 kg K
13:30 kat. 64 kg K i 71 kg K
15:15 kat. 76 kg K i 81 kg K
16:30 kat. 87 kg K i +87 kg K
17:45 kat. 55 kg M i 61 kg M
(23 marca, sobota)
9:00 kat. 67 kg M
11:00 kat. 73 kg M
13:00 Oficjalne otwarcie
14:00 kat. +109 kg M

ROZMOWA Z Robertem Boruckim, trenerem Wisły Puławy i organizatorem mistrzostw

Warto wpaść i zobaczyć najlepszych

Z tego, co wiem, dopiero kilka tygodni temu okazało się, że to właśnie w naszym mieście odbędą się tak duże zawody. Dlaczego?

- Decyzja zapadła sześć tygodni przed imprezą. Było to związane z niepewną sytuacją w klubie. Gdy tylko okazało się, że Grupa Azoty Zakłady Azotowe nadal będzie wspierać sport, od razu wzięliśmy się do pracy. Uderzyliśmy do zarządu wraz z Witoldem Guzem i Dariuszem Butrynem. Po dłuższej rozmowie zapadła decyzja o organizacji mistrzostw. **Masz czas dla najbliższych? Wiem, że taka organizacja to wielkie wyzwanie...**

- Czasami śpię i nawet coś zjem

(śmiech - przyp. red.). Ostatni miesiąc poświęciliśmy zawodom. Wymogi, organizacja, procedury to coś, czego do tej pory nie robiliśmy na aż taką skalę.

Przykład?

- Scena. Musi mieć 10 na 10 metrów. Jest wiele rzeczy, z którymi musimy się zmierzyć.

Po co to wszystko? Nie lepiej byłoby pojechać przykładowo do Ciechanowa, wystartować i przyjechać do domu?

- Sekcja podnoszenia ciężarów w Wiśle obchodzi 50-lecie. Przy okazji mija 30 lat, od kiedy bawię się w ciężary oraz 50 lat pracy Witolda Guza. Mamy najmocniejszą ekipę od dawna. Wspólnie z trenerami musieliśmy zrobić

wszystko, by takiemu Węgrzynowi, Focie czy „Księżuniowi” dać wystartować w Puławach. Musieliśmy stanąć na głowie i zrobić te zawody. Robię to dla wymienionych oraz pozostałych reprezentantów Wisły.

Ilu zawodników i zawodniczek z klubu wystartuje w zawodach?

- Będziemy mieli ośmioosobową reprezentację. W puławskiej hali wystartują: Natalia Fota, Jakub Węgrzyn, Radosław Poniatowski, Jan Borucki, Damian Sygnowski, Bartłomiej Kasperski, Daniel Kaczkowski, Dawid Szlendak. Pierwsza trójka to reprezentanci Polski.

Puchar, medal, dyplom i do domu?



- W żadnym wypadku. Jeździłem i jeżdżę na wiele zawodów z naszymi zawodnikami.

Chcemy być gościnni. Każdy sportowiec wyjedzie z Puław z pamiątką, której nie wrzuci do szuflady, tylko umieści w widocznym miejscu.

Jak dużo osób przyjedzie, by wystartować w zawodach?

- Już mamy blisko dwustu sportowców. W przeszłości startowało 145, 150 zawodników. Wszyscy chcą przyjechać, by wystartować w znakomitych warunkach.

Czyli do grodu nad Wisłą przyjadą najlepsi?

- Oczywiście. Stawka będzie niesamowicie wyrównana i silna. Swoją przyjazd zapowiedzieli reprezentanci Polski. Warto wpaść do hali i zobaczyć, co się dzieje na pomoście.

16:00 kat. 96 kg M
18:00 kat. 102 kg M i 109 kg M

(24 marca, niedziela)
9:00 kat. 81 kg gr. B i 98 kg gr. B M

11:15 kat. 81 kg gr. A M
13:30 kat. 89 kg gr. A M

16:00 Dekoracja i zakończenie zawodów

M.P.



Janowieccy seniorzy gościli u siebie Starostę Puławskiego

Klub Seniora oficjalnie otwarty



Uroczyste otwarcie Klubu Seniora w Janowcu poprzez przecięcie wstęgi dokonał Wójt Gminy Janowiec Jan Gegek, Starosta Puławski Danuta Smaga oraz ksiądz Janusz Socha, proboszcz Parafii św. Stanisława Biskupa i św. Małgorzaty w Janowcu



Wójt Jan Gędek wręczył upominek Marii Skowyrze, przewodniczącej Koła Emerytów i Rencistów w Janowcu, która mocno angażowała się w przygotowanie Klubu Seniora

W ubiegłym tygodniu nastąpiło uroczyste otwarcie Klubu Seniora w Janowcu. Z bogatej oferty zajęć przez najbliższe dwa lata skorzysta 70 osób.

Nowe życie starej szkoły

Otwarcie Klubu Seniora w Janowcu odbyło się w zeszły wtorek w budynku dawnej szkoły za urzędem gminy. To tu przez cały 2019 i 2020 rok w zaadoptowanych na nowo pomieszczeniach odbywać się będą różnorodne zajęcia dla uczestników projektu. Będą to zajęcia rehabilitacyjne, kulinarne, dietetyczne, florystyczne, informatyczne, warsztaty rękodzielnicze, spotkania z wizażystką i indywidualne spotkania z prawnikiem oraz zajęcia z psychologiem. Utworzenie takiego klubu było możliwe dzięki staraniom Stowarzyszenia na Rzecz Inicjatyw Społecznych Parafii na czele z prezes Elżbietą Seredyn, któremu na ten cel udało się pozyskać 1,5 miliona zł ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego. W Janowcu w ramach klubu z zajęć skorzysta 70 osób. W ramach projektu powstał również drugi klub - w Górze Puławskiej. Tamten jest mniejszy (30 osób) ze względu na skromniejsze warunki lokalowe.

Wspólnie do celu

- Dzięki dużemu zaangażowaniu pana wójty, dzięki chęci seniorów, dzięki pani Marii Skowyrze, którzy wspierali nas w czasie pisania projektu i przygotowywania wszystkich procedur, dziś możemy funkcjonować w dwóch klubach

**Michał Boronowski**
Fizjoterapeuta

Spotykamy się z seniorami podzielonymi na 6 grup. Rozmawiamy o problemach związanych z bólem kręgosłupa, mięśni czy stawów. Pokazuję ćwiczenia, które codziennie można powtarzać, żeby przeciwdziałać bólom i mówię jakich ruchów trzeba unikać. Nowy sprzęt zakupiony do klubu pozwoli nam utrzymać dobrą kondycję i przygotować się do aktywności, gdy na dworze już zrobi się ciepło

z takim dużym rozmachem - mówiła prezes stowarzyszenia, dziękując wójtowi Gędkowi za nieodpłatne wynajęcie szkolnych pomieszczeń. Za finansową pomoc podziękowała Staroście Puławskiemu Danucie Smadze.

- Te środki pozwolą nam przyjąć zaprzyjaźnioną grupę seniorów z Orzysza, którzy wybierają się do nas w maju. Będziemy wspólnie zwiedzać Lubelszczyznę - zapowiedziała Seredyn.

- To naprawdę wspaniały sposób na to, żeby wyjść z domu, spotkać się ze sobą i spędzić czas niebanalnie i kreatywnie, ciesząc się swoją obecnością. Jestem przekonana, że chwile spędzone w Klubie Seniora dostarczą państwu



Seniorzy do swojej dyspozycji mają m.in. kuchnię. Dzięki dofinansowaniu pomieszczenie doposażono w nową lodówkę i część mebli. Tu odbywają się zajęcia kulinarne



Oficjalną część uroczystości wraz z przemowami gości i podziękowaniami poprowadziła Elżbieta Seredyn, Prezes Zarządu Stowarzyszenia Na Rzecz Inicjatyw Społecznych Parafii (z prawej) z towarzyszeniem Zofii Kapyś, członkini nowo otwartego Klubu Seniora

wiele satysfakcji i radości - mówiła Danuta Smaga, przekazując upominek dla uczestników klubu.

- Cieszę się, że w Janowcu zawsze można liczyć na seniorów i zawsze jest pełna sala. Jesteśmy razem i wspólnie działamy w wielu obszarach - mówił wójt Jan Gędek

- Klub powstał u nas również dlatego, że już wcześniej podejmowaliśmy wiele działań

na niwie kulturalnej, a seniorzy są u nas wyjątkowo aktywni. Jeszcze kilka lat temu ta aktywność wcale nie była tak rozbudowana - stwierdził Łukasz Skowyrza, dyrektor GOK Janowiec, który podziękował władzom powiatu za obecność na uroczystości, przyznając że to nowość i zwiastun dobrej współpracy gminy i powiatu.

Kamil Wąsik

Siedmiu nowych sołtysów w gm. Kazimierz



Na początku marca odbyła się pierwsza „sesja sołtysów” z Gminy Kazimierz Dolny. Poza przedstawieniem bieżących spraw i problemów, nowo wybrani sołtysi mogli zapoznać się z procedurami i sprawami organizacyjnymi

W Kazimierzu Dolnym odbyło się już pierwsze zebranie sołtysów wybranych na kolejną kadencję podczas wiejskich spotkań sprawozdawczo-wyborczych. W kilku miejscowościach, głosami mieszkańców, funkcję sołtysa będą sprawować nowe osoby.

Do zmiany na stanowisku sołtysa doszło w Dąbrówce, gdzie poprzedni sołtys Stanisław Kuś zrezygnował i na stanowisku zastąpiła go Monika Grabczak. W Wierchoniowie obowiązki sołtysa po Jolancie Szymańskiej przejął Tomasz Lenart. W Wy-

łagach Dołach sołtyską po Krystynie Kubiś została Katarzyna Kowalska-Małecka. W Skowieszynie obowiązki po Marioli Pałce przejęła Beata Tusińska. W Górach miejsce Krzysztofa Godziszewskiego zajęła Justyna Adamczyk-Mokijewska. W Zbędowicach sołtys Roman Zaborowski zrezygnował z pełnienia funkcji z powodów zdrowotnych i nowym sołtysem został wybrany Paweł Pękala. W Rzeczycu po ostrej rywalizacji obowiązki sołtysa po Tadeuszu Sosiku przejął Kazimierz Dudek. W pozostałych miejscowościach dotychczasowi sołtysi zostali wybrani na kolejną kadencję.

Kamil Wąsik

Sołectwo	Sołtys	Rada sołecka
Dąbrówka	Monika Grabczak	Łukasz Grabczak, Dorota Przytuła, Łukasz Arauc, Marek Turski
Wierchoniów	Tomasz Lenart	Jolanta Szymańska, Waldemar Wójcik, Anna Prażmo, Barbara Lenart, Tomasz Figura
Mięcierz-Okale	Waldemar Rutkowski	Roman Kuzioła, Irena Maciaszek, Beata Nalewajek
Parchatka	Ryszard Rybczyński	Zbigniew Bartuzi, Józef Bartuzi, Andrzej Matras, Maria Osia, Anna Barbara Bartuzi, Anna Bartuzi, Małgorzata Piekarczyk
Wyłogi - ul. Doły	Katarzyna Kowalska-Małecka	Renata Mokijewska, Andrzej Pisula, Janusz Pyra, Piotr Małecki, Józef Górecki, Krystyna Kubiś
Jeziorczyzna	Wioletta Kopiec	Grażyna Ciepiewska, Zofia Dziaduch, Teresa Bochra, Tomasz Sykut
Witoszyn	Karol Saran	Krzysztof Ścibior, Zenon Kubiś, Wiktor Szyborski
Bochotnica	Jadwiga Kozak	Wiesława Osia, Dorota Murat, Robert Bieniek, Ewa Łazińska, Marian Wyziński
Skowieszyn	Beata Tusińska	Tomasz Saran, Mirosław Piłat, Dorota Górecka, Mariola Pałka
Góry(ul. Góry, ul. Nadedworce, ul. Filtrów, ul. Zbożowa)	Justyna Adamczyk-Mokijewska	Beata Mokijewska, Krystyna Gurmińska, Stanisław Nowak, Krzysztof Godziszewski, Jacek Borowski
Zbędowice	Paweł Pękala	Piotr Zaborowski, Andrzej Bartocha, Paweł Czarnecki
Rzeczyca-Kolonia	Teresa Mokijewska	Waldemar Kozak, Andrzej Goliszek, Tomasz Marczak, Renata Pawłowska, Jolanta Bartoś
Rzeczyca	Kazimierz Dudek	Andrzej Saran, Ewa Smolak, Tadeusz Kubiś, Anna Siwiec, Piotr Czerniak
Cholewianka	Andrzej Jóźwik	Jan Kozak, Piotr Tużnik, Małgorzata Stelmach

Piątki i szóstki stoją u nich rzędem

Tym uczniom wielu może pozazdrościć



25 najzdolniejszych uczniów ze szkoły podstawowej i gimnazjum odebrało dyplomy prosto z rąk dyrektora ZSO nr 1, Marty Gładysz

Występy w wykonaniu najmłodszych, nagrody i słodki poczęstunek. W Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 1 im. Komisji Edukacji Narodowej w Puławach 100 uczniów mogło się pochwalić swoimi wysokimi wynikami w nauce podczas gali „Nasi Najlepsi”.

Najpierw liceum...

Gala została podzielona na dwie części. W porannej uczestniczyli uczniowie liceum, a w wieczornej młodzież ze szkoły podstawowej oraz gimnazjum. Wszystkich zgromadzonych powitała dyrektorka ZSO nr 1, Marta Gładysz. Następnie najmłodsi z drugiej klasy szkoły podstawowej zaśpiewali dla wszystkich obecnych utwór zespołu Sound`n`Grace - pt. „Idealnie”. W liceum zostało nagrodzonych 75 zdolnych uczniów. Najlepszym z nich okazał się Jacek Chojnowski z kl. 2LE, który w tym semestrze uzyskał średnią 5,4. Tuż za nim uplasował się uczeń z kl. 2LA, Sebastian Bartuzi ze średnią 5,3. Dyrektorka Gładysz nie kryła zadowolenia ze swoich wychowanków.

... potem szkoła podstawowa i gimnazjum

Podczas wieczornej gali na imprezie pojawiły się m.in. Bożena Krygier, przewodnicząca Rady Miasta Puławy czy Anna Maj, kierownik Wydziału Edukacji, Sportu i Spraw Społecznych puławskiego ratusza. Wśród uczniów podstawówki i gimnazjum wyróżniono 25 najlepszych. Jan Jędrzych z kl. 8A nie miał sobie równych. Jego średnia wyniosła 5,23. W gimnazjum liderem okazał się Marek Mączka z kl. 3GF, uzyskując wynik 5,4. Na koniec uroczystości wszyscy goście zostali poczęstowani tortem oraz rogalikami.

Dominik Kęsik



Podczas porannej i wieczornej gali, najmłodsi uczniowie z klasy 2A zaśpiewali utwór „Idealnie” zespołu Sound`n`Grace



Martyna Sykut
uczennica klasy 1LB w ZSO nr 1

średnia 5,06

Moim ulubionym przedmiotem szkolnym jest matematyka, ponieważ ją rozumiem i łatwo mi się jej uczy. W szkole jest fajna atmosfera, dlatego lubię do niej chodzić



2LA to jedyna klasa w „Dziwiątce”, gdzie najwięcej osób otrzymało dyplomy. Swoimi wysokimi średniami mogło się pochwalić 13 osób

Kamil Górecki
uczeń klasy 2LA w ZSO nr 1

średnia 5,22

Bardzo lubię przede wszystkim matematykę oraz język angielski. Matematyka była moją pasją od zawsze, a język angielski polubiłem w czwartej klasie szkoły podstawowej i od tamtej pory bardzo dużo się go uczę. Lubie chodzić do szkoły, nie ma tak, że chodzę do szkoły z przymusu. W szkole mamy przyjazną atmosferę, więc jest to przyjemność, nie obowiązek. Po lekcjach uczęszczam na siłownię, zajęcia z pływania, matematykę, język angielski oraz fizykę



Milena Sieprawska
uczennica klasy 3LB w ZSO nr 1

średnia 5,0

Mam trzy ulubione przedmioty szkolne. Jest to język angielski, język polski oraz matematyka. Angielski to była moja miłość od zawsze, ponieważ bardzo lubię się uczyć języków. Matematykę polubiłam, kiedy poszłam do liceum dzięki mojej nauczycielce. Bardzo lubię się uczyć, wtedy czuję się produktywna i przynosi mi to dużą satysfakcję. Uczę się dodatkowo języka angielskiego w szkole językowej oraz języka włoskiego

Lista najlepszych uczniów z Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 1 im. Komisji Edukacji Narodowej:

Szkoła Podstawowa:
Jan Jędrzych, kl. 8A, średnia **5,23**

Gimnazjum:
1. Marek Mączka, kl. 3GF, średnia **5,4**
2. Natalia Matysiak, kl. 3GE, średnia **5,33**
3. Aleksandra Pyda, kl. 3GF, średnia **5,33**
4. Wiktor Chotuj, kl. 3GC, średnia **5,27**
5. Dominika Rodzoń, kl. 3GE, średnia **5,2**

Liceum:
1. Jacek Chojnowski, kl. 2LE, średnia **5,4**
2. Sebastian Bartuzi, kl. 2LA, średnia **5,3**
3. Kamil Górecki, kl. 2LA, średnia **5,22**
4. Małgorzata Wiejak, kl. 2LB, średnia **5,22**
5. Aleksandra Walasek, kl. 2LB, średnia **5,2**

Stypendyści sportowi:
1. Aleksander Dados, kl. 2LA
2. Aleksandra Szyndler, kl. 1LD
3. Diana Ircha, kl. 1LA



Teresa Karmaon
uczennica klasy 7A w ZSO nr 1

średnia 5,0

Zdecydowanie lubię język polski, biologię i chemię. Nie przypuszczałam nigdy, że polubię chemię. Pani od chemii jest bardzo fajna. Do szkoły lubię chodzić, ponieważ mogę się spotkać ze znajomymi. Czasami chodzę na dodatkowy język polski, jak się przygotowuję do konkursu



Marek Mączka
uczeń klasy 3GF w ZSO nr 1

średnia 5,43

Matematyka, fizyka, chemia i język polski to są moje ulubione przedmioty. Od drugiej klasy szkoły podstawowej było zainteresowanie niektórymi przedmiotami. Lubie się uczyć, jak i chodzić do szkoły. Po zajęciach lekcyjnych chodzę na zajęcia dodatkowe z gry na gitarze, należę do harcerstwa, a na dodatek fotografuję

Młodzież z I LO nawiązała kontakt z nowymi kolegami

Uczniowie z Europy odwiedzili „Czartorych”



Do I LO przyjechali uczniowie z Bułgarii, Chorwacji, Finlandii, Grecji oraz Turcji



Zagraniczni goście nie mogli narzekać na nudę, w trakcie pobytu w Polsce odwiedzili m.in. Kazimierz Dolny

Obywateli 5 krajów gościło na początku marca I LO im. Ks. A.J.Czartoryskiego w Puławach w ramach programu ERASMUS+. Uczestnicy podczas pobytu mieli mnóstwo atrakcji.

Czartorych otwarty na nowe doświadczenia

Do Puław przyjechali uczniowie wraz z nauczycielami z Bułgarii, Chorwacji, Finlandii, Grecji oraz Turcji. W czasie pobytu w Polsce zagraniczni goście wzięli udział w kilku zajęciach m.in. robotyki. Poza zajęciami w I LO młodzież zwiedziła najważniejsze atrakcje Puław. Uczestnicy programu pojechali również do Kazimierza Dolnego oraz Lublina.

- Według mnie warto wziąć udział w programie ERASMUS+, bo możemy poznać nowych ludzi z całego świata czy różne kultury - mówi Kornelia Wójtowicz, uczennica 3CG.



Georgi
uczestnik ERASMUS+ z Bułgarii

To moja pierwsza wizyta w Polsce. Puławy są bardzo ładnym miastem. Cieszę się, że mogłem wziąć udział w programie ERASMUS+, ponieważ poznałem nowych przyjaciół z kilku krajów. Będę bardzo miło wspominał tą wizytę w Puławach

Młodzież z Europy chwaliła pobyt w Puławach.

Współpraca popłaca

W styczniu I LO uczestniczyło również w programie ERASMUS+. Wtedy spotkanie miało



Mateo
uczestnik ERASMUS+ z Chorwacji

W Polsce jestem po raz pierwszy. Puławy bardzo mi się spodobały. Podczas zwiedzenia zobaczyłem bardzo dużo zabytków. Program ERASMUS+ daje możliwość poznania nowych osób z kilku krajów

miejsce w Finlandii.

- Erasmus+ to program Unii Europejskiej dotyczący edukacji, szkoleń, młodzieży i sportu. Nasz szkoła bierze w nim udział od samego początku tj. od roku 2014. Aktualny projekt „Narzędzia ICT w nauczaniu tradycyjnym



Kornelia Wójtowicz
uczennica 3CG

Według mnie warto wziąć udział w programie ERASMUS+, bo możemy poznać nowych ludzi z całego świata czy różne kultury. Z tego mogą się wywiązać znajomości na dłuższe lata, możemy się potem jeszcze spotykać i jeździć do siebie nawzajem. Uczymy się jak komunikować się w nowym języku

i na odległość” realizujemy od września 2018 r i potrwa on do końca sierpnia 2020 r. Program ten daje szansę na rozwój wiedzy i umiejętności zawodowych dla nauczycieli, pracowników oraz uczniów, możliwość poznania innych krajów europejskich, po-



Bartosz Kukier
uczeń 1B w I LO

Moim zdaniem warto brać udział w takich projektach, bo to poszerza nasze horyzonty. Dzięki temu można się wiele nauczyć m.in. mówienia po angielsku czy w innych językach

szerzenie horyzontów uczniów, zwiększenie ich motywacji do nauki oraz wzmocnienie umiejętności społecznych. Z naszego punktu widzenia współpraca ze szkołami partnerskimi układa się dobrze, satysfakcjonuje nas, a nasi partnerzy są otwarci i chęt-



Emir
uczestnik ERASMUS+ z Turcji

Jestem w Puławach, jak i w Polsce po raz pierwszy. Ludzie są niezwykle sympatyczni, wszyscy dla siebie jesteśmy życzliwi. Bardzo się cieszę, że mogę tu być

ni do współpracy. Uważamy, że realizowany przez nas projekt wspomaga nasze szkoły w rozwoju kompetencji kluczowych uczniów - mówi w rozmowie Rafał Cieśla, p.o. dyrektora w I LO.

Dominik Kęsik

„Droga życia” Adama Panka w puławskiej Galerii Aneks

Swoje dzieła zaprezentował artysta podczas wernisażu, który miał miejsce w piątek 8 marca. Na miejscu pojawiło się mnóstwo osób, ciekawych linorytów.

Artysta urodził się w Sławatyczach (powiat bialski przyp. red.), kształcił się w Państwowym Liceum Sztuk Plastycznych w Nałęczowie. Autor głównie uprawia grafikę warsztatową i artystyczną, a swoje prace prezentował nie tylko w kraju, ale i również za granicą. Wystawa zatytułowana „Linoryt. Droga Życia” składa

się z 24 obrazów.

- Chodzi tutaj o życie człowieka, o jego los, o cierpienie. Cierpienie jest bardzo ważne dzisiaj, bo ludzie różnie do tego podchodzą. Chciałem pokazać, że ta droga, to jest „moja droga”, ona jest złożona w 14 częściach. To taki symboliczny zapis. Każdy człowiek według własnych przekonań traktuje to po swojemu - mówi Adam Panek.

Wystawę można oglądać od poniedziałku do piątku w godzinach od 8:00 do 16:00 do 5 kwietnia. Zapraszamy wszystkich mieszkańców do odwiedzenia Galerii Aneks.

Dominik Kęsik



W obrazach Adama Panka możemy dostrzec przemyślenia filozoficzno-etyczne w odniesieniu do Drogi Krzyżowej



Adam Panek

autor prac

Chodzi tutaj o życie człowieka, o jego los, o cierpienie

BARTŁOMIEJ I JAN GRUDZIŃ, GOŚCIE WYSTAWY

- Wernisaż jest świetny, postać pana Panka jest mi znana. Interesuję się linorytem i robiłem je w pracowni pana Zbigniewa Pileszka w Domu Chemika. Formaty tu prezentowane są imponujące i wyobrażam sobie jak dużo musiało zostać włożone pracy w jedną grafikę. Tych grafik jest bardzo dużo - mówi Bartek

- Wystawa mi się podoba, ponieważ można w niej dostrzec dużo przekazów - dodaje Jan



Gmina
Wąwolnica

Najpierw wybory na wójta i radnych, teraz w sołectwach

Wąwolnica: Sołtysi wybrani, już zbierają podatek

Zmiany na stanowisku nastąpiły w czterech sołectwach. W pozostałych miejscowościach dalej będą rządzić dotychczasowi sołtysi.

Mało chętnych na wybory sołtysów

Tradycyjnie po wyborach samorządowych, w których mieszkańcy wybierają wójta i radnych, odbywają się wybory sołtysów i rad sołeckich. W gminie Wąwolnica zebrania sprawozdawczo - odbiorcze, podczas których wybierano sołtysów i rady sołeckie, w większości miejscowości odbyły się w lutym.

Jak informują władze gminy spotkania nie cieszyły się zbyt dużym zainteresowaniem ze strony mieszkańców.

- Największa frekwencja była w Łopatkach oraz w Wąwolnicy - wymienia Marcin Łąguna, wójt gminy Wąwolnica.

Gdzie zaszły zmiany?

Na 17 gminnych miejscowości w przeważającej większości mieszkańcy zdecydowali, że urzędujący do tej pory sołtys sprawdza się w swojej roli i pozostawił go na stanowisku.

W czterech sołectwach funkcję powierzono innym osobom. W Grabówkach Władysława Kędziórę za-

Sołectwo	Sołtys	Członkowie Rady Sołeckiej
Bartłomiejowice	Gabriel Siwiec	Leszek Kwiatkowski, Bożena Borzuchowska-Pyzocha, Anna Tusińska-Klimek, Agnieszka Wiślińska-Kruk, Andrzej Iwanicz
Celejów	Teresa Ściobior	Katarzyna Siwiec, Elżbieta Tomaszewska, Anna Kołosińska, Andrzej Niedźwiedzi, Sławomir Sadurski
Grabówki	Anna Sidor	Władysław Kędzióra, Mariola Tużnik, halina Jakóbczyk
Huta	Grażyna Gąska	Sylwia Nowacka, Beata Przewłoka, Eliza Samonek, Kinga Górniak, Tomasz Kłapeć
Karmanowice	Robert Kałdonek	Eugeniusz Pardyka, Halina Łopatek, Małgorzata Napora
Kębło	Waldemar Zawisza	Wiesława Floriańska, Mirosław Wójcik, Wiesław Kośmider
Łąki	Jerzy Gąsiorowski	Ewa Żybura, Ewa Kazanowska, Krzysztof Bieliński, Wiesław Sałęga, Dariusz Dobraczyński
Łopatki	Bogumiła Sarnowska	Lucyna Zawadzka, Grzegorz Gębka, Krzysztof Siczek, Katarzyna Śmigiejska, Dariusz Guzek, Paweł Bieniek
Łopatki Kolonia	Anna Wysocka	Agnieszka Gąska, Wiesława Litwińska
Mareczki	Alina Szumiata	Mirosław Gąska, Ryszard Kruk, Krzysztof Kuzioła, Sylwester Niezabitowski
Rąbłów	Anna Piłat	Marcin Turek, Helena Adamczyk, Renata Hejno, Wiesława Waś, Jacek Gąsiorowski
Rogalów	Stanisław Ściobior	Cezary Stadnicki, Kazimierz majchrzak, Przemysław Osękowski, Paulina Wrótniak, Marcin Nowak
Stanisławka	Grażyna Abramek	Krzystian Stawicki, Andrzej Kowalski
Wąwolnica/Wąwolnica Kol.	Bartłomiej Siwiec	Wiesław Mędek, Mirosława Kolińska, Anna Duńska, Grzegorz Lipczyński, Wiesława Pidek, Maria Kosik
Zarzeka	Elżbieta Gąsiorowska	Maria Maciąg, Małgorzata Sosińska, Wioletta Harasiuk, Agnieszka Niedźwiecka
Zawada	Elżbieta Tusińska	Kamil Pieńko, Jerzy Tusiński, Małgorzata Mroczek
Zgórzyńskie	Tadeusz Szyszka	Piotr Rusek, Stanisław Łuka, Wojciech Szyszka

stąpiła Anna Sidor, w Mareczkach miejsce Grzegorza Sygnowskiego zajęła Alina Szumiata. W Wąwolnicy na miejsce Bogumiły Daczyńskiej wskoczył Bartłomiej Siwiec. Nowego sołtysa ma również Zarzeka - byłego radnego Sławomira Krajewskiego zastąpiła Elżbieta Gąsiorowska.

Marta Pietron

**Marcin Łąguna**
wójt gminy Wąwolnica

Dziękuję za każdą aktywność i energię zarówno wam, jak i członkom Rad Sołeckich, które wspierają was w bieżących działaniach. Jednocześnie gratuluję wszystkim sołtysom oraz członkom Rad Sołeckich, którzy zostali wybrani na nową kadencję 2019 - 2023

Wąwolnica: Rozdzielili kasę na kulturę i sport

Promocją sportu na terenie gminy zajmie się Klub Sportowy Wawel, a kulturę będzie propagować 4 lokalne stowarzyszenia.

Konkurs ofert na realizację zadań publicznych z zakresu upowszechniania kultury fizycznej i sportu oraz z zakresu kultury, sztuki, ochrony dóbr kultury i tradycji wąwolnicki urząd ogłosił na początku lutego. Urzędnicy szukali organizacji pożytku publicznego, które w ich imieniu miałyby przez cały ten rok reali-

zować wspomniane zadania. Na ich wdrażanie gmina zobowiązała się przekazywać dotację. W sumie do rozdysponowania było 70 tys. zł, z czego gros stanowiły środki na promocję aktywności fizycznej wśród mieszkańców Wąwolnicy i okolic. Władze gminy na oferty od zainteresowanych organizacji czekały do 4 marca. Spośród nich do dofinansowania wybrano 6, m.in. propozycję złożoną przez Klub Sportowy „Wawel” Wąwolnica. Kto jeszcze otrzymał publiczne pieniądze i zobowiązał się do promocji kultury? Szczegóły w tabeli.

Marta Pietron

Nazwa organizacji pożytku publicznego	Kwota dotacji
Klub Sportowy Wawel Wąwolnica	50 tys. zł
Stowarzyszenie Młodzi Duchem	4 tys. zł
Stowarzyszenie Regionalne Towarzystwo Przyjaciół Wąwolnicy	6 tys. zł
Regionalne Stowarzyszenie Odnowy i Rozwoju Wokół Bystrej	5 tys. zł
Stowarzyszenie Ale Wieś	5 tys. zł

Jeden chętny na ocieplenie szpitala. Ale za drogi

Nałęczów: Do ogłoszonego przez nałęczowski magistrat przetargu przystąpiła jedynie firma z Radomia. W dodatku zażądała więcej, niż na termomodernizację zamierzał przeznaczyć urząd.

Do 7 marca władze Nałęczowa czekały na oferty firm, które zechciałyby się podjąć ocieplenia budynku miejscowego SP ZOZ-u. Oprócz tego urzędnicy chcieli wymienić w obiekcie okna i drzwi wejściowe, zmodernizować tamtejszą kotłownię - m.in. wymienić stary piec na nowe urządzenie zasilane gazem, zawiesić nowe kaloryfery. Na dachu miałyby pojawić się panele fotowoltaiczne oraz solary. Wszystko miało być gotowe do końca września tego roku. Gminie udało się na ten cel pozyskać 1,1 mln zł dotacji z UE.

W przetargu wystartowała tylko jedna firma. SGW Budownictwo Waldemar Stelmach Spółka Komandytowa z Radomia zaproponowała, że jest w stanie wykonać zadanie za kwotę ponad 2,5 mln zł, co więcej prace może zakończyć nawet miesiąc przed wymaganym przez urzędników terminem. Daje także 6 - letnią gwarancję na swoje usługi. Kwota zaproponowana przez przedsiębiorstwo z województwa mazowieckiego jest jednak wyższa niż suma, jaką nałęczowski ratusz zaplanował na remont SP ZOZ-u (2 mln 370 tys. zł).

Co zamierzają władze uzdrowskiego miasteczka?

- Skłaniamy się do powtórzenia przetargu i podzielenia go na branże. W ten sposób możemy uzyskać oszczędności - tłumaczy Wiesław Pardyka, burmistrz Nałęczowa.

Marta Pietron

Kapliczka wypięknieje za 81 tysięcy

NAŁĘCZÓW: Tyle Urząd Miasta w Nałęczowie zapłaci firmie z Olkusza za remont kapliczki u stóp wzgórza „Poniatówka”. Obiekt do końca września ma wyglądać jak nowy.

Remont zabytkowej kapliczki nałęczowski ratusz realizuje w ramach większego projektu pod nazwą „Jastrzębi Szlak”. Jednym z miejsc, które będą mogli odwiedzić podążający nim turyści będzie właśnie kapliczka u stóp „Poniatówki” w Nałęczowie. Niestety czas zrobił swoje i monument nie wygląda najlepiej. Z podmurówki poodpadał tynk, pojawiły się ubytki w murku, a kolor wyblakł. Pod koniec stycznia urzędnicy zaczęli szukać specjalistów, którzy pomogliby odzyskać kapliczce dawny blask. Na ich ogłoszenie o przetargu odpowiedziało aż 10 firm z całej Polski, w tym 6 z naszego województwa. Rozstrząsał cenowy za te same prace był dość duży - od nieco ponad 81 tys. zł do aż 370 tys. zł.

Większość z nich dawała także 7 letnią gwarancję na swoje usługi. Urzędnicy przy wyborze ekipy remontowej dla kapliczki kierowali się przede wszystkim kosztem. Najtaniej swoje usługi wyceniła firma Renart z Olkusza, która za kompleksowy remont obiektu weźmie 81,7 tys. zł. Przedsiębiorstwo będzie miało za zadanie odrestaurować mur - oczyścić go, osuszyć i zabezpieczyć przed wilgocią, a także uzupełnić brakujące fragmenty zarówno muru, jak i samego monumentu oraz pomalować wszystkie elementy. Trzeba będzie również postawić żeliwne bariery ochronne. Ze względu na to, że kapliczka przy „Poniatówce” jest obiektem zabytkowym, nad prawidłowością prac będzie czuwał konserwator zabytków. Termin rozpoczęcia remontu jest właśnie uzgadniany z wykonawcą.

- Ze względu na to, że są to prace budowlane, rozpoczną się, gdy pozwoli na to pogoda - zapewnia Wiesław Pardyka, burmistrz Nałęczowa.

Marta Pietron

Akcja „Sołtys”

W Karmanowicach postawili na Kałdonka

Imię i nazwisko: Robert Kałdonek
Wiek: 43 lata
Wykształcenie: średnie
Stan cywilny: żonaty
Imię żony: Monika
Imiona dzieci: Krystian, Łucja

Praca zawodowa: emeryt, wcześniej zatrudniony w służbach mundurowych
Działalność społeczna: brak

Kadencja sołtysa: druga

Wynik głosowania: jedyny kandydat, 21 głosów za - 0 przeciw
Bolączki wsi, zamierzenia do realizacji: drogi gminne i dojazdowe do posesji i ich utwardzenie, modernizacja ujęcia wody w Karmanowicach, budowa chodnika przy drodze w stronę Łopatek (tzw. „za lasem”). Chciałbym, aby



mieszkańcy miejscowości bardziej się integrowali. Marzy mi się również, aby w gminie powstała uroczystość gminnych dożynek, które co roku mogłyby się odbywać w innym sołectwie
Kontakt: tel. 502 775 049
Skład rady sołeckiej: Eugeniusz Pardyka, Halina Łopatek, Małgorzata Napora

Marta Pietron

Burmistrz Nałęczowa

informuje o wywieszeniu wykazu nieruchomości stanowiącej własność Gminy Nałęczów przeznaczonej do dzierżawy w siedzibie Urzędu Miejskiego w Nałęczowie ul. Lipowej 3 oraz Biuletynie Informacji Publicznej.



Brakuje jeszcze rehabilitanta. Ktoś chętny?

Ośrodek w Starej Wsi się rozkręca

Większość wyposażenia już jest. Personel właśnie wdraża się do pracy, by z początkiem kwietnia ruszyć pełną parą. - Już przychodzą pierwsi zainteresowani i miło spędzają czas - mówi Małgorzata Teper, kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej w Końskowoli, która czuwa nad Ośrodkiem Dziennego Wsparcia w Starej Wsi.

Była świetlica, jest nowoczesny ośrodek dla seniorów

Ośrodek Dziennego Wsparcia w Starej Wsi powstał w miejscu dawnej świetlicy wiejskiej. Początkowo miała być ona wyremontowana i przekształcona pod potrzeby ośrodka. Jednak wkrótce po rozpoczęciu prac okazało się, że budynek nadaje się jedynie do rozbioru, a siedzibę ośrodka trzeba budować od nowa. Prace z tym związane zakończyły się pod koniec ubiegłego roku i pochłonięły niespełna 1 mln zł. Potem urzędnicy zajęli się wyposażaniem jednostki. Na meble, sprzęt rehabilitacyjny oraz urządzenia RTV i AGD przeznaczili ponad 130 tys. zł. W lutym rozpoczęto poszukiwania pracowników. - Do pracy z seniorami zaplanowane były 3 etaty: 1 animator, 1 instruktor terapii zajęciowej, pół etatu pielęgniarki i pół etatu rehabilitanta.



Wszystko jest już niemal dopięte na ostatni guzik. Najprawdopodobniej w kwietniu ruszy nabór do Dziennego Ośrodka Wsparcia w Starej Wsi

Dodatkowo na umowę zlecenie zaplanowaliśmy 10 godzin psychologa, po 5 godzin dietetyka, muzykoterapeuty i logopedy miesięcznie. To dwie godziny w tygodniu spotkań z psychologiem, logopedą w zależności od potrzeb. Jeżeli wśród podopiecznych będą osoby po udarach, wylewach, które będą miały problemy z mówieniem, wtedy będziemy im włączać logopedę. Same zajęcia poprowadzą terapeuta zajęciowy, animator, rehabilitant i pielęgniarka - rehabilitant - wylicza Małgorzata Teper, kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej w Końskowoli.

Rehabilitant pilnie poszukiwany

Jak się okazuje znaleźć specjali-

stów do pracy w ośrodku wcale nie było łatwo.

- Nie było wielkiego zainteresowania, wręcz nie było z czego wybierać. W tej chwili mamy problem ze znalezieniem osoby na stanowisko rehabilitanta. Nie zgłosiła się ani jedna osoba. Połówka etatu byłaby tu u nas, ale jest też zapotrzebowanie w Klubie Seniora i tam byłaby już umowa zlecenie - mówi Małgorzata Teper.

Zdaniem kierownik OPS brak zainteresowania ofertami pracy w ośrodku w Starej Wsi może wynikać z niezbyt atrakcyjnego wynagrodzenia.

- Projekt był pisany w 2017 roku, złożony do urzędu marszałkowskiego. Praktycznie zaczął funkcjonować od września 2018 roku. Od tamtej pory zaszły zmia-

ok. 1 mln zł
tyle kosztowała budowa Ośrodka Dziennego Wsparcia w Starej Wsi

ny chociażby w stawce najniższego wynagrodzenia krajowego - tłumaczy szefowa GPS w Końskowoli.

Ostatnia prosta

- W tej chwili przygotowujemy się do startu z pełną ofertą. Planujemy to w okolicy początku kwietnia - informuje Małgorzata Teper. Zrekrutowani pracownicy już w ramach wolontariatu wdrażają się do swoich zajęć.

- Już przychodzą pierwsi zainteresowani i miło spędzają czas. Zainteresowanie jest duże. Na samej Starej Wsi jest dużo seniorów - mówi kierownik OPS i zapowiada, że oficjalny nabór powinien ruszyć w ciągu kilku najbliższych dni. - Na ten moment wypisujemy ankiety rekrutacyjne z osobami, które już teraz do nas się zgłaszają - dodaje.

Wszystko jest już niemal dopięte na ostatni guzik. W obiekcie jest już większość potrzebnego do

pracy z seniorami wyposażenia. - Sprzęt do rehabilitacji zakupiliśmy z dwóch projektów: tzw. twardego z Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego - jest bieżnia, rowerki, piłki czy łóżko ugięte i drobny sprzęt sportowy typu hula-hop, materace, karimaty. Pozostała część sprzętu specjalistycznego do fizjoterapii będzie dokupiona po uruchomieniu drugiego tzw. miękkiego projektu - mówi kierownik Teper.

Inwestycja w mieszkańców w „jesieni życia”

Dzienny Ośrodek Wsparcia będzie miejscem przeznaczonym dla seniorów. Z jego usług równocześnie będzie mogło korzystać około 30 osób. Nowy budynek ma ponad 233 m2 powierzchni użytkowej. Jest parterowy i w pełni dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych. W domu dziennego pobytu, aby mógł spełniać wszystkie swoje zadania, znalazły się różnego typu sale, m.in. sala rehabilitacyjna, świetlica, sala spotkań, pokój wypoczynkowy, zaplecze gospodarcze i socjalne oraz toalety.

W lipcu ubiegłego roku okazało się, że gminie udało się pozyskać dodatkowe pieniądze z Unii Europejskiej w ramach programu „Rozwój zintegrowanych usług społecznych w gminie Końskowola”. Z tego źródła do gminy trafił ponad 1,8 mln zł, co pozwoli na sfinansowanie 3 lat działalności Ośrodka Dziennego Wsparcia w Starej Wsi.

Marta Pietroni

Poradę dostaną za darmo

Gmina Końskowola chce uruchomić przy Środowiskowym Domu Samopomocy w Końskowoli punkt porad i konsultacji. Petenci będą mogli uzyskać poradę np. psychologiczną za darmo.

Z usług punktu nie będą mogli skorzystać wszyscy mieszkańcy gminy. Urzędnikom chodzi przede wszystkim o wsparcie podopiecznych gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, którzy z pewnych względów są zagrożeni wykluczeniem, ubóstwem. Pomoc specjalistów będzie skierowana także do osób niesamodzielnych, bądź członków rodzin dysfunkcyjnych. Urzędnicy mają nadzieję, że dzięki poradom i spotkaniom, np. z psychologiem czy doradcą zawodowym mieszkańcy gminy lepiej poradzą sobie z problemami, z którymi przychodzi się im

Na jakie porady będą mogły liczyć osoby zakwalifikowane do programu?

* poradnictwo psychologiczne (diagnoza trudności psychologicznych, ewentualnych zaburzeń, pomoc w kryzysach emocjonalnych, interpersonalnych i tożsamościowych, profilaktyka uzależnień, promocja zdrowego stylu życia)

* poradnictwo socjalne (pomoc w rozwiązywaniu/załatwianiu spraw socjalnych, urzędowych, pomoc w wypełnianiu dokumentów, wyjaśnianie przepisów urzędowych)

* poradnictwo pedagogiczne (porady wychowawcze, pomoc w sytuacjach kryzysu wychowawczego)

* poradnictwo zawodowe, informacje na temat możliwości pomocy w formie adekwatnych zajęć terapeutycznych itp.

zmagać na co dzień. W punkcie porad przy ŚDS będzie można porozmawiać np. o uzależnieniach, poradzić się w przypadku kryzysu emocjonalnego. Specjaliści pomogą również swoim interesantom wypełnić dokumenty, wyjaśnią skomplikowane dla nich przepisy prawne i procedury oraz pomogą załatwić sprawy urzędowe.

Konsultacje będą odbywać się zarówno na miejscu, w siedzibie punktu porad, jak i telefonicznie. Gmina chce, aby punkt działał do końca sierpnia 2021 r. na razie urzędnicy czekają na oferty od firm, które zechciałyby go poprowadzić.

Marta Pietroni

Kto zostanie dyrektorem szkoły w Chrzachowie i Starym Pożogu?

Tego dowiemy się już wkrótce. Władze gminy ogłosiły konkursy na kierowników obu placówek. Wkrótce przesłuchania kandydatów.

Kadencja zarówno Mirosława Bacy, jak i Bożeny Chabros kończy się 31 sierpnia. Ale już teraz wójt rozpoczął procedurę wyłonienia kierowników podległych mu jednostek. Czas na złożenie kompletu dokumentów minął we wtorek 19 marca. Kandydaci mają wysoko postawioną poprzeczkę. W komplecie dokumentów aplikacyjnych muszą znaleźć się m.in. życiorys zawodowy z informacją o stażu pracy pedagogicznej wraz z dokumentami potwierdzającymi posiadane wykształcenie i kwalifikacje oraz okres zatrudnienia, dokumenty potwierdzające nieposzlakowaną opinię czy brak konfliktów

z prawem. Każda osoba, która chce ubiegać się o kierownicze stanowisko w szkole w Chrzachowie lub w Pożogu Starym musi także przygotować własną koncepcję funkcjonowania i rozwoju placówki. Swoje start w konkursie zapowiedziała już kierująca od 15 lat Zespołem Placówek Oświatowych im. Jana Kochanowskiego w Pożogu Starym Bożena Chabros. - Szkoła, którą kieruję jest bardzo dobrze wyposażona. Zawdzięczamy to dobrej współpracy z gminą Końskowola i hojności sponsorów: Rada Rodziców, Fundacja Nie-Zamykajmy Drzwi, Instytut Nowych Syntezy Chemicznych. Mamy zróżnicowane pomoce dydaktyczne, np.: tablice interaktywne, roboty do programowania, nowoczesne tablety przeznaczone do sterowania robotami, elektroniczny mikroskop, piloty do tablicy interaktywnej umożliwiające sprawne

przeprowadzanie testów. Dzieci są na bieżąco z nowinkami technologicznymi. Dzięki współpracy z różnymi instytucjami, uczniowie biorą udział w licznych wyjazdach, podczas których poznają zróżnicowane zawody „od podszewki”, sami mogą przetestować swoje umiejętności w praktyce - mówi Bożena Chabros i dodaje: - Myślę, że sukcesem jest to, że rodzice z poza rejonu szkoły zapisują dzieci do naszej placówki. Jednak trzeba podkreślić, że nie jest to jedynie zasługa dyrektora, a wszystkich pracowników.

O to, czy będzie ubiegać się o ponowny wybór na stanowisko chcieliśmy zapytać również obecną dyrektorkę Szkoły Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Chrzachowie. Niestety z Mirosławą Bacą nie udało się nam porozmawiać.

Marta Pietroni

Gmina
BaranówGmina
ŻyrzynGmina
Puławy

Coraz bliżej otwarcia

Takiej świetlicy będą im zazdrościć

GMINA ŻYRZYN:

Świetlica wiejska w Żerdzi została już ukończona, ale na jej otwarcie mieszkańcy będą musieli jeszcze trochę poczekać. Jeżeli wszystko pójdzie zgodnie z planem, to obiekt zostanie uruchomiony w następnym miesiącu.

Zamiast szkoły świetlica

W budynku mieściła się szkoła podstawowa, do której uczęszczali mieszkańcy wsi. Następnie przez kilka lat obiekt stał pusty. Teraz dawna szkoła odzyskała blask. Za jej adaptację na potrzeby świetlicy odpowiadała firma „SOLARPROFI”. Prace pochłonęły 984,2 tys. zł. Po otwarciu świetlicy do dyspozycji mieszkańców będzie m.in. siłownia, pracownia komputerowa, kąpiel dla dzieci czy pomieszczenia gospodarcze. Tymczasowo w budynku powstanie Dom Pomocy Społecznej.

- Roboty budowlane przy remoncie i przebudowie świetlicy wiejskiej w Żerdzi zostały ukończone. Przekazaliśmy komplet kluczy młodzieży, która zagospodaruje jedno pomieszczenie na siłownię. Koło Gospodyń Wiejskich i Stowarzyszenie Twórców Ludowych z Żerdzi, również mają udostępnione jedno pomieszczenie. Jesteśmy na etapie przetargu na dostarczenie sprzętu i wyposażenia, ponieważ chcemy tu ulokować dzienny Dom Pomocy Społecznej do czasu, kiedy nie oddamy Domu Pomocy Spo-



Świetlica Wiejska w Żerdzi została już ukończona. Kiedyś w tym miejscu działała szkoła podstawowa

lecznej w Żyrzynie. Tutaj będzie przeniesiona świetlica dla młodzieży szkolnej, która obecnie funkcjonuje w Szkole Podstawowej w Żyrzynie - mówi w rozmowie ze „Wspólnotą” wójt gminy Żyrzyn, Andrzej Bujek.

Czy wróci oddział przedszkolny?

- Przygotowaliśmy tam pomieszczenie przedszkolne dla dzieci w wieku od 3 do 5 lat. Obecnie dzieci z Żerdzi są dowożone do przedszkola w Żyrzynie. W zależności od tego, czy rodzice wyrażą chęć przeniesienia dzieci do punktu przedszkolnego w Żerdzi. Jeżeli zostanie utworzona co najmniej 8-osobowa grupa dzieci oddział przedszkolny wróci do Żerdzi - przyznaje dalej wójt gminy Żyrzyn.

Jak zapowiada wójt Bujek oficjalne otwarcie budynku nastąpi lada moment.

- Myślę, że w przeciągu miesiąca powinniśmy uruchomić świetlicę i dzienny DPS. Re-



Tak prezentuje się budynek wewnątrz. W pomieszczeniu zostanie uruchomiony tymczasowy Dom Pomocy Społecznej i nie tylko



Andrzej Bujek

wójt gminy Żyrzyn

Roboty budowlane przy remoncie i przebudowie świetlicy wiejskiej w Żerdzi zostały ukończone. Myślę, że w przeciągu miesiąca powinniśmy uruchomić świetlicę i dzienny DPS

mont, przebudowa, wyposażenie oraz organizacja obydwu zamierzeń finansowana jest z RPO

WL na lata 2014-2020 - dodaje na zakończenie wójt Bujek.

Dominik Kęsik

Kto powalczy o fotel dyrektora?

Władze Gminy Żyrzyn ogłosiły konkurs na stanowiska dyrektorów szkół podstawowych w Osinach i Żyrzynie. Swoją start potwierdził już Sławomir Seredyn, aktualny szef osińskiej podstawówki.

Aby wziąć udział w konkursie, chętni muszą do 25 marca do godziny 15:00 złożyć w urzędzie gminy dokumenty aplikacyjne. W nich muszą być zawarte takie informacje jak: uzasadnienie przystąpienia do konkursu wraz z koncepcją



Sławomir Seredyn

obecny dyrektor SP w Osinach

Mogę oficjalnie potwierdzić, że wystartuję w konkursie na dyrektora

cją funkcjonowania i rozwoju szkoły czy staż pracy pedagogicznej. Obecnie placówkami rządzi Sławomir Seredyn (Osiny) oraz Iwona Kozłowska (Żyrzyn). Seredyn objął stanowisko dyrektora Szkoły Podstawowej im. Ks. Jana Twardowskiego w 2009 roku.

- Mogę oficjalnie potwier-

dzić, że wystartuję w konkursie na dyrektora - zapowiada Sławomir Seredyn.

Iwona Kozłowska od 10 lat zarządza Gimnazjum im. Jana Pawła II w Żyrzynie. W roku szkolnym 2018/2019 pełni także obowiązki dyrektora Szkoły Podstawowej im. Adama Mickiewicza w zastępstwie za

dotychczasową dyrektorką Katarzyną Majkutewicz. W związku z wygaszaniem gimnazjum na rzecz szkoły podstawowej jest to ostatni rok, w którym Iwona Kozłowska pełni funkcję dyrektora gimnazjum. Jak przyznaje w rozmowie ze „Wspólnotą”, na razie nie podjęła jeszcze decyzji o starcie.

Po zapoznaniu się ze wszystkimi ofertami, konkurs zostanie przeprowadzony przez komisję powołaną przez wójta gminy Żyrzyn.

Dominik Kęsik

Rewolucja w Baranowie

Pacjencie, zarezerwuj wizytę u lekarza przez Internet!

Już od ubiegłego czwartku (14 marca) mieszkańcy Baranowa i okolic mogą rejestrować wizytę u lekarza przez Internet bez wychodzenia z domu.

Aby zarejestrować wizytę wystarczy wejść na stronę lekarzebez kolejki.pl, wpisać „Baranów”, a następnie kliknąć przycisk „Szukaj”. Później na wyświetlonej liście lekarzy pojawią się wybrane terminy wizyt u danego lekarza.

W gminie przychodnia znajduje się jedynie w Baranowie. Pacjentów przyjmuje kilku lekarzy. Do tej pory mieszkańcy mogli zarejestrować wizytę telefonicznie lub na miejscu, ale wtedy chory musiałby czekać w długiej kolejce. Dzięki takiemu rozwiązaniu pacjent nie tylko ominie kolejkę, ale i także zaoszczędzi czas. Pierwsi mieszkańcy już wypróbowali rezerwację przez Internet.

- Od 14 marca została uruchomiona rejestracja internetowa. Kilka osób już się zapisało. Mamy rozległą gminę, dużo

osób ma problem z dostaniem się do przychodni, więc każdy oświadczenie nie może się zarejestrować. Gdy przychodzą na miejsce są kolejki i jest ograniczona ilość miejsc. Często linia telefoniczna jest zajęta. Są 3 możliwości: osobiście, przez telefon lub przez internet. Dla pacjenta w każdym wieku jest ułatwienie - mówi Elżbieta Lewtak-Sidor z Gminnego Ośrodka Zdrowia w Baranowie.

Dominik Kęsik

Sylwetka sołtys Woli Osińskiej

Debiut Grażyny Lisowskiej w roli sołtysa

Imię i nazwisko: Grażyna Lisowska

Wiek: 60 lat

Wykształcenie: Średnie

Stan cywilny: Mężatka

Imię męża: Piotr

Imiona dzieci: Arkadiusz, Michał

Praca zawodowa: Rolnik/emerytka

Kadencja sołtysa: Pierwsza

Wynik głosowania: 26 głosów za, kontrkandydatka 20 głosów

Bolączki wsi: Brak dodatkowych kursów MZK do Woli Osińskiej, brak chodnika i specjalnego miejsca dla młodzieży, aby mogła spędzić wolny czas. Brak boiska dla dzieci. Podział pomiędzy mieszkańcami



To pierwsza kadencja Grażyny Lisowskiej, która od niedawna jest sołtys Woli Osińskiej

Zamierzenia do realizacji w tej kadencji: Utworzenie Koła Gospodyń Wiejskich, organizacja imprez wiejskich

Kontakt: 533 516 886

Skład Rady Sołeckiej: Karolina Jeżyna, Maria Ksel, Andrzej Sikora, Halina Wiejak

Dominik Kęsik

Przyjdź na wykład o bezpieczeństwie w gminie Puławy

W Szkole Podstawowa w Górze Puławskiej odbędzie się debata, w której wezmą udział funkcjonariusze Komendy Powiatowej Policji w Puławach. W trakcie spotkania policjanci porozmawiają z mieszkańcami na temat krajowej mapy zagrożeń bezpie-

czeństwa, opowiedzą o programie „Dzielnicy bliżej nas” czy aplikacji „Moja Komenda”. Spotkanie zaplanowano na 28 marca (czwartek) na godzinę 17:00.

Dominik Kęsik



Gminne władze skorzystały z zaproszenia pań i wspólnie z nimi celebrowały ich święto

Gospodynie świętowały Dzień Kobiet w Łanach

Panie z kół gospodyń wiejskich z Gminy Markuszów w Łanach wspólnie obchodziły Święto Kobiet. Takie spotkania są już tradycją i odbywają się co roku.

Kobiety zrzeszone w 10 kołach gospodyń wiejskich w poszczególnych sołectwach spotkały się 9 marca w domu ludowym w Łanach. W Święcie Kobiet udział wzięły również panowie - wójt Leszek Łuczywek, przewodniczący Rady Gminy Leszek Woch, dyrektor Gminnego Domu Kultury Sławomir Łowczak i sołtys Łanów Sławomir Piech - którzy przekazali upominki i życzenia.



Gospodynie dziesięciu kół na spotkaniu w Łanach zostały obdarowane tulipanami i upominkami. Była to okazja nie tylko do świętowania, ale i wymiany doświadczeń

Spotkanie było jednak nie tylko okazją do świętowania. Panie z różnych kół mogły wymienić się pomysłami, przepisami kulinarnymi i porozmawiać o sprawach organizacyjnych.

– Co roku z każdej wsi przychodzi po parę pań i wspólnie

przygotowujemy nasze Święto Kobiet. Organizujemy to własnymi środkami i zapraszamy przedstawicieli gminy. Dostaliśmy upominki od pana wójta i pani prezes Banku Spółdzielczego w Kurowie – opowiada Marta Samoń, przewodnicząca KGW w Łanach.

Z okazji dnia kobiet okolicznościowe spotkanie zorganizowało również Stowarzyszenie Kobiet Aktywnych Gminy Markuszów. Odbyło się w domu kultury we wtorek przed Środą Popielcową, miało więc jeszcze zapustowy charakter.

Kamil Wąsik

Pies do adopcji, zmarł właściciel

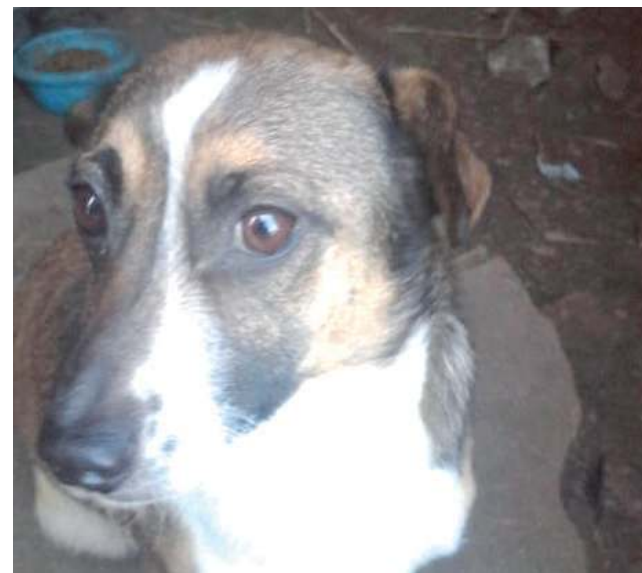
Kolejny piesek z terenu gminy Kurów poszukuje nowego domu. To suczka pochodząca z Klementowic. Została sama po śmierci właściciela.

Zainteresowanie szczeniakami było duże i szybko udało się znaleźć osoby, które je zaadoptują. Nowy dom wciąż jest poszukiwany dla ich matki. To piesek typowo podwórkowy. W razie potrzeby gmina Kurów może pokryć koszty sterylizacji.

Suczka ma młode, które obecnie musi jeszcze wykarmić, dlatego adopcja będzie możliwa bliżej kwietnia. Teraz przebywa u rodziny zmarłej.

Wiadomości o suczce do adopcji udziela Urząd Gminy Kurów, ul. Lubelska 35, 24-170 Kurów. Tel. 81 88 11 777, 81 88 11 778

Kamil Wąsik



Adopcja suczki będzie możliwa bliżej kwietnia, gdy odkarmi młode

Maria Wiejak rozpoczyna drugą kadencję w Kurowie

Imię i nazwisko: Maria Wiejak
Wiek: 61

Wykształcenie: średnie
Stan cywilny: mężatka

Imię męża: Karol

Imiona dzieci: Agata, Jacek

Praca zawodowa: pomoc w zakładzie wyprawiania skór prowadzonym przez męża

Działalność społeczna: Chór Gminy Kurów, Teatr Kur-tyna przy Gminnym Ośrodku Kultury, Stowarzyszenie „Mam Pasję”

Kadencja sołtysa: druga

Wynik głosowania: na 53 osoby obecne na zebraniu wszystkie zagłosowały za

Bołaczki wsi, zamierzenia do realizacji: Część zadań jest w trakcie realizacji. Obecnie w budowie mamy kanalizację - w części Kurowa gotową, w czę-



ści w trakcie budowy - więc ten problem mamy już rozwiązany. Obecnie dużym powodzeniem cieszy się u nas program montażu instalacji solarnych. Jeśli chodzi o bołaczki naszej miejscowości, najwięcej głosów mieszkańców dotyczy oświetle-

nia Kurowa. Ludzie chcieliby, aby oświetlenie działało przez całą dobę i nie tylko przy głównych drogach. Ludzie wychodzą wcześniej rano do pracy, wracają do domu w różnych porach. Teraz mamy oświetlenie starego typu i wójt zapowiadał już, że ma zamiar wymienić oświetlenie na LED-owe. Poza tym mamy wiele bocznych ulic, na których przydałby się chodnik. Mieszkańcy chcieliby poruszać się po naszej miejscowości wygodnie i bezpiecznie.

Kontakt: 609 225 666

Skład rady sołeckiej: Stanisław Wójcicki, Zofia Kamińska-Do-brzyńska, Leszek Jasiński, Halina Jankiewicz, Jan Łubek, Włodzimierz Guz, Jan Stępniewski, Barbara Sykut

Waldemar Żaba dalej Sołtysem Brzozowej Gaci

Imię i nazwisko: Waldemar Żaba

Wiek: 67

Wykształcenie: zawodowe

Stan cywilny: żonaty

Imię żony: Danuta

Imiona dzieci: Grzegorz, Małgorzata

Praca zawodowa: emeryt, pracował w Zakładach Azotowych Puławy i w Zakładach Futrzarskich w Kurowie, rolnik

Działalność społeczna: Wice-przewodniczący Rady Gminy Kurów

Kadencja sołtysa: już czwarta albo piąta - nie pamięta

Wynik głosowania: 42 głosów



za, 1 głos wstrzymujący
Bołaczki wsi, zamierzenia do realizacji: Borykamy się z różnymi problemami, ale wszystko

my uzgodnione z wójtem i na bieżąco działamy. Teraz jest u nas budowana kanalizacja i mamy utrudnienia na drogach przez rozkopy, więc ludzie trochę marudzą. Ale wiadomo, jak coś ma powstać nowego, to musimy się przemordować przez jakiś czas. Po kanalizacji mamy robić chodnik i budować drogi. Kolejne zadanie ma dotyczyć oświetlenia.

Kontakt: 81 881 13 20

Skład rady sołeckiej: Marek Gąszczyk, Jadwiga Góral, Paweł Mazurkiewicz, Alicja Piskorska

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY KURÓW

o przystąpieniu do zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Kurów

Na podstawie art. 11 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2018 r., poz. 1945) oraz art. 39 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 46 pkt 1 i art. 54 ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2018 r. poz. 2081)

zawiadamiam

o podjęciu przez Radę Gminy Kurów Uchwały Nr XXIV/227/2017 z dnia 28 grudnia 2017 r. w sprawie przystąpienia do sporządzania zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Kurów w granicach administracyjnych Gminy Kurów.

Zgodnie z art. 11 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz art. 54 ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, każdy ma prawo złożenia wniosku do projektu zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Kurów.

Wnioski należy składać w nieprzekraczalnym terminie do dnia 10 kwietnia 2019 r. z podaniem imienia i nazwiska, adresu lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu oraz oznaczeniem nieruchomości, której wniosek dotyczy.

Wnioski można wnosić:

- na piśmie w Urzędzie Gminy Kurów,
- drogą pocztową na adres: Urząd Gminy Kurów, ul. Lubelska 35, 24-170 Kurów,
- drogą elektroniczną: za pośrednictwem elektronicznej platformy usług administracji publicznej ePUAP lub w postaci elektronicznej, opatrzone bezpiecznym, kwalifikowanym podpisem elektronicznym.

Wnioski zostaną rozpatrzone zgodnie z art. 11 pkt 3 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Sposób rozpatrzenia zostanie opublikowany w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Kurów na stronie internetowej: <http://bip.kurow.eu/>

Wójt Gminy
Arkadiusz Małecki

Przedstawiciele uczelni przekonywali licealistów i uczniów techników do kontynuowania nauki w naszym mieście

UMCS zachęca do studiowania w Puławach



Licealiści mogli wziąć udział m.in. w pokazach chemicznych prowadzonych przez studentów chemii i wspólnie z nimi przygotować np. kosmetyki

Administracja publiczna, chemia techniczna, fizjoterapia, a od nowego roku akademickiego wychowanie fizyczne. Te kierunki mogli poznać uczniowie szkół średnich, którzy uczestniczyli w dniu otwartym Wydziału Zamiejscowego UMCS w Puławach.

Co można studiować w Puławach?

W trakcie Dnia Otwartego odbyły się różne wykłady m.in. z chemii technicznej lub fizjoterapii, a także spotkania z naukowcami czy studentami,

którzy opowiadali i zachęcali maturzystów do podjęcia studiów na Wydziale Zamiejscowym UMCS w Puławach. Na trzech kierunkach obecnie studiuje 300 osób, a od nowego roku akademickiego może być ich jeszcze więcej za sprawą nowego, czwartego kierunku, jakim będzie wychowanie fizyczne.

- Nasza oferta jest różnorodna. W tym roku będziemy prowadzić rekrutację na administrację publiczną, chemię techniczną, fizjoterapię i nowy kierunek wychowanie fizyczne. Tak więc każdy znajdzie coś dla siebie - opowiada dr. hab. Grzegorz Smyk, dziekan puławskiego wydziału.

Duża frekwencja

Organizatorzy podkreślają, że zainteresowanie piątkowym wydarzeniem w murach wydziału było ogromne, o czym może świadczyć obecność uczniów kilku szkół z naszego miasta. Kolejny rok puławskie szkoły nie zawiodły. Odwiedziło nas ponad sto osób z różnych szkół ponadgimnazjalnych. Wszystkim serdecznie dziękujemy - mówi dziekan Smyk i dodaje:

- Wszystkie nasze kierunki to kierunki praktyczne. Przygotowując program Drzwi Otwartych chcieliśmy właśnie od tej strony pokazać przyszłym studentom, co ich czeka na studiach i w przyszłej pracy. Studenci z kie-



Podczas dnia otwartego chętnych nie brakowało, aby zapoznać się ofertą uczelni. O swoim kierunku opowiadali m.in. studenci fizjoterapii



Organizatorzy tegorocznych Drzwi Otwartych na Wydziale Zamiejscowym UMCS w Puławach przyznają, że na frekwencję nie mogli narzekać

runku fizjoterapia przygotowali pokazy z kinezyterapii oraz masażu. Studenci z Kół Naukowych „Bioaktywni” oraz „Alkahest”

pokazali, jak ciekawa może być chemia, a warsztaty z wychowania fizycznego prowadzone przez pana dr Krzysztofa Krawczyka

uświadomiły przyszłym studentom, że ten kierunek to nie tylko gra w piłkę.

Dominik Kęsik

ZNAJDŹ NAS NA:

24wspolnota.pl



ZAKŁAD TAPICERSKI
LIDIA KOZAK

☎ 785 443 495

Klikawa ul. Wspólna 6



- WYMIANA TAPICERKI
- PRODUKCJA POD WYMIAR
- ŁÓŻKA, KANAPY, NAROŻNIKI
- FOTELE, PUFY
- SIEDZISKA DO PRZEDPOKOJU
- PODUCHY DEKORACYJNE



Wieczór autorski z kolejnym pisarzem

Zdzisław Aleksander Raczyński przeniósł słuchaczy do Afryki

W Bibliotece Miejskiej w Puławach odbyło się spotkanie ze Zdzisławem Aleksandrem Raczyńskim. Pisarz promował swoją książkę zatytułowaną „Harib”. Na miejscu pojawiło się mnóstwo zainteresowanych.

Zaproszony gość jest dziennikarzem, politologiem i dyplomatą. Zdzisław A. Raczyński był ambasadorem RP w Tunezji w latach 2004-2007 oraz Armenii w latach 2010-2014. Przez kilka lat pracował jako korespondent Polskiej Agencji Prasowej w Moskwie. „Harib” to debiutancka powieść Raczyńskiego opowiadająca o polskim korespondencie Ronie Harbie, przebywającym w Libii wraz z norweską ekipą telewizyjną, która trafia w sam środek rewolucyjnych zamieszek. Choć książka została skończona



Jak zwykle mieszkańcy Puław zaszczyli swoją obecnością podczas spotkania autorskiego w Bibliotece Miejskiej

w 2015 r., to jej wydanie nastąpiło w ubiegłym roku.

- Wydarzenia, które znamy jako rewolucja libijska, czyli obalenie Mu'ammar al-Kaddafiego stały się dla mnie pretekstem do powiedzenia kilku paralelnych historii. To historie mało znanego u nas narodu Tuaregów. Chciałem opowiedzieć, jak się ma rzeczywistość polityczna

do jej relacji, czyli to co otrzymujemy z mediów publicznych niekoniecznie odzwierciedla tą rzeczywistość. Chciałem opowiedzieć pełen mechanizm dramatycznych zmian geopolitycznych, czym mogą być spowodowane. Tu nie ma odpowiedzi. W tej książce są otwarte pytania z sugestiami odpowiedzi, które czytelnik może sobie dopowiedzieć.



Zdzisław Aleksander Raczyński, dziennikarz, były Ambasador RP w Tunezji i Armenii, autor książki „Harib”. „Harib” oznacza po arabsku „Obcy”. Znam ten świat, jestem z wykształcenia arabistą i pracowałem w północnej Afryce. Jest to po części reportaż

„Harib” oznacza po arabsku „Obcy”. Znam ten świat, jestem z wykształcenia arabistą i pracowałem w północnej Afryce. Jest to po części reportaż - mówi Zdzisław Aleksander Raczyński.

Dominik Kęsik